

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXXIV, NR 7-8 (402-403)

SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 2024

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

Spółdzielcy mieszkaniowi na Jurajskich szlakach XL JUBILEUSZOWY ZŁAZ RODZINNY



Turystyczna ekipa KSM melduje się
na mecie Złazu w Podlesicach

Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielczości Mieszkaniowej był organizatorem XL Jubileuszowego Złazu Rodzinnego Mieszkańców Osiedli Spółdzielczych, noszącego imię Neli i Tytusa Szlompków. 1200 członków z 19 spółdzielni mieszkaniowych wyruszyło na jurajskie szlaki – tradycyjnie już – w pierwszą sobotę września, czyli tym razem 7.09.2024 roku. Patronat nad Złazem objął Marszałek województwa śląskiego – Wojciech Saługa.

Kierownik Złazu **Barbara Konieczna**: – Ten jubileusz jest szczególną okazją do podziękowania wszystkim jego uczestnikom, którzy przez wiele lat wędrowali po Jurze

(Dokończenie na str. 22)

- Moc propozycji spółdzielczych klubów dla dzieci i seniorów
- Wielkie atrakcje były w naszym mieście - w Katowicach
- Nie obyło się bez wycieczek

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!

Wakacje, to czas, kiedy w klubach dzieje się bardzo wiele. A właściwie to taki czas, kiedy nasze spółdzielcze kluby ze zdwojoną energią wyruszają naprzeciw przygodom. Ich ścieżki niejednokrotnie się krzyżują – przecież każdy z nich chce uczestnikom Akcji Lato zapewnić jak najmiłsze wrażenia. A kluby „Trzynastka”, „Józefinka” i „Pod Gwiazdami” niejednokrotnie wyruszały razem, więc nie tylko było ciekawie, ale jeszcze bardziej wesoło, bo przecież każdy uczestnik, to kolejny uśmiech, kolejne pomysły.

(Ciąg dalszy na str. 16)



W Akcji Lato dzieciaki z klubów szukały katowickich beboków. Jednego znalazły przed Galerią Katowicką...

Karol Miarka i katowicki Plac jego imienia PRZY MUZYCE O HISTORII Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości i jej dzieje

1 lipca obchodzony jest od 1923 roku Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, któremu w skali globu patronuje Międzynarodowy Związek Spółdzielczy – International Co-operative Alliance, założony z inicjatywy angielskich i francuskich spółdzielców w 1895 roku na kongresie w Londynie. I co

(Dokończenie na str. 11)



„Przy muzyce o historii” - impreza na Placu Miarki w Katowicach

W TYM NUMERZE

(...) Rada Nadzorcza in corpore zapoznała się także z pismem Zarządu z dnia 26. 06. 2024 r. do jej Prezydium, informującym o wpłynięciu do KSM trzech wniosków o zwołanie zebrania, wystosowanych przez: właścicieli lokali w budynku przy ul. Karpackiej 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15 w Katowicach, właścicieli lokali w budynku przy ul. Karpackiej 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 w Katowicach, właścicieli lokali w budynku przy ul. Józefowskiej 114, 116, 118 w Katowicach w celu podjęcia uchwały, o której mowa w art. 244 ust. 1 ustawy z dnia 15. 12. 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (...)

– informuje **Józef Zimmermann**, przewodniczący Rady Nadzorczej KSM

(czytaj na str. 2)

(...) Nie wszystkie dni przynoszą nam jednak takie konstruktywne rozważania. Od pewnego czasu upubliczniane są w internecie teksty paszkwilanckie, by nie rzec pełne jadu i tendencyjne (z dużym marginesem dyletantyzmu) zmanipulowane półprawdy. Autorskie grono relatywnie nie jest liczne, ale niezmiernie aktywne, chcące stworzyć pozór powszechności negatywnych opinii. Dziwnym trafem nigdy wcześniej autorzy (hejterzy) nie interesowali się sprawami Spółdzielni (może poza swoimi osobistymi) o czym świadczy brak znajomości prawa spółdzielczego i rozpowszechnianie przez nich nonsensy. (...)

– dzieli się swoimi odczuciami **Krystyna Piasecka**, prezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 3)

(...) W największym skrócie można przyjąć że, najczęstszą przyczyną powstawania pożarów są: bezmyślne bądź umyślne działania człowieka, zwarenia i wady instalacji elektrycznych oraz wyładowania atmosferyczne. O ile wobec sił natury nasze możliwości zapobiegania są znacznie ograniczone, o tyle pozostałe dwie przyczyny pożarów prawie zawsze są i mogą być zależne od działania lub też zaniechania działania przez człowieka. (...)

– pisze **Zbigniew Olejniczak**, wiceprezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 4)

Wydawać by się mogło, że temat opłat miesięcznych jest nam, użytkownikom i właścicielom lokali, bardzo dobrze znany. Wciąż jednak niektóre kwestie wymagają doprecyzowania, bądź głębszego wyjaśnienia, czego potwierdzenie znajdujemy w nieustannych, indywidualnych zapytaniach kierowanych do Spółdzielni. Choć temat ten pojawiał się już w naszym miesięczniku nieraz, wiemy, że w związku z ciągłymi zmianami właścicieli lokali oraz pojawianiem się nowych użytkowników, dla których wymarzone mieszkanie w spółdzielczych zasobach jest pierwszym kontaktem z tym tematem, jak i z przytłaczającym ogromem przepisów prawnych, warto te zagadnienia przypominać i odświeżać (...)

– tak rozpoczyna swój artykuł **Teresa Ślaskiewicz**, wiceprezes Zarządu KSM

(czytaj na str. 5)

**KSM nie podejmuje
takich działań**
**FAŁSZYWE ZBIÓRKI
PIENIEDZY**

Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w związku z dochodzącymi od członków Spółdzielni sygnałami o zbiorce pieniędzy na pomoc prawną i opłaty sądowe KSM, oświadcza, że nie zbiera, ani nie planuje żadnych zbiórek pieniędzy na cele postępowania sądowych i jednocześnie ostrzega przed udziałem we wpłatach na cele prywatne, z którymi nie ma nic wspólnego. Ogłoszenia zbiórki dokonano bezprawnie pod logo Spółdzielni i przy użyciu nazwy (firmy) „KSM”. Ostrzegamy przed udziałem w zbiórce, za którą nie bierzemy odpowiedzialności. Bezprawne wykorzystanie logo i nazwy Spółdzielni zgłosiła niezwłocznie organom ścigania.

**Zakład Usług Parkingowych
dementuje**
**GARAŻ PRZY
UL. BYTKOWSKIEJ**

Zakład Usług Parkingowych Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej dementuje pojawiające się w przestrzeni społecznej i medialnej informacje, jakoby planowana była rozbiórka garażu przy ul. Bytkowskiej 55. To fake news (dezinformacja) kolportowany przez bliżej nieustalone osoby, mające na celu kreowanie niekorzystnego obrazu działań podejmowanych przez KSM.

ZUP potwierdza, wszystkie umowy najmu boksów garażowych przy ul. Bytkowskiej 55 są zawierane na czas określony, maksymalnie jednego roku. W okresie do końca 2025 roku nie ma planów ich wypowiedziania. Natomiast gdyby w przyszłości (tj. po roku 2025) sposób prowadzenia działalności gospodarczej w tym garażu miał ulec zmianie, to Zakład Usług Parkingowych KSM z odpowiednim wyprzedzeniem poinformuje o tym wszystkich kontrahentów.

**NASZE,
WSPÓLNE
SPRAWY...**

Na przestrzeni minionych miesięcy Rada Nadzorcza na plenarnym posiedzeniu spotkała się jeden raz, debatowały natomiast jej Komisje. Przedmiotem obrad Rady była ocena przebiegu czerwcowego Walnego Zgromadzenia Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Podstawę do oceny stanowił materiał przygotowany przez Zarząd KSM.

OCENA PRZEBIEGU WALNEGO ZGROMADZENIA

Spółdzielnia nasza odbyła Walne Zgromadzenie w pięciu częściach w dniach 11, 12, 13, 17 i 18 czerwca 2024 roku w siedzibie „Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja im. Krystyny Bochenek” przy Pl. Sejmu Śl. 2 w Katowicach.

W Walnym Zgromadzeniu uczestniczyło 359 członków i 126 pełnomocników, przy czym niektórzy uczestnicy występowali w podwójnej roli.

Porządek obrad obejmował 15 punktów, a głosowaniem jawnym objętych było 11 uchwał.

W trakcie obrad Walnego Zgromadzenia (w jego piątej części) złożono jedno pismo, które zostało przekazane do odpowiednich organów i właściwych merytorycznie służb KSM.

Zwieńczeniem Zgromadzenia było odbyte 20 czerwca 2024 r. w siedzibie Spółdzielni Kolegium Walnego Zgromadzenia, zwołane przez Zarząd, które stwierdziło, że Walne Zgromadzenie KSM w 2024 roku w głosowaniu jawnym podjęło łącznie 11 uchwał.

Informacja o podjętych uchwałach Walnego Zgromadzenia została zamieszczona po zakończeniu prac Kolegium Zgromadzenia niezwłocznie, tj. w dniu 20.06.2024 r. na tablicach ogłoszeń w siedzibie KSM i admi-

Józef Zimmermann
Przewodniczący Rady Nadzorczej KSM

wyraziła pozytywną opinię w zakresie propozycji ustanowienia służebności gruntowej na działkach: 698/30, 705/30, 747/31, 793/31 km 12 przy ul. Przedwiośnie, stanowiących mienie Spółdzielni.

Rada Nadzorcza in corpore zapoznana się także z pismem Zarządu z dnia 26.06.2024 r. do jej Prezydium, informującym o wpłynięciu do KSM trzech wniosków o zwołanie zebrania, wystosowanych przez: właścicieli lokali w budynku przy ul. Karpackiej 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15 w Katowicach,

właścicieli lokali w budynku przy ul. Karpackiej 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14 w Katowicach, właścicieli lokali w budynku przy ul. Józefowskiej 114, 116, 118 w Katowicach w celu podjęcia uchwały, o której mowa w art. 24a ust. 1 ustawy z dnia 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, a także podjęcia uchwały w sprawie wyboru Zarządu nieruchomością wspólną wspólnoty mieszkaniowej oraz o aktualnym ich rozpatrywaniu, co do dalszego procedowania w aspekcie wymogów ustawowych warunkujących powołanie wspólnoty mieszkaniowej w powyższych nieruchomościach (L.dz. PO/10104/2024).

Następnie Rada Nadzorcza jednomyślnie przyjęła materiał Zarządu.

Następnie Rada debatowała nad projektem swojej uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności gruntowej przy ul. Przedwiośnie 5b-7b w Katowicach. Propozycja ta była rozpatrywana i opiniowana na posiedzeniu Komisji Inwestycyjno-Technicznej. Po analizie przedstawionych materiałów i informacji Rada Nadzorcza

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: kancelaria@ksm.katowice.pl

GODZINY PRACY: poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki:

8 - 14. **MOŻLIWOŚĆ OSOBISTEGO** załatwiania spraw w siedzibie dyrekcji, w administracjach i zakładach celowych: pon., środy i czw. 9-15, wtorki 12-18, piątki 9-14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 20 84 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycyjnych: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20

84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Roździeńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Hapowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfanteo 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ścięgala ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebnika ul. Łąbędzia 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY** i Zakład Sprzętu i Transportu (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowska 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Roździeńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawska 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075



SZANOWNI PAŃSTWO! DRODZY CZYTELNICY!

Mamy za sobą bardzo gorące lato. A właściwie to od początku roku temperatury są wysokie, przekraczające średnie statystyczne. Jesień za kilka dni, a nadal otula nas ciepło godne lata. To – jak twierdzą eksperci – empiryczne potwierdzenie zmian klimatycznych i ocieplania się Ziemi. Skutki tej tendencji (jak ostrzegają) mogą mieć efekty groźne dla ludzi i całej planety. Jestem przekonana, że wypowiedzi w tej kwestii – śledzicie Państwo, Czytelnicy moich refleksji – w mediach codziennych. I znane są Wam ostrzeżenia typu „jesteśmy ostatnim pokoleniem ludzkości”, jak też ich negacja w rodzaju „to kompletna bzdura, głoszona przez polityków pod dyktando światowego biznesu”.

Niemniej na kanwie problemu zmian klimatycznych niektórzy członkowie naszej Spółdzielni dzielą się z Zarządem KSM swoimi uwagami, oscylując oczywiście nie na ujęciu problemu w zasięgu światowym, lecz na naszych domach i warunkach zamieszkiwania w nich. W korespondencji tej w tradycyjnej formie, jak i przesyłanej internetem, generalnie doceniane są efekty działania naszej wieloletniej Strategii Ekonomicznej. Dzięki konsekwentnemu wcielaniu jej w życie wszystkie nasze spółdzielcze budynki są docieplone nowoczesnymi elewacjami, w tym po usunięciu w wielu z nich okładzin z rakotwórczego azbestu. Przy czym okładziny te dają budynkom efekt termosu – utrzymywania temperatury. Zimą chronią przed chłodem, a latem przed nadmiernym skwarem.

Z nadzaniem spotykają się także zrealizowane przez KSM już w prawie 2/3 budynków w zakresie wymiany dźwigów budynkowych na bardziej nowoczesne i energooszczędne, wymiana w wielu budynkach kanalizacji sanitarnej i instalacji elektrycznych i gazowych, eliminacji w 100% pieców węglowych, wymiana instalacji centralnego ogrzewania i dostawy centralnej ciepłej wody i inne, a także ostatnio podjęte realizacje instalacji fotowoltaicznych w zakresie wykorzystywania OZE (Odnawialnych Źródeł Energii) – dla obniżenia kosztów zakupu energii elektrycznej na wspólne potrzeby. Ale pojawiają się już też głosy wskazujące na potrze-

bę – w perspektywie najbliższych lat – instalowania urządzeń klimatyzacyjnych. Podjęcia i rozwiązywanie tej sprawy nie unikniemy. Jednak wszyscy członkowie Spółdzielni muszą mieć świadomość, że tego rodzaju inwestycje modernizacyjne wymagać będą sporych nakładów finansowych. No i instalacja taka – wzbogacająca standard użytkowy mieszkań, jeśli będzie miała obejmować wszystkie mieszkania w wielorodzinnym budynku – będzie wymagać jednomyślnej zgody wszystkich, którzy mają w nim mieszkania, bo będzie to następny element kosztu związanego z ponadnormatywnym standardem.

Chyba, że przeważa koncepcja indywidualnych klimatyzatorów – co już się dzieje – bo nie wszyscy muszą mieć je posiadać np. z przyczyn zdrowotnych lub ze względu na spore koszty. Cóż – czas pokaże czy i kiedy i jakim sumptem będziemy rozwiązywać tę kwestię w naszych zasobach mieszkalnych.

Nie wszystkie dni przynoszą nam jednak takie konstruktywne rozważania. Od pewnego czasu upubliczniane są w internecie teksty paszkwilanckie, by nie rzec pełne jadu i tendencyjne (z dużym marginesem dyktantyzmu) zmanipulowane półprawdy. Autorskie grono relatywnie nie jest liczne, ale nieźle aktywne, chcące stworzyć pozór powszechności negatywnych opinii. Dziwnym trafem nigdy wcześniej autorzy (hejterzy) nie interesowali się sprawami Spółdzielni (może poza swoimi osobistymi) o czym świadczy brak znajomości prawa spółdzielczego i rozpowszechniane przez nich nonsensy. Stąd niekiedy publikowany np. na Facebooku materiał bywa podpisywany autentycznym imieniem i nazwiskiem, czasem pseudonimem (nickiem), ale najczęściej jest anonimowy (czy to ma być gwarancją ich odwagi w głoszeniu/upowszechnianiu swojej prawdy – nie prawdy?). Ze stylu pisania owych tekstów wnioskować jednak można, z dużą dozą trafności, iż pochodzą od tego samego autora, usiłującego dyskredytować Spółdzielnię, jej kilkudziesięcioletnie dokonania podważyć (bo to jednak nie on, czy nie oni, kiedyś budowali zryby Spółdzielni i ich obecne mieszkania, całe osiedla w ich otoczeniu, łącznie ze szkołami, żłobkami, sklepami itp.). W czym interesie takie oszczercze działania?

Bo chyba nie ogółu spółdzielców, zadowolonych z istniejącej stabilnej sytuacji materialnej naszej Spółdzielni i przemysłanych, konstruktywnych planów rozwojowych. Działania owe zakwalifikować można do hejtingu (z ang. *hate speech* – mowa nienawiści) bowiem sprowadzają się do obrażania i atakowania KSM, jej organów lub poszczególnych członków spółdzielczych władz. Prowokują do podjęcia

członków organów i konkretnych osób. Oto on: „*Ludzie są niezmienni. Platon (424 - 348 p.n.e.) w „Obrobie Sokratesa” cytując wypowiedź swego mistrza skazanego na karę śmierci: „Taki jest właśnie powód skazanie mnie – oszczerstwo szerokich rzesz i zawiść. Skazały one już wielu innych zacnych mężów, i przypuszczam, że będą skazywać. Nie ma obawy, iż zatrzymają się na mnie.”* No cóż, pojęcie hejtingu wówczas nie zna-

CO DNI PRZYNOSZĄ

fejmingu (z ang. *flaming wars* – żarte wojny).

Nie damy się wciągnąć w coś takiego. Na poruszane kwestie – jeśli rzeczywiście są istotne i prawdziwe – odpowiadamy merytorycznie, rzeczowo, kulturalnie. Mamy świadomość, że owe anty-spółdzielcze elukubracje czytane są przez posiadaczy internetu w gronie naszych członków i nie tylko. A czasy są takie że najchętniej czytane są tak zwane fake newsy (ach ta angielszczyzna!). Są one nieprawdziwą lub częściowo nieprawdziwą wiadomością, niekiedy urojoną, wręcz „sensacyjną”, publikowaną z intencją wprowadzenia odbiorców w błąd, w celu osiągnięcia przez autora różnorakich (sobie tylko znanych) korzyści – prestiżowych, politycznych, finansowych. Generalnie – wieści niszczących przeciwnika. Podjęcie flejmingu i reagowanie na każdą insynuację czy pomówienie przysporzyłoby jedynie popularności hejterowi i owym tekstowym fałszywkom. Aczkolwiek nie przeczę, że już przysporzyło nam mnóstwo dodatkowej pracy (co prawdopodobnie było celem) wymagającej do sięgania do archiwów, dokumentów (wielokrotnie w przeszłości przekontrolowanych przez kompetentne i uprawnione organa, ocenione i uznane za prawidłowe, bo takimi przecież są). Wybrany został też do tego celowo okres związany z przeprowadzeniem zebrań osiedlowych i Walnego Zgromadzenia (w częściach).

Jakiś czas temu, odszukałam w pamięci mego smartfona, pewien tekst, bo w pewnym sensie przystaje do zaistniałej sytuacji oczerniania Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, załogi pracowniczej KSM, działaczy samorządowych,

no, że nie wspomnę o komputerach i internecie. Ale podobny mechanizm w plotkach ustnych rozsiewanych w Atenach zaistniał, a przez dwa i pół tysiąca lat ludzie go... doskonalą.

Ale czy pozostaniemy bierni wobec hejtu sianego wobec Spółdzielni, jej mieszkańców (prawie czterdzieści tysięcy osób) oraz statutowych, demokratycznie wybranych władz? Nie! W sukurs przychodzi nam obowiązujący w naszym kraju Kodeks karny. W art. 212 tegoż Kodeksu traktującym o zniesławieniach czytamy: § 1. *Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.* § 2. *Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.*

Daje to podstawę do podjęcia przez Spółdzielnię działań na drodze sądowej przeciwko dopuszczającym się czynów karalnych, o znamionach ustawowych określonych w cytowanej wyżej regulacji Kodeksu karnego.

W tym kontekście pragnę jeszcze zwrócić uwagę na toczącą się aktualnie debatę w rządzie, parlamencie i szeroko pojętym środowisku prawniczym o konieczności nowelizacji Kodeksu karnego pod kątem wprowadzenia doń pojęcia terminu

(Dokończenie na str. 13)

Tragiczne w skutkach pożar i wybuch, które wydarzyły się w Poznaniu w nocy z 24 na 25 sierpnia bieżącego roku, wymuszają wręcz potrzebę odświeżenia świadomości i wyobraźni dotyczącej konieczności stosowania (nie okazjonalnie ale na co dzień) profilaktyki przeciwpożarowej. Rozmiar, przyczyny i dramatyczne skutki tego szeroko komentowanego tragicznego zdarzenia są tematem wielu rozmów, pytań i refleksji dotyczących między innymi bezpieczeństwa zamieszkiwania w wielolokalowych budynkach mieszkalnych.

W największym skrócie można przyjąć że, najczęstszą przyczyną powstawania pożarów są: bezmyślne bądź umyślne działania człowieka, zwarcia i wady instalacji elektrycznych oraz wydławania atmosferyczne. O ile wobec sił natury nasze możliwości zapobiegania są znacznie ograniczone, o tyle pozostałe dwie przyczyny pożarów prawie zawsze są i mogą być zależne od działania lub też zaniechania działania przez człowieka.

Wielokrotnie na łamach naszego miesięcznika poruszane były tematy bezpiecznego obchodzenia się z ogniem, gazem, prądem i podobnie zamieszczane były informacje o materiałach niebezpiecznych, łatwopalnych i wybuchowych, których nie wolno przechowywać w mieszkaniach, piwnicach, garażach i komórkach gospodarczych oraz lokalach użytkowych o innym przeznaczeniu. Pożar i wybuch to zdarzenia nagłe, ale do większości z nich mogłoby nie dojść, gdyby przestrzegane były powszechnie zasady przeciwpożarowe mogące chronić nas, naszych bliskich i inne osoby użytkujące lokale w budynku.

Dla własnego bezpieczeństwa trzeba znać zasady zachowania w sytuacji kiedy (niestety) pożar wybuchnie oraz podczas przeprowadzanej wówczas ewakuacji. Pamiętać należy o niezastawianiu dróg ewakuacyjnych jakimi w budynku są korytarze i klatki schodowe, ponieważ utrudnia to działania ratownicze i ewakuację. Spróbujcie Państwo wyobrazić sobie, że podczas ewakuacji czy akcji ratunkowej wszystko spowite jest ciemnością i gęstym, gryzącym dymem oraz

plamieniami, a mieszkańcy działają w panice, natomiast strażacy napotykają różne przeszkody w miejscach, w których takich być nie powinno!

Na co dzień słyszymy, że to przecież tylko szafka, pralka, rower itp. i nikomu nie przeszkadza, ale co jeśli zdarzy się pożar i trzeba ratować zdrowie, życie i dobytek?! Słuchając radia, czytając prasę czy też oglądając telewizję każdy z nas jest nasycany codziennymi informacjami o zdarzających się „gdzieś” czy też „komuś” nieszczęściach, których skutkiem jest

upowszechnianie zasady profilaktyki zapobiegania zagrożeniom, propaguje zasady zachowania na wypadek wystąpienia takich zdarzeń. Obiekty zarządzane przez Spółdzielnię były i są wznoszone, wyposażane oraz utrzymywane zgodnie z wymogami ochrony przeciwpożarowej. Stan zabezpieczeń, instalacji i wyposażenia obiektów jest obligatoryjnie, corocz-

grożeń wynikających ze składowania materiałów i przedmiotów łatwopalnych, niebezpiecznych oraz utrudniających prowadzenie ewentualnych działań gaśniczych.

I jaki skutek tej prewencji? Otóż pomimo niezależnych od KSM przepisów i wykazów materiałów niebezpiecznych – Spółdzielnia jest posądzana o utrudnianie korzystania

POŻAR I WYBUCH TO ZDARZENIA NAGŁE, ALE...

utrata dorobku życiowego, także – co ważniejsze – utrata zdrowia, a nie rzadko i życia. Nie dotyczy to nas, ani „kogoś” bliskiego, więc szybko zapominamy o tym, że powinniśmy być czujni i reagować na występujące także w naszym otoczeniu zagrożenia. Znakomicie byłoby, gdybyśmy czynnie i biernie zapobiegali – zawsze i wszędzie – powstawaniu takich zagrożeń. Każdy z nas przecież świadomie i podświadomie pragnie bezpieczeństwa dla siebie i swoich bliskich. Każdy z nas potępia osoby, które stwarzają sytuacje bądź też zachowują się w sposób mogący temu bezpieczeństwu zagrozić. Każdy z nas żąda karania bądź też piętnowania w inny sposób osoby stwarzającej zagrożenie dla innych. A tymczasem proszę postawić sobie samemu pytania:

- czy będąc wymagającymi wobec otoczenia potrafimy prawidłowo ocenić swoje i współmieszkańców postępowanie oraz reagować na stwarzanie zagrożeń dla bezpieczeństwa zamieszkiwania?
- czy może odnosimy się z milczącą obojętnością wobec tego, co może być zagrożeniem?

Niestety, niemal codziennie mam osobiście mnóstwo wątpliwości co do brzmienia szczerzej odpowiedzi na te pytania. I to uzasadnionych nie tylko potencjalnymi zagrożeniami, ale i zaistniałymi zdarzeniami w zasobach zarządzanych przez nas. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa, zgodnie ze swoimi obowiązkami zarządcy nieruchomości, stara się aby poprzez instrukcje i regulaminy

nie kontrolowany. Nadto przeprowadzane są dodatkowe kontrole doraźne. Dotyczy to tych części budynków oraz ich wyposażenia, do których jest możliwy bezpośredni dostęp dla służb technicznych Spółdzielni i zewnętrznych kontrolerów. Istnieją jednak przecież także ogromne części obiektów będące mieszkaniami i innymi lokalami, pomieszczeniami piwnicznymi, komórkami lokatorskim znajdującymi się w wyłącznej dyspozycji ich użytkowników. Zatem to oni – zgodnie z prawem – są zobowiązani do niestwarzania zagrożeń oraz niezwłocznego usuwania mogących pojawić się usterek.

Poprzez prowadzone kontrole stanu bezpieczeństwa pożarowego staramy się, co oczywiste, utrzymywać obiekty w należytym stanie. Zdarza się jednak, i to wcale nie rzadko, iż podczas tych kontroli dochodzi do sytuacji konfliktowych pomiędzy kontrolującymi i użytkownikami. Podłożem tych incydentów jest niezrozumienie przez niektórych mieszkańców podstawowych zasad i celów prowadzonej kontroli. Niestety wielu użytkowników pomieszczeń piwnicznych, komórek lokatorskich, garaży, części korytarzy itp., lekceważąc elementarne przepisy bezpieczeństwa, zrobiło z nich magazyn do przechowywania materiałów łatwopalnych, butli gazowych, opon, mebli, elementów wyposażenia mieszkań itd. Po kontrolach prowadzonych przez służby spółdzielni lub straż pożarną kierowane są zalecenia do użytkowników tych pomieszczeń pisma o konieczności usunięcia za-

z wyżej wymienionych pomieszczeń i ograniczanie praw użytkownika.

Gwoli wiedzy Czytelników podam, że tę kwestię regulują m.in. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz.U. 109, z 2010 r., poz.719, §4 pkt. 11, 12, 13), a także nasz, spółdzielczy Regulamin Porządku Domowego §11, pkt.1. Za nieprzestrzeganie tam zapisanych zasad przewidziane są sankcje m.in. zawarte w Kodeksie Wykroczeń w art. 82 i 83.

Na zakończenie kilka słów refleksji. To bardzo dobrze, że mamy w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej właściwe służby techniczne, doświadczonych zarządców i administratorów oraz kontrolerów, którzy pilnują dotrzymywania obowiązujących przepisów. To znakomicie, że w mieście w którym żyjemy, w Katowicach, istnieją sprawnie działające całodobowo służby pożarnicze, gazowe, energetyczne, ciepłownicze, wodociągowe i inne, i że możemy być zawsze pewni ich pomocy wtedy, gdy zajdzie taka potrzeba. Ale na pewno najlepiej będzie, gdy wszyscy – razem i indywidualnie – sami zadamy o to, by nie trzeba było ratować naszego dobytku, zdrowia i życia ludzi. By nie stwarzać tych potencjalnych, a jakże realnych zagrożeń.

Prewencja czyli przeciwdziałanie zagrożeniom jest najważniejszym i najskuteczniejszym sposobem uniknięcia tego, czego przecież świadomie nie chcemy, by nam się zdarzyło. No, a jeśli już coś się wydarzy – reagujemy

(Dokończenie na str. 7)

MYŚLI na CZASIE

Wydawać by się mogło, że temat opłat miesięcznych jest nam, użytkownikom i właścicielom lokali, bardzo dobrze znany. Wciąż jednak niektóre kwestie wymagają doprecyzowania, bądź głębszego wyjaśnienia, czego potwierdzenie znajdujemy w nieustannych, indywidualnych zapytaniach kierowanych do Spółdzielni. Choć temat ten pojawiać się już w naszym miesięczniku nieraz, wiemy, że w związku z ciągłymi zmianami właścicieli lokali oraz pojawianiem się nowych użytkowników, dla których wymarzone mieszkanie w spółdzielczych zasobach jest pierwszym kontaktem z tym tematem, jak i z przytłaczającym ogromem przepisów prawnych, warto te zagadnienia przypominać i odświeżać. Postaram się po krótko przybliżyć działające w Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej zasady systematyzowania i ustalania wysokości opłat.

Najważniejsza na początek wydaje się sama podstawa wnoszenia opłat miesięcznych przez właścicieli i użytkowników lokali. Znajdziemy ją w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (uosm) w art. 4, który mówi o obowiązku ponoszenia kosztów przez użytkowników lokali, bez względu na posiadany tytuł prawny oraz członkostwo w spółdzielni. Ponoszone koszty odpowiadają wydatkom Spółdzielni na utrzymanie, remonty i eksploatację nieruchomości budynkowych i mienia, oraz z w przypadku osób będących członkami, również działalności społeczno-kulturalnej.

Dlaczego stawki ustalone są w takiej, a nie innej wysokości? Wysokość stawek ustalana jest w oparciu o zatwierdzony przez Radę Nadzorczą i Walne Zgromadzenie zbiorczy plan gospodarczo-finansowy. Wysokość opłat, która przekłada się na wpływy Spółdzielni, zapewnić musi niezakłócone pokrycie ponoszonych kosztów. Ustalenie stawek w za niskiej wysokości doprowadzić mogłoby do sytuacji, w której Spółdzielnia nie byłaby w stanie na bieżąco regulować swoich płatności wobec dostawców mediów, urzędów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czy wykonawców robót i świadczących usługi. Ze względu na występujące zjawisko zaległości w opłatach miesięcznych przez użytkowników mieszkań, pomimo ustalenia opłat w odpowiedniej wysokości, Spółdzielnia nie może

dopuścić do sytuacji, w których brak jest pokrycia bieżących opłat.

Czemu więc całe zasoby KSM nie mają stawek w identycznej wysokości? Stawki ustalane są niezależnie od siebie w 17 wyodrębnionych gospodarcho osiedlach Spółdzielni. Ich wysokość zależy przede wszystkim od wielkości osiedla, rodzaju zabudowy (budynki niskie, czy wysokie), powierzchni terenów zielonych i wyposażenia w urządzenia techniczne. Podstawową jednostką rozliczeniową jest 1 m² powierzchni użytkowej lokalu, co gwarantuje sprawiedliwy podział kosztów – zgodnie z posiadanym udziałem w nieruchomości wspólnej – takie są wymagania ustawodawcy. Hipotetycznie wiąże się to jednak z tym, że mieszkańcy osiedli, na któ-

rych przeważają bloki niskie (mniejsza powierzchnia) mogą ponosić, w niektórych pozycjach, wyższe koszty jednostkowe od osiedli, w których znajduje się zabudowa wysoka (więcej pięter – większa powierzchnia), a dotyczy to np. podatku od nieruchomości, sprzątania terenów zewnętrznych, czy pielęgnacji zieleni. Odwrotnie na pewno będzie w przypadku opłaty za energię elektryczną poza mieszkaniem – tutaj użytkownicy lokali w budynkach wysokich, wyposażonych w windy, czy wentylację mechaniczną, ponoszą wyższe koszty wynikające wprost z dużo większego zużycia energii.

Jakie koszty składają się na ogólną opłatę eksploatacyjną? Opłata wnoszona na eksploatację składa się z kilku stawek opłat, takich samych dla wszystkich nieruchomości osiedlowych, tj. energia elektryczna poza mieszkaniem, koszty obsługi osiedla tzw. koszty administracyjne, pozostałe koszty eksploatacji, usługi gospodarzy, konserwacja domofonu, koszty zarządu, konserwacja dźwigu (jeśli występuje) oraz dozór mienia (tylko w budynkach, w których mieszkańcy korzystają z takich usług). Nazwa większości składników mówi wprost czego dotyczy dana stawka, ale dla wyjaśnienia podajemy co składa się na koszty administrowania, zarządu i pozostałe koszty eksploatacji.

Są to przede wszystkim koszty: obsługi bankowej, ubezpieczeń majątkowych, podatku od nieruchomości

i tzw. „opłaty przekształceniowej” (wcześniej opłata za wieczyste użytkowanie terenu; tu uwaga – właściciele nieruchomości na prawie odrębnej własności opłaty te sami wpłacają bezpośrednio do Urzędu Miasta), pielęgnacji zieleni, odśnieżania, obowiązkowych kontroli okresowych zasobów i elementów składowych nieruchomości, ochrony przeciwpożarowej budynku, usług kominiarskich, okresowych przeglądów gazowych urządzeń odbiorczych w lokalach, dezynfekcji, deratyzacji i dezynsekcji, utrzymania w gotowości Serwisu

stopniowo pokrywane z miesięcznych odpisów na tę część funduszu. Od września 2024 roku odpis ten wynosi 2,12 zł/m², i podlega corocznej waloryzacji o średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem za rok poprzedni. Takie postępowanie ma na celu przeciwdziałanie obniżaniu wartości zgromadzonych środków.

Stawki na fundusz remontowy część „B” są już ustalane oddzielnie dla każdego osiedla. Wpływy i wydatki są przypisywane do konkretnych nieruchomości w rachunku ciągno-

Ponowne wyjaśnienie

JAKIE MAMY OPŁATY MIESIĘCZNE?

Technicznego, amortyzacji wyposażenia i sprzętu, odczytów wodomierzy i innych urządzeń pomiarowych, dozoru mienia, usuwania skutków dewastacji mienia, transportu, wypełniania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, utrzymania pomieszczeń administracyjnych, pocztowe, telekomunikacyjne, materiałów biurowych, osobowe pracowników wraz z narzutami, posiedzeń organów samorządowych, materiałów eksploatacyjnych i konserwacyjnych, które są niezbędne do drobnych napraw wykonywanych przez konserwatorów, składkę na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i inne.

A co z remontami? Fundusz remontowy dzieli się w KSM na część „A” i „B”. Stawka na odpis na fundusz remontowy część „A” jest ujednolicona dla całości zasobów. Jest to fundusz tworzony w Spółdzielni centralnie, dla którego zadania zawarte są w Strategii Ekonomicznej, corocznie uaktalnianej przez Walne Zgromadzenie, zawierającej plan remontów kapitalnych i modernizacyjnych na najbliższe 10 lat. Celem przeprowadzania tych remontów jest minimalizacja zużycia energii (ciepłej, elektrycznej) w zasobach, a co za tym idzie – obniżanie kosztów z tym związanych. Wspólna dla całości zasobów gospodarka tą częścią funduszu pozwala na finansowanie przedsięwzięć remontowych o wartości wyższej niż zaewidencjonowana na dany moment dla modernizowanej nieruchomości. Poniesione nakłady są

nym, a zadania finansowane z tej części związane są z remontami bieżącymi, w tym odtwarzaniem i modernizacją zarządzanych zasobów. Stawka na ten cel nie podlega automatycznej waloryzacji i jest ustalana na podstawie kalkulacji. Zauważyć można, że dla niektórych osiedli utrzymywana jest na niezmiennym poziomie od kilku lat, pomimo wciąż rosnących kosztów. Między wrześniem 2023 roku, a wrześniem tego roku waloryzacja odpisu na tę część funduszu remontowego przeprowadzona została tylko w 5 osiedlach, a średni wzrost dla całości zasobów wyniósł 3,17%. Dla porównania, w tym czasie przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw pomiędzy lipcem 2023 r. a 2024 r. (ostatnie znane dane) wzrosło w Katowicach o 7,98%, a w skali kraju o 10,60%. Dodatkowo inflacja, pomimo spadków na początku tego roku, znów rośnie. Przekłada się to bezpośrednio na wysokość ofert i wycen zadań remontowych składanych przez naszych podwykonawców oraz koszty zakupu materiałów.

Jest jeszcze jedna grupa opłat wnoszonych przez użytkowników lokali w zarządzie KSM – czyli media. Na wysokość tych opłat wpływa bezpośrednio indywidualne zużycie, bądź liczba osób zamieszkujących dany lokal. Są to przede wszystkim koszty:

- centralnego ogrzewania (c.o.),
- centralnie ciepłej wody (c.c.w.),

(Dokończenie na str. 7)

PROTOKÓŁ Z PIERWSZEGO POSIEDZENIA SEJMU ŚLĄSKIEGO W 1922 ROKU

Cenne zbiory Archiwum Państwowego w Katowicach

O Archiwum Państwowym w Katowicach – sąsiedzie domów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Osiedlu im. ks. Piotra Ściegiennego – i trwającej rozbudowie jego siedziby pisaliśmy w majowym wydaniu „Wspólnych Spraw”. Tym razem słów nieco o merytorycznej działalności katowickiego Archiwum i jego kolejnym, ogromnym sukcesie – wpisaniu 26 czerwca 2024 roku na Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata” (w jej piątej edycji wpisów) dokumentu znajdującego się w zbiorach Archiwum. Dotyczy to oryginału **protokołu z pierwszego posiedzenia Sejmu Śląskiego odbytego 10 października 1922 roku**.

Protokół ten – informuje nas Sławomira Krupa, dyrektor Archiwum Państwowego – jest integralną częścią dużego zbioru dokumentów odzwierciedlających całokształt działalności Sejmu Śląskiego w latach 1922–1939, zawierającego akta Biura Sejmu Śląskiego, a także niewielką spuściznę klubów poselskich.

To trzeci z dokumentów przechowywanych w katowickim Archiwum Państwowym, jakie trafiły na Listę UNESCO „Pamięć Świata” – przypomina dyr. Sławomira Krupa. Pierwszym (wpisanym w edycji roku 2018) był **Akt pamiątkowy objęcia Górnego Śląska przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej** podpisany 16 lipca 1922 roku w Katowicach. Akt nawiązujący do wersalskiego traktatu pokojowego zawartego po I. wojnie światowej pomiędzy zwycięskimi mocarstwami a Niemcami, zapowiedzianego w nim plebiscytu i podjętej przez Konferencję Ambasadorów decyzji o podziale Górnego Śląska, upamiętnia



Sławomira Krupa – dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach

symbolicznie przyłączenie do Polski ziem, które przez kilkaset lat pozostawały poza jej obszarem.

Dokument Aktu Pamiątkowego, składający się z dwu luźnych kart z papieru czerpanego, został opracowany graficznie i wykonany przez **Stanisława Ligonía** (w arcyaktywnym życiu: górnośląskiego działacza polityczno-kulturalnego, pisarza, artystę malarza, dyrektora katowickiej rozgłośni Polskiego Radia, popularnego Karlika z Kocyndra).

Drugim obiektem z naszych zbiorów – mówi dyrektor Archiwum Państwowego Sławomira Krupa – umieszczonym na Liście „Pamięć Świata” w roku 2021 była **Mapa Księstwa Pszczyńskiego z 1636 roku**. Jest to rękopiśmienna mapa wolnego, stanowego państwa pszczyńskiego, wykonana przez **Andreasa Hinderberga**.

Wracając do najnowszego wpisu – przypomnijmy: **Sejm Śląski w II. Rzeczypospolitej był władzą ustawodawczą, powstała na mocy Statutu Organicznego Województwa Śląskiego – ustawy konstytucyjnej Sejmu Ustawodawczego z dnia 15 lipca 1920 roku**. Decyzją tą województwo było częścią Rzeczypospolitej Polskiej, ale równocześnie posiadało prawa samorządne, co było wyjątkową formą sprawowania władzy w ówczesnej Polsce. Samorządność Województwa Śląskiego przejawiała się w szerokich uprawnieniach władz administracyjnych i samorządowych, w tym odrębnej policji, szkolnictwie i sprawach wyznaniowych, ubezpieczeniach socjalnych i podatkach, a także w dziedzinie finansowej, czego wyrazem był odrębny od państwowego Skarb Śląski. Z kompetencji Sejmu Śląskiego wyłączono

jedynie sprawy wojskowe i polityki zagranicznej, które podlegały Sejmowi RP w Warszawie.

W skład województwa śląskiego wchodziły tereny Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego, które po I wojnie światowej znalazły się w granicach Polski.

Pierwsze posiedzenie Sejmu Śląskiego odbyło się 10 października 1922 roku (w dzisiejszej Auli Akademii Muzycznej w Katowicach). Obrady – aż do wyboru nowego marszałka – prowadziła posłanka **Janina Omańkowska** (jedna z pierwszych na świecie kobiet przewodniczących parlamentowi). Marszałkiem Sejmu Śląskiego wybrano **Konstantego Wolnego**. Protokół wpisany na Krajową Listę UNESCO dokumentuje dokładny przebieg tego posiedzenia. Protokół ów znajduje się w zasobie Archiwum Państwowego w Katowicach w zespole Sejm Śląski (zespół nr 12/17), sygn. 536.

Podczas czerwcowej uroczystości wpisów 17 cennych obiektów na Listę Krajową Programu UNESCO „Pamięć Świata” umieszczona została na niej także **Spuścizna Jerzego Kukuczki – dokumentacja fotograficzna, 1948-1989, będąca świadectwem Złotej Dekady Polskiego Himala-**

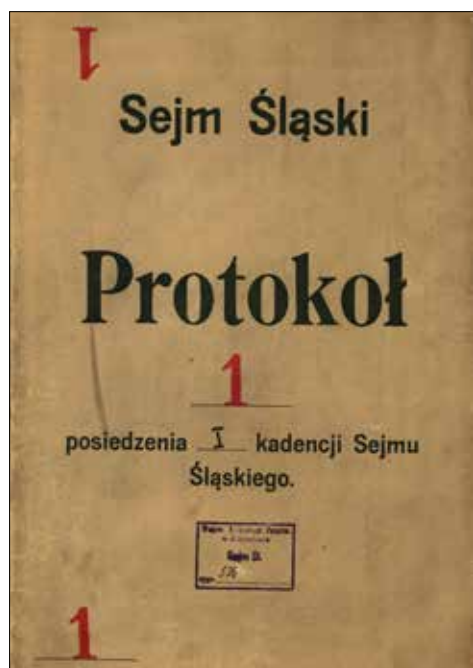


Certyfikat UNESCO

izmu, a zgromadzona przez **Fundację Wielki Człowiek w Katowicach**. O tej dokumentacji traktującej o patronie jednego z osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej napiszemy w jednym z kolejnych wydań „Wspólnych Spraw”.

Do informacji niniejszej dodać należy, że na Liście Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata” znajduje się obecnie 75 z najcenniejszych dokumentów przechowywanych w zbiorach polskich placówek archiwalnych, muzealnych i bibliotecznych.

Na Krajowej Liście „Pamięć Świata” znajdują się między innymi: **akt Konstytucji 3 Maja 1791 (Ustawa Rządowa)** – uznawanej za pierwszą w Europie i drugą na świecie konstytucję, przechowywanej w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie; **Kronika Galla Anonima z XII w.** – najstarsza kronika polska, zachowana w „Kodeksie zamojskim”, zawierająca informacje o początkach państwa polskiego i ważnych wydarzeniach w jego dziejach, przechowywana jest w Bibliotece Naro-



Okładka Protokołu z pierwszego posiedzenia Sejmu Śląskiego

dowej w Warszawie, autograf „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza (1832-1834) – arcydzieło literackie, pamiątka historyczna i nośnik narodowych wartości, przechowywany w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu; **Akt Unii Krewskiej** – dokument wystawiony 14 sierpnia 1385 r. przez króla Władysława Jagiełłę, rozpoczynający okres unii Polski i Litwy, przechowywany w Archiwum i Bibliotece Krakowskiej Kapituły Katedralnej; **Rękopisy Henryka Sienkiewicza – Trylogia – Ogniem i mieczem, Potop, Pan Wołodyjowski (1882-1888)** miejsce



Strony tekstu pierwszego Protokołu

przechowywania: Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu; **Psalterz floriański, koniec XIV – początek XV wieku**, – znajdujący się w Bibliotece Narodowej w Warszawie.

Program UNESCO (*United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization*) „Pamięć Świata” powstał w 1992 roku, co wynikało ze świadomości znaczenia, a jednocześnie strat i zagrożeń dziedzictwa dokumentacyjnego, ko-



Akt pamiątkowy objęcia Górnego Śląska przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej

nieczności zapewnienia jego długotrwałej ochrony oraz potrzeby upowszechnienia dostępu do niego. Podstawowe cele „Pamięci Świata” to prowadzenie i wspieranie działań służących zachowaniu dziedzictwa dokumentacyjnego, zwiększaniu jego dostępności oraz budowaniu świadomości znaczenia zbiorów dokumentacyjnych.

Opracował:
ZBIGNIEW P. SZANDAR

POŻAR I WYBUCH TO ZDARZENIA NAGŁE, ALE...

(Dokończenie ze str. 4)

natychmiast! Nie czekajmy na to, że może ktoś inny uczyni to za nas.

Z troski o bezpieczeństwo, ale i o unikanie niepotrzebnych stresów i wydatków, po raz kolejny apeluję o podporządkowanie się zasadom i przepisom przecież obligatoryjnie obowiązującym, za których stosowanie odpowiada każdy z nas, ale ich wyegzekwowanie powierzono zarządom, administratorom oraz strażakom.

Te zasady tylko z pozoru są „nieżyciowe”. Porozmawiajcie bowiem Państwo z osobami, które przeżyły pożar i były ewakuowane lub też ze strażakami, którzy uczestnicząc w akcji gaśniczej musieli dotrzeć do mieszkań i ludzi w nich uwięzionych, napotykając w ciemności, ogniu i dymie na niespodziewane przeszkody, utrudniające działanie lub podsycające ogień i dym oraz wydzielające toksyczne gazy.

Szanowni mieszkańcy – proszę miciecie stałe na uwadze...

- dbałość o stan techniczny własnego lokalu i swoich pomieszczeń przynależnych oraz posiadanych instalacji, wyposażenia i urządzeń,

- baczenie na zagrożenia w tzw. częściach wspólnych nieruchomości i pomieszczeniach przynależnych do mieszkań sąsiadów,
- to, że działania kontrolne nie są skierowane przeciwko wam, ale że są prowadzone w trosce o wasze (nasze mieszkańców!) zdrowie i życie,
- także to, iż skutki nawet „drobnych” zagrożeń mogą być przeogromne,
- konieczność natychmiastowego reagowania w wypadku podejrzenia występowania zagrożeń,
- niezbędność zgłaszania w administracji osiedla własnych, dłuższych wyjazdów i podawanie personaliów osób dysponujących kontaktem i kluczami do mieszkania pod naszą nieobecność,
- fakt, że okres wakacyjny, urlopowy sprzyja awariom i innym nieprzewidzianym przypadkom (także włamaniom i kradzieżom),
- to, że w życiu na co dzień potrzebna jest życzliwość sąsiedzka,
- bezporność tego, że wszystko to nie dzieje się „gdzieś”, ale u nas i tuż obok nas...
... a będziemy żyć i mieszkać bezpiecznie – czyli tak jak pragniemy!

JAKIE MAMY OPŁATY MIESIĘCZNE?

(Dokończenie ze str. 5)

- zimnej wody i odprowadzenia ścieków,
- gazu, w budynkach z licznikami zbiorczymi,
- opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- konserwacji gniazd RTV.

W tym miejscu warto przypomnieć, że na mocy uchwały nr V/72/24 Rady Miasta Katowice, od dnia 1 września 2024 roku aktualizacji uległa opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi i wynosi teraz 35,20 zł/os. dla odpadów zbieranych w sposób selektywny oraz 70,40 zł/os. w przypadku braku zbiórki selektywnej. Opłaty te są bezpośrednio przekazywane przez KSM do Miasta, zgodnie ze złożonymi „deklaracjami śmieciowymi” – niezależnie od występowania zaległości w opłatach miesięcznych, czyli braku bieżącego pokrycia kosztów. Nie są to jednak jedynne koszty związane z odbiorem odpadów. Osobno rozliczane są wywozy tzw. wielkich gabarytów, dodatkowe kontenery, czy dzierżawy terenu pod pojemniki na odpady.

Warto również podkreślić cenną rolę Spółdzielni w zawieraniu umów kompleksowych z dostawcami mediów. Ze względu na wielkość zarządzanych zasobów, Spółdzielnia ma możliwość negocjacji cen i podpisania umów na preferencyjnych warunkach. Dla przykładu w latach

2021-2023 obowiązywała nas umowa na dostawę gazu do nieruchomości rozliczanych ze wspólnego licznika gazu, w której cena wynosiła 104,85 zł/MWh, przy maksymalnej cenie zawartej w tzw. tarczy na poziomie 200,17 zł/MWh, co pozwoliło na ograniczenie wzrostu kosztów indywidualnych. Zmiany przepisów oraz wciąż niepewna sytuacja na rynku surowców i energii, nie pozwoliła na kontynuowanie umowy na tych samych warunkach od 2024 roku.

Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa prowadząc działalność na rzecz swoich członków kalkuluje wszystkie stawki w takiej wysokości, aby wpływy pokrywały w pełni ponoszone koszty. Zgodnie z przyjętym harmonogramem zmiany stawek opłat, zmiana – jeśli jest konieczna – następuje zawsze od 1 marca i (lub) 1 września, przy zachowaniu, wymaganego prawnie 6-miesięcznego okresu pomiędzy zmianami. Również prawnie uwarunkowane są zasady powiadamiania od powyższych zmianach – zawsze z 3-miesięcznym wyprzedzeniem. Zasady te nie obowiązują w przypadku opłat niezależnych od Spółdzielni, w szczególności mediów. Wtedy Spółdzielnia jest obowiązana zawiadomić osoby co najmniej na 14 dni przed upływem terminu do wnoszenia opłat. Członkom przysługuje prawo do otrzymania na złożony wniosek kalkulacji obowiązujących opłat.

XVI BIEG DO SŁOŃCA



Medale otrzymali
wszyscy biegacze,
a puchary najlepsi z nich



Agata Kaczmarczyk
i Andrzej Łogiewa
- dusze sprawcze XVI Biegu do Słońca



Kolekcjoner zabytkowych rowerów
redaktor Wojciech Mszyca

Tym razem nie w Parku Śląskim, ale w **Parku Kościuszki**, spotkali się miłośnicy biegania, aby wziąć udział w **XVI. Biegu do Słońca o Puchar Prezes Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej**, organizowanym przez **Fundację Da Moc** oraz **Klub Biegacza „Józefinka”**.

10 sierpnia 2024 roku stanęło na starcie 73 uczestników, którzy na tym wydarzeniu, mającym już długą tradycję i cieszącym się zasłużoną, znakomitą renomą, zapragnęli świetnie się zrelaksować, marząc wszakże o zdobyciu trofeum – wspaniałego Puchar Prezes KSM. Pogoda, była sprzyjająca – inaczej przecież być nie mogło, jeśli bieg ma w swojej nazwie słońce.

– Zdecydowaliśmy się odmienić lokalizację Biegu, by odbył się on bliżej serca Katowic – mówi **Agata Kaczmarczyk**, prezes **Fundacji Da Moc**, a zarazem dusza przedsięwzięcia.

Nowe miejsce słonecznych tras, to nie jedyny szczególnie rys tegorocznej edycji Biegu. Stanowiło go również nawiązanie do historii – tym razem, wobec odbywających się właśnie w stolicy Francji zmaganiach olimpijskich – do 100. rocznicy zdobycia

przez Polskę pierwszych medali olimpijskich na Olimpiadzie także w Paryżu.

To nawiązanie znalazło swoje odzwierciedlenie w tematycznej wystawie, towarzyszącej imprezie. A ponieważ polskie pierwsze medale związane były z jeździectwem i kolarstwem, pojawili się w Parku Kościuszki wyjątkowi goście – redaktor **Wojciech Mszyca** zaprezentował swoją kolekcję zabytkowych rowerów, natomiast **pan Henryk** z gracją przybył konno, a jego Kasztanka była nieustającym obiektem zainteresowania.

Wśród oczekujących na komendę do startu uczestników nie zabrakło tych, którzy biorą udział w tej imprezie rokrocznie, wyruszali też rodzice z pociechami. Wreszcie nadeszła oczekiwana chwila i biegacze rozpoczęli rywalizację.

Podczas gdy zawodnicy byli na trasie przybyłej publiczności prezentowano osoby i instytucje, które patronowały i współdziałały z Fundacją da Moc w organizacji XVI Biegu. By nie powtarzać tej listy na naszych łamach – z gronem **Dobrych Serc** prosimy zapoznać w informacji Fundacji da Moc na stronie 10.

Tymczasem towarzyszące im osoby i dzieci nie musiały się nudzić. Dla najmłodszych zorganizowano Mix Olimpijski czyli zabawy, jak np. strzelanie z łuku, czy gra w badmintona. Dorośli mieli okazję spędzić czas pożytecznie – mogli skorzystać z udzielanego na stoisku Fundacji OnkoSiła instruktażu wykonywania samokontroli, można też było oddać krew w autobusie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Na mecie oczekiwali biegacze członkowie Zarządu prezes **Krystyna Piasecka** i jej zastępczyni **Teresa Ślaskiewicz**, Radę Nadzorczą KSM reprezentowali jej przewodniczący **Józef Zimmermann** i będący także przewodniczącym Rady Osiedla Szopienice **Marian Świerczyński**, którzy każdemu przekraczającemu linię mety zawieszali na szyi pamiątkowy medal.

W klasyfikacji generalnej na 10 km pierwszy finiszował, podobnie, jak w minionych latach, **Paweł Skorupa** z czasem 36:23, następny był **Dominik Toma** a za nim **Szymon Matuszek**. W gronie zawodniczek na tym dystansie, najszybsza była **Aleksandra Grabińska** – duma Klubu Biegacza „Józefinka”, drugie miejsce zajęła



Koń pana Henryka
był sporą atrakcją



Najstarszy uczestnik biegu Edward Kurek odbiera medal z rąk prezes Zarządu KSM Krystyny Piaseckiej



Najmłodszy uczestnik biegu z mamą Beatą Rypień

• Tradycyjny bieg w nowym miejscu • Start i meta w Parku Kościuszki •

XVI BIEG DO SŁOŃCA

przedstawicielka drużyny Radia Katowice – **Klaudia Radziwończyk** a na trzeciej pozycji zakończyła bieg **Monika Suszczyk**.

W biegu na 5 km udział wzięło więcej – bo 42 – zawodników, z czego w kategorii mężczyzn, pierwszy przekroczył metę **Aleksander Zięba**, przed **Kamilem Mazurem** i zajmującym trzecią pozycję **Marcinem Zaskórkim**, który zakończył bieg zaraz za zwyciężczynią wśród pań na tym dystansie – **Katarzyną Bzdyk**. Drugie miejsce na podium zajęła **Joanna Menżyk**, a na trzecim jego stopniu stanęła **Gabriela Midor**.



Start do XVI Biegu do Słońca.
Po przebiegnięciu pętli w Parku Kościuszki - dla biegaczy w tym miejscu była meta



Bieg Męski 5 km - najlepsi 1. Aleksander Zięba,
2. Kamil Mazur, 3. Marcin Zaskórski



Zwyciężczynie w biegu na 5 km kobiet - 1 Katarzyna Bzdyk, 2. Joanna Menżyk, 3. Gabriela Midor



Bieg Męski na 10 km - 1. Paweł Skorupa,
2. Dominik Toma 3. Szymon Matuszek



Podium biegu kobiet na 10 km
1. Aleksandra Grabińska, 2. Klaudia Radziwończyk,
3. Monika Suszczyk



Mistrzami KB „Józefinka” w biegu na 5 km zostali:
1. Marek Madej, 2. Oliwer Hanisch,
3. Jan Milkowski



Najlepsi biegacze KB „Józefinka” na 10 km:
1. Marek Kubista, 2 Dariusz Toma,
3. Łukasz Pilarczyk

Jak zawsze, w ramach Biegu Do Słońca, wyłoniono też **Mistrzów Klubu Biegacza „Józefinka”**. Swoich podopiecznych z uśmiechem obserwował szef klubu – **Andrzej Łogiewa**, dopingując ich wraz z byłą członkinią KB „Józefinka” a obecną reprezentantką Polski, ultramaratonką – **Anetą Rajdą**.

Mistrzami KB „Józefinka” na 10 km zostali kolejno: **1) Marek Kubista 2) Dariusz Toma 3) Łukasz Pilarczyk**, a dalej **Sylwester Szklorz** oraz **Beata Rypień**. W klasyfikacji biegu na 5 km byli to: **1) Marek Madej 2) Oliwer Hanisch 3) Jan Milkowski** oraz na czwartym miejscu **Piotr Księżyk**.

Ponadto poza klasyfikacją nagrodzono specjalnym wyróżnieniem najstarszego, 85-letniego biegacza – **Edwarda Kurka** oraz najmłodszego uczestnika biegu, który przekroczył metę pchany w wózku, napędzanym siłą nóg swojej mamy – **Beaty Rypień**.

Gdy wszyscy zawodnicy przekroczyli metę, odbyło się uroczyste wręczenie zwycięzcom Pucharów Prezes KSM. Na koniec fetowania zwycięzców prezes **Krystyna Piasecka** wylosowała, a potem i wręczyła uczestnikom dodatkowe nagrody ufundowane przez Spółdzielnię oraz jej partnerów. Podziękowała wszystkim za kolejny, tak udany Bieg do Słońca oraz

zwróciła uwagę na fakt, iż jest to ważne wydarzenie ze względu na zacieśnianie przyjaznych relacji między mieszkańcami. Wspomniała również, że nie wyobraża sobie, by nie odbyło się ono w przyszłym, oraz kolejnych latach. Do zobaczenia więc na XVII Biegu Do Słońca za rok.

Linki do pełnych wyników XVI Biegu do Słońca są następujące – na 10 km: <https://live.ultimasport.pl/1119/index.php?site=results&d=10KM&n=&c=all&a=all&g=all> na 5 km: <https://live.ultimasport.pl/1119/>

Tekst i zdjęcia:
MIKOŁAJ WYRZYKOWSKI

DRODZY CZYTELNICY!

Relacje z dwu głównych wydarzeń organizowanych przez **FUNDACJĘ DA MOC** w okresie wakacyjnym – imprezie „**Przy muzyce o historii**” na katowickim Placu Karola Miarki oraz „**XVI. Biegu do Słońca**” o puchar Prezes Zarządu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Parku Kościuszki – swoje odrębne miejsce na łamach tego wydania „Wspólnych Spraw.” Wszystkich uczestniczących w tych wydarzeniach i tych, którzy nie brali w nich udziału – zachęcamy do lektury reporterskich relacji. **Bo warto poznać działania Fundacji Da Moc** kierowane do członków KSM (i nie tylko) oraz jednocześnie **dać się już teraz zaprosić do udziału w przyszłorocznych imprezach** – już XVII. Biegu, a także kolejnej edycji spotkania edukacyjno-kulturalnego „Przy muzyce o historii”.

Niezależnie od wspomnianych tekstów Fundacja Da Moc jeszcze raz w tym miejscu bardzo dziękuje wszystkim **Dobrym Sercom** – Patronom, Partnerom, Sprzymierzeńcom – wspomagającym Fundację w jej działaniu.

Moc podziękowań i serdecznych pozdrowień przekazujemy:

Honorowym Patronom: Wojciechowi Sałudze – Marszałkowi Województwa Śląskiego, Marcinowi Krupie – Prezydentowi Miasta Katowice, Andrzejowi Sznajderowi – dyrektorowi katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej;

Naszym Sprzymierzeńcom, pośród których są: Centrum Organizacji Poza-rządowych, Katowickie Wodociągi (kampania społeczna „Kranówka Katowicka – Szluknijsie z kokotka”), Zakład Zieleni Miejskiej w Katowicach, Wydział Promocji Miasta Katowice, Wydział Kształtowania Środowiska oraz Referat Marki Miasta



Odwiedziny w siedzibie Radia Katowice

Katowice w UM, Ogródek Bavitto na Placu Miarki, UNIQA Polska, Łukasz Borkowski – przewodniczący Rady Miasta Katowice, Dawid Kamiński - radny RM, Beata Bala – radna RM, Maria Ryś – radna RM, Aneta Rajda - ultramaratonka, Igor Popławski – fotograf i filmowiec, Perfektlab Kędziński i Duch Spółka Jawna, Kino Helios w Galerii Libero w Katowicach, uczniowie i grono pedagogiczne XV Liceum Ogólnokształcącego im. rtm. Witolda Pileckiego, szczególnie dyrektor Edyta Porządnicka-Lamch oraz pani Justyna Sroka, Fundacja OnkoSiła, Firma Decathlon, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach, Joanna Frąszczak z Treningów i Diety, Towarzystwo Przyjaciół Katowic, Fundacja Dobro Jest w Nas, Szkoła Cosinus, redaktor Wojciech Mszyca – stare rowery, panu Wojtek z przepiękną „kasztanką”;

No i oczywiście dziękujemy **patronom medialnym**, do których należą: Radio Katowice, Telewizja TVS, TVP3 Katowice, miesięcznik KSM „Wspólne Sprawy”.

WIZYTA W RADIO KATOWICE

Medialny patron poczyznań Fundacji Da Moc Radio Katowice, który wystawił swoją 4-osobową drużynę i przybył na „XVI. Bieg do Słońca” ze swoją maskotką „pingwinem”, zaprosił organizatorów do siedziby Radia, gdzie opowiedzieliśmy o historii i idei tegorocznego biegu. Serdecznie dziękujemy. I jednocześnie bijemy brawa dla radiowej drużyny redaktorów, która podołała trudom biegu!

KORZYSTAMY Z WYCIECZEK ORGANIZOWANYCH PRZEZ MIASTO

Fundacja Da Moc dziękuje serdecznie **Urzędowi Miasta Katowice i Katowic-**

kiej Fundacji Inicjatyw Społecznych za umożliwienie wyjazdu mieszkańcom Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, głównie seniorom, za możliwość uczestniczenia w cudownych wycieczkach do Pszczyny i Goczałkowic Zdroju (i ich wspaniałą organizację).

Zdołaliśmy pozyskać na te wyprawy 3 bardzo nowoczesne autokary, którymi ponad 150 seniorów udało się w podróż w dniach 23, 28 i 29 sierpnia br. Mieszkańcy osiedli KSM Haperowiec, Śródmieście, im. J. Kukuczki, Zawodzie, Ligota, Centrum - I., Wierzbowa, im. F. Ściągły, im. P. Ściegiennego, Gwiazdy, Giszowiec odwiedzili Pszczynę oraz Goczałkowice Zdrój.

W Pszczynie spacerowano po rynku i jego okolicy oraz zwiedzano Muzeum Zamkowe zachwycając się jego przepięknymi zbiorami. A potem w Goczałkowicach



Wycieczkowiec w Goczałkowicach

podziwiano Ogrody Kapias. Znalazła się również chwila na poczęstunek (kawa i ciasteczko) w kawiarni ogrodowej. Zakończeniem wycieczek był wspólny obiad w katowickiej restauracji „Z Liścia”.

Bogaty program i świetna atmosfera wprowadziły uczestników wycieczek w dobry nastrój i był wspaniałą okazją do integracji spółdzielczej społeczności.

BĘDZIE KALENDARZ NA ROK 2025

Jak co roku Fundacja Da Moc planuje wydanie kolejnego kalendarza na nadchodzący rok. Spotkaliśmy się już z panią **Lucyną Biskupską**, mieszkanką Osiedla Zawodzie, aby wybrać obrazy, jakie zamieszczone zostaną na kartkach Kalendarza 2025.



Lucyna Biskupska i je obrazy

najmniej tyleż lat liczy oficjalnie spółdzielczość. Ale przedtem było wiele zaczynów kielkującego ruchu spółdzielczego. W Polsce pierwszym przykładem tego typu działań było założone przez Stanisława Staszica już w 1816 roku **Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach**.

Nazajutrz po tegorocznym święcie spółdzielczości – 2 lipca na katowickim Placu Miarki odbyła się niezwykła impreza edukacyjno-kulturalna zatytułowana: **„Przy muzyce o historii”**. Połączyła ona historię



Tak promowały wspólnie imprezę „Przy muzyce o historii” profesor Irma Kozina i szefowa Fundacji Da Moc Agata Kaczmarczyk

spółdzielczości z prezentacją życia i działalności wybitnego Górnoszlązaka **Karola Miarki** z dziejami Placu jego imienia.

To dość niezwykle wydarzenie organizowała istniejąca przy Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej **FUNDACJA DA MOC** na czele z jej prezeską **Agatą Kaczmarczyk**, we współdziałaniu z **Towarzystwem Przyjaciół Katowic** i **Centrum Organizacji Pozarządowych**, które w ramach prowadzonych „Inicjatyw partnerskich” dofinansowywało to przedsięwzięcie. Patronami historyczno-muzycznego spotkania byli zaś: marszałek Województwa Śląskiego **Wojciech Saługa**, prezydent Katowic **Marcin Krupa**, dyrektor Oddziału IPN w Katowicach **Andrzej Sznajder**. W gronie sprzymierzeńców imprezy znajdowali się: **Instytut Pamięci Narodowej w Katowicach**, **Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa**, **Zakład Zieleni Miejskiej w Katowicach**, **Katowickie Wodociągi**, **Wydział Kształtowania Środowiska**, **Wydział Promocji i Referat Marki Miasta Katowice w Urzędzie Miasta**, **XV Liceum Ogólnokształcące im. rtm. Witolda Pileckiego**



Publiczność imprezy „Przy muzyce o historii”

PRZY MUZYCE O HISTORII



Postać Karola Miarki - patrona katowickiego Placu - przedstawił Ryszard Mozgoł

w Katowicach, Szkoła Podstawowa nr 31 im. Henryka Sienkiewicza w Katowicach, Ogródek Bavitto, Kino Helios Polska w katowickiej Galerii Libero. Wśród patronów medialnych byli: **Telewizja TVS**, **TVP3 Katowice**, **Polskie Radio Katowice S.A.** i miesięcznik **„Wspólne Sprawy”**.

Przybyłym na to spotkanie mieszkańcom Katowic, pośród których był przewodniczący Rady Miasta **Łukasz Borkowski**, z Zarządu KSM – prezes **Krystyna Piasecka** i jej zastępczyni **Teresa Ślądkiewicz**, a także przewod-



Telebimowa prelekcja prof. Irmy Koziny

niczący Rady Nadzorczej Spółdzielni **Józef Zimmermann**, sylwetkę Karola Miarki, jego niekonwencjonalny życiorys i drogę osobistego dochodzenia do polskości przedstawił **Ryszard Mozgoł** naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej w katowickim Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej. Z historią spółdzielczości w Katowicach, na Górnym Śląsku, na ziemiach polskich pod zaborami oraz w zasięgu światowym zapoznał słuchaczy w swej prelekcji **Zbigniew P. Szandar**, redaktor naczelny miesięcznika KSM „Wspólne Sprawy”. Natomiast dzieje Placu Miarki

i stojącego tam pomnika Stanisława Moniuszki omówiła – w sposób ciągle niekonwencjonalny, bo w wypowiedzi zaprezentowanej na telebimie – profesor dr hab. **Irma Kozina**, związana z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach i Uniwersytetem Śląskim.

Oprawę artystyczną tego wydarzenia, prowadzonego przez **Magdalenę Pietnoczkę**, zapewnili: duet instrumentalny **Kuba Kołodziejczyk** (skrzypce) i **Natalia Tomecka**



Do wspólnego śpiewu zachęcała publiczność Olga Popławska

(piano), a także wokalnie **Olga Popławska**. Obok muzyki Stanisława Moniuszki publiczność wysłuchiwała utworów Vivaldiego, Händla, Boccheriniego.

W rejonie estrady, obok krzeseł dla słuchaczy, ustawione były punkty informacyjne, stoiska edukacyjne i stragany z poczęstunkiem m.in. kawy, herbaty i niemal źródlanej Katowickiej Wody. Sporym zainteresowa-



Z dużym zainteresowaniem oglądano wystawę powiększonych widokówek pokazujących Plac Miarki

niem cieszyła się wystawa powiększonych widokówek przedstawiających Plac Miarki i zmiany zachodzące na nim na przestrzeni ponad wieku. Dzieci przybyłe z rodzicami i opiekunami chętnie brały udział w zabawie edukacyjno-ekologicznej „Dendro-mix”, związanej z ponadstuletnim drzewostanem Placu Miarki, puszczały i łapały ogromne bańki mydlane, częstowały się owocami i wata cukrową. (pas)



Oprawę muzyczną zapewnił duet Kuba Kołodziejczyk i Natalia Tomecka

SPÓŁDZIELCZOŚĆ BUDUJE LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ DLA WSZYSTKICH

Tekst prelekcji o dziejach spółdzielczości wygłoszonej podczas imprezy „Przy muzyce o historii”

Moja wypowiedź z konieczności będzie naszpikowana datami przypominającymi fakty historyczne. To konieczne, by wskazać, że spółdzielczość we wszystkich jej rodzajach nie jest wymysłem lat minionych Polski Ludowej, jak twierdzą niektórzy, o zgrozo bardzo często niedouczeni politycy. Bo zaistniała grubo wcześniej.

Dzisiaj jest 2 lipca. Wczoraj, 1 lipca, był doroczny, Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. **Hasłem tegorocznych obchodów, ogłoszonym przez Międzynarodowy Związek Spółdzielczy – International Co-operative Alliance, jest: Spółdzielczość buduje lepszą przyszłość dla wszystkich.**

Na całym świecie spółdzielcze święto obchodzone jest od 1923 roku, w pierwszą sobotę lipca – w tym roku to 6 lipca. W 1994 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych, potwierdzając ważną rolę, jaką spółdzielnie odgrywały w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym w światowej skali, ogłosiła wspólne z Międzynarodowym Związkiem Spółdzielczym obchodzenie tego dnia.

W Polsce Sejm RP w 1995 roku podjął uchwałę, która proklamowała obchodzenie w naszym kraju Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości zawsze 1 lipca.

Prekursorem spółdzielczości na ziemiach polskich był Stanisław Staszic, założyciel w 1816 roku **Hrubieszowskiego Towarzystwa Rolniczego Ratowania się Wspólnie w Nieszczęściach**. Swoje ziemie przekazał zwolnionym wtedy z pańszczyzny chłopom do wspólnego gospodarowania. Istnienie tego Towarzystwa Rolniczego zaakceptował osobiście car Wszechrusi Aleksander I, mieniący się również Królem Polski i Wielkim księciem Finlandii.

Powszechnie za pierwszą spółdzielnię na świecie uważa się powstałą w 1844 roku w Anglii spółdzielnię spożywców – **Roczdalskie Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów**.

Spółdzielczość w różnych formach rozwijała się w całej Europie i bardzo mocno w Stanach Zjednoczonych. Ruch spółdzielczy był tak silny, że rządy państwowe uznawały za konieczne wydawanie ustaw regulujących działalność spółdzielni. W Anglii taka ustawa podjęta została już w 1852 roku, w Austrii i Belgii w 1873 roku.

W natomiast Prusach w roku 1867 i obowiązywała z pełną ciążą

głością w powstałej w 1871 roku Rzeszy Niemieckiej. Obejmowała więc i cały Śląsk, zdobyty przez Prusy w trzech wojnach z Austrią w XVIII wieku, a także będące pod pruskim zaborem tereny Rzeczypospolitej, na czele z Wielkopolską.

Ruch spółdzielczy w będącej pod zaborem Polsce rozwijał się. W zaborze rosyjskim, w Warszawie, pierwsze stowarzyszenie spółdzielczości spożywców „Merkury” powstało 1869 r. W tym samym roku utworzone zostały kooperatywy „Zgoda” w Płocku oraz „Oszczędność” w Radomiu.

W zaborze austriackim pierwsze utworzone zostało w 1870 roku stowarzyszenie spożywców w Samborze koło Lwowa, potem powołana została w 1898 roku spółdzielnia kolejarzy „Samopomoc” w Nowym Sączu.

W Wielkopolsce, do historii przeszły tamtejsze spółdzielcze banki ludowe istniejące od 1861 roku. Nadto w Poznaniu w 1890 roku zawiązała się pierwsza na ziemiach polskich Spółdzielnia Budowlana „Pomoc”.

Spółdzielczość, głównie konsumencka, rozwijała się także na Górnym Śląsku. Przeogromne zasługi w tej mierze oddał Karol Miarka – wybitna i powszechnie znana postać na XIX-wiecznym Górnym Śląsku. Patron Placu, na którym znajdujemy się. Przeszedł on do historii jako jeden z grona głównych budźcieli świadomości narodowej – śląskiej i polskiej zarazem. Był pisarzem, dziennikarzem, wydawcą książek i czasopism, w tym „Katolika”, który odegrał trudną do przecenienia rolę w kształtowaniu propolskiej postawy Górnoszlązaków.

Ale Karol Miarka był także inicjatorem – założycielem stowarzyszeń o charakterze spółdzielczym. Wskazać tutaj trzeba na założoną przez niego w 1871 roku w Królewskiej Hucie (dziś Chorzowie) Spółkę Spożywców Pocziwych Wiarusów oraz Górnoszląskie Towarzystwo Włościan, które udzielało kredytu chłopom należącym do powstających spółdzielczych kółek rolniczych.

Inspirowane przez niego spółdzielcze konsumy oraz Kasyna Katolickie powstały w wielu miejscowościach, między innymi w Królewskiej Hucie, Mysłowicach, Bytomiu, Mikołowie, Pszczynie i Żorach. Konsumy zajmowały się kwestiami żywnościowymi, a w kasynach urządzano odczyty, amatorskie przedstawienia teatralne, wieczornice, zakładano chóry, orga-

nizowano wycieczki (np. do dawnej stolicy Polski – Krakowa).

U nas, w Katowicach, do roku 1881 powstało 27 spółdzielczych stowarzyszeń, spośród których swój rodowód wywodzi znana wszystkim katowiczanom, mająca już 143-letnią historię – Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Faktycznie założona została jako Stowarzyszenie „Konsum Roździeń - Szopieniec”. Powołało ją grono robotników i urzędników Towarzystwa Kopalni Georg von Giesche na zebraniu, które odbyło się w dniu 6 lutego 1881 roku w cechowni huty Wilhelmina w Szopienicach. Spółdzielnia liczyła 1376 członków. Pierwszy z jej sklepów „Roździennianka” mieścił się przy dzisiejszej ul. Obrońców Westerplatte 73, drugi o nazwie „Najstarszy” przy ul. Franciszka Rybki 62, trzeci natomiast – „Jubilat” – przy ul. Krakowskiej. A teraz najbardziej znanymi spółdzielczymi placówkami w Katowicach są dwa Spółdzielcze Domy Handlowe „Skarbek” i „Zenit”.

Na początku XX wieku, w sąsiadującym z Katowicami Chorzowie – zwać się wówczas **Königshütte** - Królewską Hutą, 19 lutego 1908 roku grupa urzędników tamtejszych państwowych i komunalnych instytucji oraz robotników i urzędników kopalń i hut zawiązała „**Wohnungsbauverein für Königshütte**” czyli organizację budowy domów. Dwie wojny światowe, trzy powstania śląskie, zmiany przynależności państwowej nie przerwały ciągłości istnienia tego stowarzyszenia, będącego teraz Chorzowską Spółdzielnią Mieszkaniową.

Wróćmy jeszcze do ogólnej historii. I. wojna światowa zmieniała sytuację polityczną i społeczną w Europie. W odrodzonej w 1918 roku Polsce Sejm – widząc w spółdzielniach wszelkich typów możliwości przyspieszenia rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej – już 29 października 1920 roku uchwalił Ustawę o Spółdzielniach.

Szacuje się, że przed wybuchem II wojny światowej, co piąty obywatel RP był członkiem jakiejś spółdzielni, w handlu detalicznym udział spółdzielni sięgał do 5%, w skupie produktów rolnych do 12%, zaś 20% depozytów oszczędnościowych złożone było w bankach i kasach spółdzielczych. Spółdzielnie mieszkaniowe zaczęły nadawać kształt nowo budowanym dzielnicom miast. Działał Spółdzielczy Instytut Naukowy,

rozwijała się edukacja spółdzielcza, wydawana była spółdzielcza prasa.

Polscy działacze spółdzielczy odgrywali aktywną rolę w **Międzynarodowym Związku Spółdzielczym**, uczestnicząc między innymi w opracowaniu Zasad Spółdzielczych przyjętych przez **II. Międzynarodowy Kongres Spółdzielczy**, który odbył się w 1937 roku w Paryżu. To właśnie ten Kongres uznał wykształcone w spółdzielni w Rochdale zasady za podstawowe kryteria, według których należy oceniać, czy organizacja społeczna ma, czy też nie ma charakteru spółdzielczego.

Te międzynarodowe zasady to:

- dobrowolne i otwarte członkostwo,
- demokratyczna kontrola członkowska,
- ekonomiczne współuczestnictwo członków,
- autonomia członków,
- kształcenie, szkolenie i informacja,
- współpraca między spółdzielniami,
- troska o społeczność lokalną.

W zwieńczeniu mojego wystąpienia jeszcze kilka zdań o Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której **FUNDACJA DA MOC** jest głównym organizatorem imprezy, w której uczestniczymy. W najbliższą niedzielę, 7 lipca, upłynie dokładnie 67 lat od zebrania założycielskiego, zwołanego przez pracowników Katowickiego Biura Projektów Budownictwa Miejskiego „**Miastoprojekt**”. Uczestniczyło w nim 19 osób. Teraz KSM liczy blisko 19 tysięcy członków, a zamieszkuje jej domy ponad 32 tysiące osób. Pierwszy samodzielnie zbudowany przez Spółdzielnię budynek dla 85 rodzin (przy ulicy Plebiscytowej 38-42) został oddany do użytku w roku 1960. Spółdzielnia ma swoje domy w całym mieście – od Koszutki i Wełnowca, po Szopienice, Giszowiec, Ligotę i Murcki. Jej zasoby mieszkaniowe tworzy 17 samodzielnych ekonomicznie osiedli, mających łącznie 345 budynków wielorodzinnych. Znajdujemy się na Placu Miarki – o krawędzi wytyczonej między innymi ulicą Kochanowskiego. Przy niej, pod numerem 1, posadowiony jest najbliższy od Placu Miarki dom KSM, będący jednym z tworzących jej osiedle „Śródmieście”.

ZBIGNIEW PAWEŁ SZANDAR
Redaktor Naczelny
„Wspólnych Spraw”

PRZYGOTOWYWANIA DO ZMIANY PRAWA SPÓŁDZIELCZEGO

CO DNI PRZYNOSZĄ

(Dokończenie ze str. 3)

Informowaliśmy już we Wspólnych Sprawach, że w marcu 2024 roku ukonstytuował się Parlamentarny Zespół ds. Spółdzielczości, w którym skupili się posłowie i senatorowie zainteresowani problematyką spółdzielczą. Pierwsze robocze posiedzenie tego Zespołu odbyło się pod koniec lipca bieżącego roku.

Sygnalnie tylko podajemy tematykę posiedzenia Zespołu, tak ważnego dla spółdzielców. Pełna informacja jest na stronie internetowej: <https://www.krs.org.pl/>

Przedstawiciele Krajowej Rady Spółdzielczej przekazali informacje na temat aktualnego potencjału branż spółdzielczych w Polsce i na świecie, przedstawili aktualne problemy spółdzielczości oraz zaapelowali do senatorów o stworzenie ram prawnych działalności spółdzielni uczniowskich.

Zasadniczą częścią spotkania była prezentacja przedstawiona przez prezesa Zarządu KRS Mieczysława Grodzkiego, poświęcona aktualnej sytuacji branż spółdzielczych. Mieczysław Grodzki omówił stan wszystkich branż, ale dłużej zatrzymał się na spółdzielniach uczniowskich podkreślając, że są one niezwykle istotną formą edukacji jednak ich funkcjonowanie wciąż nie jest uregulowane prawnie. Analizując tę kwestię przewodniczący Zespołu senator Waldemar Witkowski stwierdził, że prawo oświatowe

jest ułomne i nie wymienia spółdzielni uczniowskich w grupie organizacji, które powinny działać w szkołach. Senator Krzysztof Kleina potwierdził, że barierą dla ich rozwoju są przepisy podatkowe, konieczne jest przeanalizowanie obecnych ograniczających uwarunkowań w tym zakresie i wprowadzenie uproszczeń.

Senator W. Witkowski w dalszym ciągu posiedzenia podkreślił, że zbliżający się 2025 rok to nie tylko kolejny Międzynarodowy Rok Spółdzielczości ONZ, ale także rocznica 100-lecia pierwszych obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości w Polsce i 30-lecia uchwały Sejmu RP ustanawiającej 1 lipca w naszym kraju Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości. Zapowiedział, że będzie w związku z tym zabiegać, aby Senat RP uhonorował te rocznice okolicznościową uchwałą. Ponadto poinformował o przygotowywaniu zmiany prawa spółdzielczego, która ułatwi nauczycielom i dyrektorom szkół zakładanie spółdzielni uczniowskich w szkołach.

Zabierając głos przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego KRS Andrzej Półrolniczak skupił się na problemach spółdzielczości mieszkaniowej podkreślając, że ma ona wszelkie atuty, by stać się partnerem w realizacji polityki mieszkaniowej Państwa. Potrzeba tylko, aby traktowano ją tak jak inne formy budownictwa społecznego - a więc aby miała dostęp do gruntów Skarbu Państwa oraz do preferencyjnych kredytów

m.in. z programów unijnych. Przedstawiając bieżące potrzeby branży podkreślił, że - pomimo usilnego nagłaśniania w mediach negatywnych opinii o spółdzielniach mieszkaniowych - nie obserwuje się trendu przekształcania spółdzielni we wspólnoty mieszkaniowe, choć prawo w prosty sposób umożliwia takie decyzje. Póki co, nie ma lepszej alternatywy dla spółdzielczości mieszkaniowej, a pięknie zagospodarowane i zadbane osiedla świadczą najlepiej o możliwościach tej branży. Spółdzielcy sami utrzymują swoje tereny, zwalniając z tego obowiązku samorząd terytorialny. Znaczne środki są przeznaczane na fundusz remontowy, systematycznie zmniejsza się koszty ogrzewania.

Senator Joanna Sekuła, która zawodowo związana jest z rynkiem nieruchomości stwierdziła, że zdecydowana większość Polaków patrzy na spółdzielczość z perspektywy spółdzielni mieszkaniowych. Forma ta daje nieograniczone możliwości wzbudzania aktywności społecznej, powinna jednak być lepiej wykorzystana i móc się rozwijać. Taką szansę dają przepisy zawarte w ustawie o kooperatywach mieszkaniowych, które pozwalają kooperatywom na korzystanie z gruntów będących w zasobach gmin. Być może z tych możliwości powinny korzystać także istniejące już spółdzielnie mieszkaniowe. Zdaniem senator, branża ta obecnie cierpi z powodu przeregulowania prawnego.

„mowa nienawiści”. W wypowiedziach medialnych panuje konsensus, że trzeba tego dokonać. Takie zresztą jest oczekiwanie społeczeństwa zmęczonego już hejterską mową nienawiści uderzającą w szeroki przekrój ludności, od dzieci poczynając, na seniorach kończąc. Owe nowelizacji Kodeksu spodziewamy się (jak się to mawia) na dniach.

Zmierzając ku końcowi moich refleksji pragnę przytoczyć jeszcze opinię ma temat mowy nienawiści (przepraszając za trzecie w tym felietonie cytowanie), jaką wyraziła badająca tę kwestię wybitna filozofka prof. dr hab. Maria Szyszkowska. Zdefiniowała ona mowę nienawiści jako wręcz „stan wewnętrzny człowieka” i zasugerowała, by analizować to zjawisko w kategoriach psychologicznych, czy nawet psychoanalitycznych. Jednakże, jak pokazuje historia oraz współczesne wydarzenia społeczno-polityczne – owa mowa nienawiści poza wymiarem psychologicznym jest również zjawiskiem socjologicznym. Często bywa cynicznie zaprzęgnięta do politycznych czy propagandowych celów, za pomocą stereotypów i uprzedzeń, istniejących na temat jakiegos zjawiska lub grupy ludzi, a wynikających z bardzo skąpej (lub żadnej) znajomości owego zagadnienia, albo też z urazów osobistych, tkwiących głęboko w umyśle hejtera.

Optymistycznym symptomem tej sytuacji jest pozytywna postawa akceptacji dla naszych spółdzielczych rozwiązań i działań ze strony bardzo wielu członków mieszkających w zarządzanych przez nas zasobach i okazywane nam na co dzień wsparcie, które sprawia, że chce nam się jeszcze chcieć pracować na rzecz rozwoju naszej Spółdzielni i dla zadowolenia spółdzielców, mimo coraz trudniejszych warunków ekonomicznych i technicznych tej pracy. Dostrzegają to liczni spośród wielu naszych mieszkańców, którzy sami wiedzą co to jest praca z ludźmi i na rzecz ludzi (na szczęście), a co przejawia się wpływającymi dość często podziękowaniami i deklaracjami współdziałania. Czyżś trud i pracę potrafi docenić tylko ten co sam ciężko pracuje, lubi pracować i lubi innych ludzi, nikomu nie zazdrosząc jego dokonania i uznania społecznego.

Z poważaniem
KRYSZYNA PIASECKA

Wydział Promocji Urzędu Miasta Katowice we współpracy ze Związkiem Polskich Artystów Fotografików Okręg Śląski ogłosił 15. edycję konkursu fotograficznego „Katowice w obiektywie” pod hasłem: „160 lat Katowic: Życie miasta”. Zwycięskie zdjęcia będą prezentowane podczas przyszłorocznej jubileuszowej 160 rocznicy nadania Katowicom praw miejskich. Konkurs ma charakter artystyczny i promocyjny zarazem. Jego celem jest zwiększanie świadomości mieszkańców w kwestii przemiany wizerunku współczesnych Katowic oraz wzmocnienie wartości identyfikowania się mieszkańców z miastem.

Konkurs jest adresowany tylko do osób zajmujących się fotografią amatorską. Biorąc udział w Konkursie, jego uczestnicy wyrażają zgodę na wykorzystanie przez Organizatora

Konkurs dla amatorów na 60-lecie praw miejskich

KATOWICE W OBIEKTYWIE

autorskich praw osobistych do fotografii. Wyróżnieniem w Konkursie jest udział w wystawie, której wernisaż odbędzie się już w grudniu 2024 roku. Nagrodą główną w Konkursie jest publikacja fotografii na kartach kalendarza na 2025 rok, wydawanego przez Organizatora Konkursu. Nagrodami specjalnymi w Konkursie są: za 1. miejsce – 1800 zł brutto, za 2. miejsce – 1200 zł brutto, za 3. miejsce – warsztaty fotograficzne, prowadzone przez Związek Polskich Artystów Fotografików Okręg Śląski. Zgłoszenia można przysyłać do 13 października 2024 roku pocztą elektroniczną pod adresem: fun@katowice.eu lub pocztą tradycyjną

pod adresem: Urząd Miasta Katowice – Wydział Promocji, ul. Młyńska 4, 40-098 Katowice. Fotografie, zapisane na płycie CD lub na innym nośniku elektronicznym, można też dostarczyć osobiście do Wydziału Promocji (ul. Rynek 13, pierwsze piętro, pokój 116).

Regulamin Konkursu jest dostępny na stronach: www.katowice.eu, www.zpaf.katowice.pl Informacji wyjaśniających w zakresie Konkursu udziela Wydział Promocji Urzędu Miasta Katowice pod numerem telefonu: 32 2593 850 oraz Związek Polskich Artystów Fotografików Okręg Śląski pod numerem telefonu: 602 108 563.

OSIEDLE CENTRUM-I TO PRZED WSZYSTKIM LUDZIE

– Na przestrzeni ostatniej dekady nasze **Osiedle Centrum-I** bezspornie ewoluowało i to nie tylko w aspekcie wizualnym zasobów, ale również w świadomości mieszkańców – mówi dr **Przemysław Drag** – przewodniczący Rady Osiedla Centrum-I.

Jak każde osiedle, mamy swoje potrzeby, a w związku z nimi i plany rozwoju. Dla naszych mieszkańców bardzo ważnymi kwestiami są zarówno bezpieczeństwo na osiedlu, jak i jego estetyka, dlatego dumą napawają nas otaczające Centrum-I tereny zielone. Rada Osiedla dążąc do spełnienia oczekiwań swoich lokatorów zawsze wnikliwie analizuje plan zamierzonych do wykonania prac. Pomoc w rozwiązywaniu różnych codziennych problemów i wsluchiwanie się w potrzeby mieszkańców, stanowią bowiem dla jej przedstawicieli priorytet. Centrum-I jest osiedlem



*Przemysław Drag – przewodniczący
Rady Osiedla Centrum-I*

szczególnie przyjaznym mieszkańcom i takim też ma nadal pozostawać.

Lokatorzy są naprawdę zainteresowani poprawą wielu aspektów życia spółdzielczego, o czym świadczy choćby fakt, że jeden z nich wniósł wniosek dotyczący możliwości śledzenia planów działań Rady Osiedla. W odpowiedzi na to na wszystkich klatkach schodowych wywieszana jest aktualna tematyka posiedzeń Rady.

Można powiedzieć, że mieszkańcy mają do swoich przedstawicieli zaufanie, które jest cyklicznie weryfikowane podczas wyborów do organu Rady Osiedla. Jest to następstwem tego, iż lokatorzy zauważają nasze zaangażowanie w rozwiązywanie problemów oraz dostrzegają pozytywne zmiany w infrastrukturze wewnętrznej i zewnętrznej. Nie ukrywam, że mnie, jako przewodniczącemu Rady, przysparza to wiele satysfakcji i zwiększa komfort w wykonywaniu pracy na rzecz innych – stwierdza pan Przemysław.

Lokatorzy chętnie korzystają z faktu, że mogą przekazywać swoim przedstawicielom wszelkie uwagi, sugestie, czy spostrzeżenia, ponieważ wiedzą, że nigdy nie zostają one bez odpowiedzi. Są oczywiście wyznaczone ku temu terminy dyżurów, jednak jak wspominał już wcześniej przewodniczący Rady – tutaj mieszkańcy żyją w bardzo dobrych relacjach, co z kolei sprawia, że łwia część wnoszonych

PROBLEMY OSIEDLOWYCH SPOŁECZNOŚCI

spraw jest przekazywana zwyczajnie – po sąsiedzku, np. podczas przypadkowych spotkań.

Do aktualnie prowadzonych działań Osiedla Centrum-I zaliczają się niezbędne naprawy, remonty i konserwacje. W ostatnim czasie wymieniono m.in. (spełniające zastrzeżone wymogi przeciwpożarowe) drzwi na klatkach ewakuacyjnych oraz do głównych komór zsympowych. Na bieżąco realizowane są także prace przy wymagających odnowienia elewacjach wraz z balkonami i balustradami, wymiana pionów centralnego ogrzewania z kaloryferami oraz kolejne renowacje klatek schodowych.

Osiedle Centrum-I, które usytuowane jest w samym sercu miasta, nie jest jednak wolne od pewnych bolączek. Jedną z nich to ewidentny brak wystarczającej ilości miejsc parkingowych. Obecnie, niestety nie zaspokajają potrzeb mieszkańców. Dodatkowo, bliskie sąsiedztwo Spodka, w którym są organizowane masowe imprezy (szczególnie w weekendy) czasowo paraliżuje Osiedle.

Inną dotkliwą kwestią jest zainteresowanie mieszkańców naszym Klubem – zwraca uwagę pan Przemysław – z pewną nutką zazdrości obserwujemy licznie efektywną działalność pozostałych placówek kulturalnych KSM. Pomimo ciekawych programów zajęć, do zadowalającej liczby uczestniczących w nich mieszkańców naszego Osiedla jest na razie daleko.

Patrząc z perspektywy mojej wieloletniej działalności spółdzielczej, mam świadomość, że autentyczne stawianie człowieka i jego potrzeb w CENTRUM, pomaga realizacji powierzonych zadań i pozwala z optymizmem spojrzeć w przyszłość. Owo nastawienie niewątpliwie jest pomocne w obecnie niełatwej sytuacji gospodarczej. Dlatego obowiązkiem naszej Rady jest wykonywanie działań na rzecz Osiedla w taki sposób, aby dawało mu możliwie najlepsze i finansowo najkorzystniejsze rozwiązania. Tego właśnie oczekują mieszkańcy – puentuje swą wypowiedź przewodniczący Rady Przemysław Drag.

OSIEDLE IM. A. ZGRZEBNIOKA ZIELONE I KOSZTOWNE

Na Osiedlu im. Alfonsa Zgrzebnioaka, tereny zielone stanowią aż 6 z 11 hektarów powierzchni, co czyni je najbardziej „zielonym” osiedlem w KSM. Utrzymanie takiej ilości zieleni wymaga jednak dużego nakładu finansów i pracy. Drzewa, krzewy oraz żywopłoty – liczą niekiedy wiele lat i wymagają odpowiedniej pielęgnacji lub kwalifikują się do wycięcia po wcześniejszych uzgodnieniach z Wydziałem Ochrony Środowiska oraz uzyskaniu stosownej decyzji Urzędu Miasta – mówi **Teresa Pruchnicka**,

przewodnicząca Rady Osiedla im. A. Zgrzebnioaka.

Usunięcie drzewa wiąże się z obowiązkiem zasadzenia w jego miejsce minimum dwóch nowych lub wyneogocowaniem zastąpienia go krzewami. Trawniki wymagają ogromu prac – systematycznego koszenia, a jesienią grabienia liści. Staramy się też tworzyć kolorowe klomby z kwiatami. Większość z tych prac powierzamy Zakładowi Zieleni KSM, ale są też one wykonywane przez pracowników Osiedla, jak i samych gospodarzy terenu. Rada Osiedla zachęca mieszkańców, by również angażowali się w dbanie o przybudynkowe kwietniki.

Zmiana polityki parkingowej w Katowicach i na tym Osiedlu odbiła się echem, powodując pojawienie się wielu obcych samochodów, zajmujących miejsca stałym mieszkańcom. Osoby przyjezdne z innych miast, a pracujące w centrum Katowic, próbują zrobić sobie tutaj punkt przejazdowy, jadąc dalej do Centrum komunikacją publiczną lub przesiadając się do jednego auta, a resztę samochodów zostawiając. Również wiele osób, parkując na spółdzielczych miejscach parkingowych i dalej idzie lub jedzie rowerami do Parku na Muchowcu, czy Parku Kościuszki.

By temu zapobiec zweryfikowaliśmy istniejące i wprowadziliśmy nowe pozwolenia na parkowanie dla naszych mieszkańców – zwraca uwagę pani Teresa. Wiązało się to z ustawieniem dodatkowych znaków drogowych B-1 (zakaz ruchu) z tabliczką „T”: „za wyjątkiem osób posiadających zezwolenia KSM” oraz D-52 (strefa ruchu) informujących, kto może korzystać z miejsc parkingowych na Osiedlu.

Kolejnym dużym problemem, jest ciągłe podrzucanie na Osiedle śmie-

jednak mogą utrudniać obowiązujące przepisy RODO.

Brak segregowania odpadów przez niektórych mieszkańców jest również kłopotliwym problemem, mimo ciągłych informacji i pouczeń, iż grozi to wprowadzeniem jednej wysokiej taryfy za ich wywóz jako śmieci niesegregowanych.

Na Osiedlu im. Zgrzebnioaka znajdują się 52 niskie, maksymalnie 4-kondygnacyjne budynki o liczbie mieszkań od 4 do 10. Niestety Osiedle nie należy do nowych i wymaga wielu prac remontowo-modernizacyjnych, głównie tarasów, balkonów i elewacji.

Koszt takich prac musi pokryć Fundusz Remontowy „B”, a wiele z budynków takiej kwoty nie ma na swoim koncie lub jest nawet na minusie, z uwagi na przeprowadzone już do tej pory prace remontowe. Jest to więc nie lada wyzwaniem jak wykonać te najbardziej niezbędne remonty, gdy np. woda z tarasu zalewa niższą kondygnację. Często nie spotyka się to ze zrozumieniem mieszkańców, którzy żądają kompleksowego remontu, łącznie z ponownym ociepleniem i nową elewacją budynku. Nie trzeba wtedy kilkakrotnie stawiać rusztowania, ale niestety taki zakres prac jest bardzo kosztowny – zaznacza pani Teresa.

Obecnie planujemy jak najszybciej wykonać remont tarasów w budynkach przy ulicy Bocianów, Cyranek oraz Lelków i Zimorodków.

W 2024 roku wykonano nowe schody wejściowe do tarasowca przy ulicy Bocianów 2, co wymagało zrobienia nowego projektu przez twórcę architektonicznego opracowania budynku mgr. inż. arch. Dietera Paletę, by zachować zgodność z obowiązującymi normami.

Niestety ciągłe rynkowe podwyżki cen – a co za tym idzie, cen usługodawców – wymagają regulacji opłat i podwyżki opłat miesięcznych, a to wiąże się z niezadowolaniem mieszkańców. Rada Osiedla wspólnie z Administracją, na zebraniach pochyliła się nad optymalizacją kosztów oraz monitoruje poziom zadłużenia z tytułu zalegania z opłatami za niektóre lokale i prowadzi rozmowy z dłużnikami.

Do czerwca 2023 r. gospodarze myli tylko wiatrołapy i ganki piwniczne natomiast klatki schodowe były myte samodzielnie przez mieszkańców. Obecnie na Osiedlu wiele lokali jest wynajmowanych, nadto mieszka tu dużo osób w podeszłym wieku, którym ciężko jest wykonywać te czynności. W trosce o komfort mieszkańców, podjęliśmy decyzję o powierzeniu firmie sprzątającej tych prac, co spotkało się z zadowoleniem i obecnie odbieramy wiele podziękowań za tę inicjatywę.

Na dyżurach Rady Osiedla, przedstawiamy mieszkańcom fakty i argumentujemy potrzebę przeprowadzanych zmian, aby wiedzieli, że jako przez nich wybrani, jesteśmy ich sprzymierzeńcami i pragniemy, aby nam wszystkim jak najlepiej się tutaj mieszkało – podkreśla Teresa Pruchnicka.

*Rozmowy i zdjęcia:
MIKOŁAJ WYRZYKOWSKI*

Od 1 września 2024 roku w Katowicach podro-
żał wywóz śmieci. Rada Miasta Katowice Uchwałą nr
V/72/24 z 25 lipca 2024 r. ustaliła
nowe stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi
i wynoszą one teraz:

- **za odpady segregowane – 35,20 zł od osoby,**
- **za odpady niesegregowane – 70,40 zł od osoby.**

Siłą rzeczy takie kwoty są od września naliczane w zestawieniu opłat miesięcznych za mieszkanie.

Uchwała Rady Miasta (zgodnie z ustawą) stwierdza, że wprowadza **nowe stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi**, ale potocznie mówi się, że są to **opłaty za wywóz śmieci**. A tych – według danych Urzędu Miasta – każdy katowiczanie wytwarza (statystycznie) co roku około 426 kg.

Z udostępnionych przez Miasto danych wynika, że w 2023 roku w Katowicach zebrano 79.661 ton zmieszanych odpadów komunalnych oraz 10 tys. ton odpadów biodegradowalnych. Poziom recyklingu odpadów w Katowicach wynosi 24,82 proc. (wobec 35 proc. wymogu ustawowego). Koszty działania systemu gospodarki odpadami w mieście w 2023 roku wyniosły nieco ponad 81 mln zł. Z kolei wpływy z opłat sięgnęły 84,6 mln zł. Dodatkowo Miasto wydało z tej kwoty około 2,5 mln zł na akcje edukacyjne-promocyjne dotyczące odpadów. Na koniec 2023 roku nadwyżka wpływów nad kosztami wyniosła więc około 320 tys. zł. Z tego powodu władze Miasta uznali jednak, że podniesienie opłat jest konieczne.

Przed swoją sesją Rada Miasta planowaną uchwałę poddała konsultacji społecznej. Wypowiedziała się w niej także Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa.

W piśmie z 11 lipca 2024 roku skierowanym przez **Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej** do: **Marcina Krupy** prezydenta Katowic, **Jarosława Makowskiego** wiceprezydenta Miasta Katowice i **Łukasza Borkowskiego** przewodniczącego Rady Miasta Katowice czytamy:

„Zarząd Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w imieniu Mieszkańców zasobów mieszkaniowych tutaj. Spółdzielnia, stanowczo protestuje przeciwko tak wysokiemu wzrostowi stawki.

Pragniemy zauważyć, że tak wysoki wzrost opłaty tj. 33,84% bez-

Zgodnie z Uchwałą Rady Miasta Katowice **PODROŻAŁ WYWÓZ ŚMIECI**

sprzecznie przełoży się na osoby uczciwie deklarujące liczbę osób zamieszkujących dany lokal mieszkalny.(...)”

Po raz kolejny zauważamy, iż wybrany przez Miasto system generuje duże koszty obsługi. Uprzejmie przypominamy, że wielokrotnie na spotkaniach z przedstawicielami Miasta Katowice, zwracaliśmy uwagę na nieszczelność wybranej metody ustalania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi wynikającej wprost od deklarowanej liczby osób.

Wnioskowaliśmy o przeanalizowanie i wybranie takiej metody naliczania opłat za gospodarowanie odpadami, która pozwoli zbilansować budżet Miasta niezbędny do realizacji celów ustawowych, ale nie generującej obciążeń wyłącznie po stronie osób rzetelnie podających ilość osób zamieszkujących dany lokal. Jesteśmy przekonani, że należy ponownie pochylić się nad uszczelnieniem systemu poboru opłaty, tak by obejmował on wszystkich mieszkańców, a nie tylko tych, którzy deklarują fakt zamieszkiwania.(...)

Po raz kolejny uprzejmie przypominamy, że jako Zarządca nie dysponujemy narzędziami prawnymi, aby zobligować mieszkańców do zgłaszania i uaktualniania faktycznej liczby osób zamieszkujących dany lokal.(...)

Pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że jako Zarządca nieruchomości będący płatnikiem jesteśmy zobowiązani do odprowadzania comiesięcznych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi do Urzędu Miasta, nawet jeżeli użytkownicy mieszkań są dłużnikami. Twierdzenie, iż Zarządca – w naszym przypadku Spółdzielnia – może dochodzić od dłużników opłat eksploatacyjnych, w tym opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w toku procesu sądowego jest realne, jednakże długie w czasie a przede wszystkim kosztowne.(...)

Wyrażając swoją opinię stwierdzamy, że wprowadzenie przez Radę Miasta Katowice tak wysokiej podwyżki odpłatności za gospodarowanie odpadami komunalnymi jest nieakceptowalne.(...)”

Wytyśzczenia w liście pochodzą od Redakcji. Pełny tekst listu – do zapoznania się z nim – jest udostępniony na stronie internetowej KSM: <http://ksm.katowice.pl/>

Jak wiemy podobne protesty do władz Miasta skierowały także Spółdzielnie Mieszkaniowe „Piast” i „Górnik”.

Protesty nie odniosły skutku – uchwała została podjęta i jej skutki każdy z nas, członków KSM – jako mieszkaniec Katowic – odczuje.

A co będzie dalej? Nie wiemy czy władze Miasta pochylią się (jak sugeruje pismo KSM) *nad uszczelnieniem systemu poboru opłaty, tak by obejmował on wszystkich mieszkańców, a nie tylko tych, którzy deklarują fakt zamieszkiwania*. No i nie spodziewamy się, by zmieniła się istniejąca sytuacja, w której Spółdzielnia jako Zarządca nieruchomości, będący płatnikiem zobowiązanym do odprowadzania comiesięcznych opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi do Urzędu Miasta, miała zyskać jakieś prolongaty wówczas, gdy *użytkownicy mieszkań są wobec Spółdzielni dłużnikami*, zalegającymi z płatnościami, nawet na bardzo wiele tysięcy złotych.

Podobnie jest zresztą w płatnościach Spółdzielni na rzecz dostawców mediów. To, że spółdzielnie mieszkaniowe są darmowym poborcą i przekątnikiem należności za wodę zimną i ciepłą (oraz kanalizację), za dostarczane do mieszkań ciepło, za podatki gruntowe – jest w kalkulowane w funkcjonowanie gospodarki w naszym kraju. I żaden rząd nigdy nie przymierzył się do tego, by przedsiębiorstwa wodociągowe lub ciepłownice (wzorem Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa – PGNiG) same i bezpośrednio rozliczały się z mieszkańcami wielorodzinnych spółdzielczych budynków. A z kwestią zadłużeń w miesięcznych opłatach za mieszkania użerają się spółdzielnie mieszkaniowe jak Polska długa i szeroka.

By uspokoić (czy się da?) zdenerwowanie śmieciowymi podwyżkami – zgodnie z zasadą: divide et altera pars – spróbujemy przeanalizować usprawiedliwienia podwyżki opłat. Miasto nade wszystko broni się wzrostem cen w kraju i inflacją. To prawda, odczuwamy to na co dzień, bo przecież ostatecznym płatnikiem wyższych cen są obywatele państwa (wśród nich – my katowiczanie). Miasto też zwraca uwagę, że zgodnie z ogólnokrajowymi przepisami mogło było podnieść stawkę opłat za wywóz

segregowanych śmieci do 53,57 zł od osoby. No i ostateczną decyzję o podwyżce śmieciowych opłat zwała na czynniki zewnętrzne, w tym na:

- **wzrost kosztów energii i kosztów paliwa** – tylko w tym roku opłata za MWh, jaką uiszcza Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wzrosła o prawie 300%, a ceny oleju napędowego w przedziale czasowym 2021-2024 wzrosły o ok. 25%.
- **wzrost płacy minimalnej** – płaca minimalna w 2021 r. wynosiła 2800 brutto, natomiast od lipca 2024 r. to 4300zł, co oznacza wzrost o 53,6%.
- **podwyższenie standardów, m.in. recyklingowych** – normy wynikające z rozporządzenia UE każdego roku rosną. Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej każda gmina w Polsce do 2030 r. powinna przetwarzać aż 60% zebranych odpadów, co oznacza konieczność poniesienia kolejnych nakładów m.in. na zatrudnienie i infrastrukturę. Problem stanowi też egzekwowanie segregacji odpadów w budynkach wielorodzinnych, które jest bardzo trudne.
- **wzrost stawek opłaty marszałkowskiej**, czyli opłat za korzystanie ze środowiska, jakie pobiera Urząd Marszałkowski – w przypadku tzw. stabilizatu w okresie 2021-2024 stawka ta wzrosła o 24,3%,.
- **zmiany prawne** generujące dodatkowe koszty – np. przepisy związane z wymaganym udziałem pojazdów elektrycznych lub gazowych we flocie oraz wymogi dotyczące kontroli wizyjnej.

No i co? Zgadzać się Państwo z tymi uzasadnieniami? Tak czy nie – za wywóz śmieci już więcej płacicie. A groźna szczególnie jest (ewentualna – po kontrolach) wizja przekwalifikowania gromadzonych śmieci ze zbiórki segregowanej na niesegregowaną, kosztującą 70,40 złotych od osoby miesięcznie. Przypomnieć trzeba, że niektóre rejony naszych osiedli dostawały już ostrzeżenia w tej kwestii. Zatem pilnujmy sami siebie, sąsiadów i tego, by nam śmieci nie podrzucano, na co przecież są skargi.
(pas)

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!



Dzieci z „Józefinki” płynęły po Jeziorze Mucharskim



Jedna z wakacyjnych wypraw dzieci z „Juwenii”



Ciekawa zabawa Józefinkowiczów w siemianowickiej Pracowni Zajęć Kreatywnych H₂O

(Ciąg dalszy ze str. 1)

NA SZLAKU BEBOKÓW

W tym roku **Akcja Lato'2024** w naszych sześciu klubach odbywała się pod hasłem „**Katowicki Szlak Beboków**”. Uczestnicy zajęć z „Józefinki”, „Trzynastki” i klubu „Pod Gwiazdami” wspólnie spacerowali po mieście, odkrywali nowe okolice i poszukiwali figurek Beboków. Każdy uczestnik otrzymał mapę, na której przybijał pieczątki poznanych Beboków. Celem edukacyjnym cyklu tematycznego Lata'2024 było przybliżenie legend i tradycji kulturowych związanych z Górnym Śląskiem. Dzieci poznały bohaterów legend śląskich takich jak: Bebok, Skarbek, Utopiec, Zmora, Strzyga.

Obecnie w Katowicach znajduje się już ponad 40 figurek Beboków, rozlokowanych w różnych częściach miasta. Każdy Bebok ma własne imię pasję i historię. Imiona nadawane są na różne sposoby. Są to imiona wymyślone przez „opiekuna” danej figurki, nawiązujące do pasji lub historii postaci. Zdrowa rywalizacja, dobra zabawa, wspólne spacerowanie katowickich dzielnic przyświecały uczestnikom tegorocznych zajęć.



Dzieci z GCK podczas dogoterapii

Zadaniem uczestników zajęć podczas „Akcji Lato 2024” było odszukanie Beboka przy pomocy przygotowanej mapy oraz zbieranie jak największej liczby pieczątek, znajdujących się w pobliżu figurek. Zabawa była bardzo udana.

... SWEGO NIE ZNACIE

Podczas wakacji nasze kluby, w pogoni za atrakcjami, którymi by ubarwiły zajęcia dzieciom, uznały, że szukając ciekawych miejsc gdzieś poza miastem, zapominamy, że jednak i tu, na miejscu, jest ich sporo. A nawet jeśli o niektórych wiemy, to często jest to jeszcze wiedza niekompletna.

Pierwsza z wycieczek „Juwenii” była związana z tegorocznymi Mistrzostwami Europy w Piłce Nożnej i odbyła się na Stadionie Śląskim. Dzieci miały okazję zwiedzić obiekt, który na co dzień gości największe wydarzenia sportowe i kulturalne w kraju. Mogły zobaczyć, jak stadion wygląda od zewnątrz, zwiedzić szatnie zawodników, a także wejść na murawę, gdzie poczuły się jak prawdziwi sportowcy, tworząc drużynę „Euro-Juvenia”.

Kontynuując sportowy trend wakacyjny „Juvenia” postanowiła nawiązać do olimpijskich zmagani w Paryżu i zorganizowała sporo zawodów sportowych w pobliskich parkach. Rozgrywano więc rywalizację sztafet w biegach na czas, odbywały się też gry terenowe. Zacięte współzawodnictwo rozegrało się w katowickim Laserworld, gdzie dzieci mogły spróbować swoich sił w bezpiecznej wersji paintballa, a innego dnia, grając w kręgle w „Grawitacji”.

Wizyta w Interaktywnym Muzeum Fun-House dostarczyła uczestnikom nie tylko

rozrywki, ale także okazała się pouczająca. Dzieci mogły eksplorować różnorodne instalacje, które w przystępny sposób prezentują zagadnienia z zakresu nauki i technologii. Eksperymentowanie, poznawanie ciekawostek i interaktywne stanowiska sprawiły, że nauka stała się prawdziwą przyjemnością i zabawą.

Jednym z najbardziej oczekiwanych punktów programu było wyjście do „Bajki Pana Kleksa” w Fabryce Porcelany. To miejsce przeniosło uczestników wprost do świata fantazji. Dzieci były zachwycone możliwością obejrzenia przestrzeni prosto z planu filmowego, gdzie na własne oczy mogły zobaczyć rekwizyty, kostiumy i dekoracje znane z filmów o Panu Kleksie. Wizyta ta pozwoliła najmłodszym na chwilę zanurzyć się w magicznym świecie, gdzie wszystko jest możliwe, a wyobraźnia nie zna granic.

Niezwykłym przeżyciem była także wyprawa do Planetarium w Parku Śląskim, największego i najstarszego planetarium w Polsce, gdzie dzieci z „Juwenii” wzięły udział w dwóch warsztatach: „Astronomia” i „Geofizyka dla początkujących”.

Do Planetarium Śląskiego wybrały się również nasze Gwiazdy. Kogo, jak kogo, ale ich przecież tam nie mogło zabraknąć! O tym miejscu nie zapomnieli i Giszowieckie Centrum Kultury. Oba kluby poznały gwiazdozbiory charakterystyczne dla danej pory roku, jak również te zodiakalne, do których należą np. Ryby, Lew, czy Panna i dowiedziały się dlaczego ta część nieba zasługuje na wyróżnienie. Giszowianie szczególnie zapamiętali sobie warsztaty, w czasie których widzieli jak powstaje burza, dowiedzieli się co to



Dzieci z „Józefinki” podczas wizyty w Apilandii - Muzeum Pszczelarstwa w Kleczy Dolnej



Gwiazdowicze w Multikinie

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!

są strefy klimatyczne i mieli okazję poczuć temperaturę i wilgotność powietrza w tych strefach, widzieli jak powstaje śnieg, deszcz i mgła a nawet byli świadkami symulacji trzęsień Ziemi.

Zobaczyły też Drogę Mleczną, którą każdy z nas pewnie widział, ale może nie każdy wie, czym ona jest. „Józefinka”, która także zawitała do Planetarium, cieszyła się, że poznała tajniki nieba, planety, gwiazdy i gwiazdozbiory i z zainteresowaniem zobaczyła animowany film, który przybliżył powstanie naszej planety Ziemi.

Dzieci z „Józefinki”, „Trzynastki” i klubu „Pod Gwiazdami” chętnie bawiły się, jednocześnie się ucząc. Dlatego odwiedziły salę edukacyjną - „Mała Strażnica”

Wizyta w ZOO była nie tylko świetną zabawą, ale także doskonałą lekcją przyrody.

W ramach Akcji Lato najmłodsi mogli również przenieść się do przeszłości. W Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie, znanym także jako Skansen, dzieci z „Juwenii”, „Trzynastki” oraz Giszowieckiego CK odkryły, jak wyglądało życie na Śląsku przed wiekami. Spacerując po skansenie, dzieci mogły zobaczyć wnętrza dawnych domów i poznać jak ich mieszkańcy spędzali czas.

„Józefinka” wraz z klubami „Trzynastka” i „Pod Gwiazdami” jeden z lipcowych dni spędziła w Muzeum Śląskim na warsztatach twórczych „Co kryje się za ramą?”. Dzieci dostały kartki z częściową reprodukcją obrazu z kolekcji malarzy XIX

Izba Leśna Nadleśnictwa Katowice, gdzie wzbogaciły się o całe mnóstwo ważnych informacji na temat leśnych zwierząt, a nawet miały możliwość własnoręcznie sadzić dęby! A z kolei w Zespole Szkół nr 2 w Murckach w czasie warsztatów przyrodniczych dzieci z GCK miały okazję brać do ręki patyczaki, ślimaki i pająki, dowiedzieć się jaką rolę odgrywają w środowisku, a także co to surwiwal i jak się do niego przygotować.

Na kulturalne szlaki chętnie podążała też „Trzynastka”, która zawitała w Galerii Sztuki BWA, w „Galerii Szyb Wilson” a wówczas jeszcze podążała zwiedzać piękny, zabytkowy Nikisz.



Józefinkowicze z wizytą w Straży Pożarnej w Katowicach-Śzopienicach



Józefinkowicze w całym mieście szukali Bebeków



„Juwenia” w Apilandii



Giszowieckie dzieci na warsztatach ekspresji twórczej w BWA



Klubowicze z „Centrum” oglądali panoramę Katowic z tarasu Archikatedry

mieszczącą się przy Jednostce Ratowniczo - Gaśniczej nr 1 w Katowicach = Śzopienicach. W sali przygotowano szereg stanowisk, urządzeń oraz filmów edukacyjnych, które mają umożliwić najmłodszemu zapoznanie się z pracą strażaka, sprzętem jakim posługuje się na co dzień, ale również uświadomić jak należy postępować w sytuacjach zagrożenia, pożaru, kolizji drogowej, jak udzielać pierwszej pomocy medycznej oraz innych trudnych sytuacjach z jakimi możemy spotkać się na co dzień.

Kolejnym miejscem, które zawsze dostarcza nowych wrażeń jest Śląski Ogród Zoologiczny. Był on celem wypraw niedlegarnego naszego klubu. Wybrały się tam Juwenia, Józefinka, Trzynastka oraz GCK. Dzieci bardzo się cieszyły z tej wyprawy, ponieważ mogły zaobserwować różnorodne zwierzęta w ich naturalnym środowisku.

wieku, a ich zadaniem było dorysowanie reszty dzieła. Po skończonej pracy udali się na wystawę i zobaczyli oryginał obrazu. Wyobraźnia i pomysłowość dzieci kolejny raz pokazała możliwości twórcze, powstały bardzo ciekawe prace

Giszowieckie CK i „Juwenia” też udały się po wrażenia z podróży do przeszłości do Muzeum Śląskiego, a giszowianie dodatkowo jeszcze odwiedzili Muzeum Historii Katowic. W ogóle Giszowieckie Centrum Kultury do kultury w wakacje mocno lgnęło i chętnie czerpało z oferty takich instytucji, jak Biuro Wystaw Artystycznych, Miasto Ogródów, Biblioteka Śląska oraz Biblioteka Miejska. W „Silesiance” (jak popularnie zwie się B.Ś.) czekała młodych giszowian niespodzianka, a mianowicie, zajęcia z elementami dogoterapii. Bardzo ciekawym miejscem okazała się także dla giszowieckich dzieci



Juveniali i baśń o Akademii Pana Kleksa

Katowickimi miejscami, które uatrakcyjniły dzieciom pobyt w mieście była, skądinąd zawsze chętnie odwiedzana, kręgielnia „Grawitacja”, gdzie zaprowadziła swoje dzieciaki „Józefinka”. Wełnowiecki klub skorzystał również z uroków Parku Kościuszki. Wycieczkowicze przeszli ścieżką edukacyjną, poznając rodzaje

(Ciąg dalszy na str. 18)

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!



„Pod Gwiazdami” - podsumowanie wakacji - minifestyn na placu zabaw przy ul. Sandomierskiej



Na wyprawie do Śląskiego Ogrodu Botanicznego w Radzionkowie



Las w słoiku - zajęcia kreatywne w Klubie „Pod Gwiazdami”

(Ciąg dalszy ze str. 17)

drzew rosnących w Parku i ptaki tam zamieszkujące.

„1000 klocków” to sala zabaw, w której klubowicze z Wełnowca też spędzili sporo czasu, na układaniu wg własnych pomysłów budowli z klocków Lego. To miejsce jest ciekawą alternatywą dla standardowych sal zabaw, tu każdy, duży i mały, znajdzie coś dla siebie. Lego Classic, Lego Bionicle, Lego Star Wars, Lego Barbie, czy inne pochłaniają bez reszty. Wyobraźnia dzieci pozwoliła na stworzenie unikatowych konstrukcji.

Z miejskich atrakcji „Gwiazdy” odkryły jeszcze Muzyczną Scenę Edukacyjną, gdzie wzięły udział w interesujących warsztatach muzycznych, natomiast „Trzynastka” zażywała ochłody na placu wodnym w Dolinie Trzech Stawów.

DALEJ, PO WRAŻENIA

Lato, to piękny czas na zwiedzanie, na wyjazdy. Zresztą o każdej porze roku mieszkańcy osiedli Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej mają okazję wyruszyć na wycieczki przez nią organizowane, a wówczas często przewodnikiem po tych szlakach jest Marian Hawrot z Działu Społeczno-Kulturalnego. Miło nam, że starania występującego w tej roli pana Mariana są doceniane, czego wyrazem jest np. ostatnie podziękowanie dla niego, jakie nadesłano pod koniec czerwca do

KSM: „W związku z zakończoną w niedzielę wycieczką po historycznych szlakach Wielkopolski, organizowaną przez dział Społeczno-Kulturalny KSM, chciałam serdecznie podziękować pilotowi wycieczki Panu Marianowi Hawrotowi za, zresztą jak zwykle, profesjonalne prowadzenie wycieczki, wiedzę na temat odwiedzanego regionu, cierpliwość oraz otwartość na potrzeby uczestników wyjazdu. Cieszę się, że Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa ma w swoich szeregach takiego pracownika. Z poważaniem Anna Maria Kujon”

Tymczasem Dział Społeczno-Kulturalny KSM zorganizował kolejne, interesujące wyjazdy. Wycieczka do GEOsfery w Jaworznie była fascynującym doświadczeniem. Jest to miejsce, gdzie dzieci mogły zanurzyć się w świat stanowiący przedmiot badań geologów i paleontologów. – Spacer po dawnym kamieniołomie, teraz przekształconym w oazę zieleni, był nie tylko okazją do obcowania z naturą, ale także do poznania tajników powstawania skał i skamieniałości. Uczestnicy zobaczyli na własne oczy piękno Parku Gródek nazywanego „śląskimi Malediwami” – wspomina pani Iza z „Juwonii”.

Teżnia solankowa, place zabaw dla dzieci i kładka widokowa – to z kolei atrakcje najbardziej zapamiętane z Ośrodka Edukacji Geologiczno-Ekologicznej GEOsfera przez młodych wycieczkowiczów z „Józe-finki” – Dzieci uczestniczyły w warsztatach naukowych w ramach Projektu SOWA – a to oznaczało odkrywanie, naukę obserwacji, eksperymenty, mnóstwo dobrej zabawy – dodaje pani Agnieszka.

Następny, ciekawy wypad zaprowadził naszych klubowiczów z „Juwonii”, „Józefinki” i „Trzynastki” do Interaktywnego Centrum Pszczelarstwa w Kleczy Dolnej. Podczas zwiedzania interaktywnej wystawy dzieci poznały życie pszczoł, znaczenie i rolę pszczoł w świecie, tajniki zawodu pszczelarza, czy procesu powstawania miodu. W drugiej części zajęć, dzieci brały udział w warsztatach i samodzielnie zrobiły figurki – świeczki z wosku pszczelego. Pani Ola z „Trzynastki” podkreśla, że wycieczkowicze: miło wspominają rejs statkiem, jaki dodatkowo uatrakcyjnił ten dzień. Dzieci korzystały z warsztatów dotyczących ornitologii; poznały zwyczaje ptaków, sposoby i rodzaje budowy gniazd, dowiedziały się jak ptaki zdobywają pożywienie itp. Mogły też obserwować skrzydlatych bohaterów wyprawy przez lornetki, tak, jak to czynią ornitolodzy. Deszczowa pogoda (tak rzadka tego lata) nie pozwoliła na realizację gry terenowej w Ogrodzie, ale i tak było warto pojechać, jak podsumowano tę eskapadę.

Tymczasem Giszowieckie Centrum Kultury wybrało się z dziećmi do Miasteczka TwinPings w Żorach. To pierwsze w Polsce miasteczko czerpiące garściami z amerykańskich klasyków. Ponad 10 hektarów Parku podzielono na osiem tematycznych stref nawiązujących do historii i kultury zza oceanu. Znajduje się tam ponad 50 niesamowitych atrakcji: karuzele, strzelnice, kina 5D, małe zoo, park linowy, a także odbywają się tam pokazy kaskaderskie rodem z Dzikiego Zachodu i wiele innych. Kto się tam wybierze – nie zawiedzie się z pewnością, tak jak giszowianie.



Młodzi Giszowianie budowali wieżę w Muzeum Miasta Myslowice



Moja bransoletka - wykonana w klubie „Pod Gwiazdami”



Na wycieczkę do Polskich Malediwów

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!

WARTO ZAJRZEĆ DO SĄSIADA

Oprócz czerpania z zasobów atrakcji znajdujących się w swoim mieście, czy dalszych wypraw, by poznać nowe krajobrazy, zabytki, ciekawe miejsca, można jeszcze, niejako stosując metodę złotego środka, wybrać się za przysłowiową miedzę, do sąsiadów i skorzystać z ich arsenału. Tak też uczyniły trzy nasze kluby – Giszowieckie Centrum Kultury, „Trzynastka” oraz „Józefinka”.

Ta ostatnia, jeden z lipcowych, słonecznych dni spędziła w Siemianowicach Śląskich. – Z racji panujących uciążli-

jechało do Muzeum Miasta Mysłowice. – Wzięliśmy tam udział w wielu pouczających warsztatach i zwiedzaliśmy wystawy. Podczas tych warsztatów każdy z uczestników wykonał własny proporzec, zbudował własną wieżę, posłuchał opowieści z zakresu demonologii śląskiej, poznał dawne gry i zabawy. Nauczyliśmy się, jak mądrze patrzeć na sztukę i na co zwrócić uwagę w czasie spaceru po takim miejscu – powiedziała pani Ania.

POMYSŁÓW BYŁO WIELE

Nie zdarzyło się, aby paniom prowadzącym działalność klubów osiedlowych,

zaufanie oraz Administracji i Radzie Osiedla Giszowiec za nieustanne wsparcie naszych działań – mówi pani Ania.

W „Trzynastce” w nawiązaniu do przewodniego hasła Akcji Lato’2024, został ogłoszony konkurs plastyczny „Bebok oczami dziecka”. Podczas tego konkursu dzieci mogły wykazać się swoją wyobraźnią i kreatywnością. Miały za zadanie stworzyć własnego, oryginalnego stworka, przy pomocy różnych przyborów plastycznych – wyszło im to niesamowicie. Każda praca była inna, ale tak samo zachwycała.

– Byliśmy w Multikinie na ciekawych i pouczających bajkach. Kinowe nowości zawsze nas zaskakiwały pozytywnie,



Seniorzy
w sosnowieckim Egzotarium



Seniorzy wędrowali
dłuktami leśnymi Murcek



Seniorzy z „Centrum” w Czeladzi przed pomnikiem
Czarownicy - dłuta Mirosława Kicińskiego



Podczas wyprawy z Wełnowca
do Parku Gródek w Jaworznie



Spacer Trzynastkowiczów
po Parku Kościuszki



Tego Beboka Trzynastkowicze znaleźli na katowickim
Rynku. Niestety na zdjęciu jest mało widoczny

wych upałów, postanowiliśmy schłodzić się na świetnym wodnym placu zabaw w tym mieście. Takie miejsce to znakomita zabawa w upalne dni, woda, słońce. A lody o smaku gumy balonowej przypadły wszystkim do gustu – podsumowuje wypad pani Agnieszka.

Innym razem Siemianowice „Józefinka” odwiedziła wspólnie z klubem „Trzynastka”. Tym razem celem wizyty była tamtejsza Pracownia Zajęć Kreatywnych H₂O. Na przygotowanych specjalistycznych stanowiskach, uczestnicy zajęć mogli bawić się i eksperymentować: z wodą, parą wodną, światłem, sprężonym powietrzem, prądem elektrycznym o niskim napięciu. Adam Lebek – twórca, konstruktor i wynalazca Pracowni H₂O – pokazał dzieciom, jak można się bawić i uczyć jednocześnie.

Giszowieckie CK zainteresowało się ofertą innego sąsiedzkiego miasta i po-

kiedyś zabrakło pomysłów na dobrą zabawę. Wakacje otworzyły wprawdzie worek możliwości z nimi związanych, ale to żadnej z nich nie zdemobilizowało.

W Giszowieckim Centrum Kultury codziennie przez 5 godzin trwał Otwarty Blok Imprez dla dzieci, wypełniony, oprócz wyjść z klubu naprzeciw przygodzie, wspólną zabawą.

– Tańczymy, uczymy się, rysujemy, tworzymy, a przede wszystkim... doskonale się bawimy i gromadzimy wspomnienia. To, co cieszy nas najbardziej, to powracające do nas dzieci (średnio 20 dzieci dziennie), które nie wyobrażają sobie wakacji bez naszej placówki. Wiele z nich rośnie pod naszym okiem, napawając nas tym samym wielką radością i nadając sens naszym działaniom. Już na wstępie chciałbyśmy gorąco podziękować Rodzicom naszych podopiecznych za niesłabnące

a podczas seansów towarzyszył nam pachnący popcorn, czy inne smakołyki. Kiedy słońce nam dopisywało wybieraliśmy się również na place zabaw, gdzie dzieci mogły się wyszaleć i pobawić. Graliśmy również w piłkę nożną. A gdy za oknem pojawił się deszcz, to układaliśmy puzzle, czy robiliśmy własnoręczne bransoletki i naszyjniki z kolorowych koralików – opowiada pani Ola.

„Józefinka” także, i to aż trzykrotnie, wybrała się do Multikina, gdzie obejrzała przeżabawne „Minionki” i ich przygody, chłonęła emocje, których dostarczył film „W głowie się nie mieści” i bawiła opowieścią o kocie i jego 9 życiach w filmie „Był sobie kot”.

– Ruch to zdrowie, to zasadnicza dewiza, wielokrotnie spędzaliśmy czas na boisku

(Dokończenie dalszy na str. 20-21)

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!



Takie cuda z makaronu
powstają w „Józefince”



Trzynastkowice w sali
1000 klocków Lego



W Akademii Pana Kleksa na dzieciaków z „Juwenii”
czekał oczywiście Pan Kleks

(Dokończenie ze str. 19)

„Kolejarza”, podczas rozgrywek sportowych. Była sztafeta, skoki w dal, slalomy z piłką i dużo dobrej zabawy. Po takim wysiłku schroniliśmy się przed słońcem w naszych chłodnych pomieszczeniach klubowych, odpoczywając przy relaksacyjnej muzyce. Podczas zajęć w klubie dzieci tworzyły ciekawe, kolorowe fotokolaże, tematycznie związane z hasłem tegorocznej Akcji Lato, czyli z Bebokami. W pobliskiej klubowi teżni solankowej spędzaliśmy upalne dni, chłodząc się lekką, „morską” bryzą – powiedziała pani Agnieszka

Na dzieci z klubu „Pod Gwiazdami” też czekało wiele ciekawych propozycji spędzenia wolnego czasu. Wybrały się one na Plener malarski, którego tematem było ...Osiedle „Gwiazdy”. Powstało wiele ładnych rysunków portretujących ten rejon.

– Wakacyjny program w klubie „Pod Gwiazdami” nie mógł obejść się bez wyjść do kin i sal zabaw. W czasie deszczowej pogody w naszym klubie też jest fajnie. Mieliśmy dużo różnych atrakcji takich jak – rozgrywki w tenisa stołowego, kalambusy na wesoło, cuda z wełny, moje ulubione zwierze – warsztaty kreatywne dla dzieci, stworzyliśmy swój własny mikrokosmos – Las w słoiku, to roślinna kompozycja zamknięta w szklanym na-

czyniu. Na warsztatach opowiadaliśmy skąd wzięła się idea zamykania roślin w naczyniach oraz kto stworzył najstarszy, zamknięty las. Uczyliśmy się krok po kroku komponować las i zdradzaliśmy wskazówki, które pomogą w uprawie. Lasy w słoikach podbijają serca coraz większej liczby osób. Umiejętnie skomponowany las w szkle potrafi cieszyć oczy przez długie lata, gry tematyczne, krzyżówki, rebusy dla dzieci, minilista przebojów – prezentacja ulubionych piosenek, mam talent – karaoke dla dzieci, moja bransoletka – zajęcia rękodzielnicze dla dzieci. Myślę, że w naszym klubie nie zabrakło uśmiechu na naszych buziach i na dłuższy czas tegoroczna Akcja Lato pozostanie w naszych sercach – twierdzi pani Ewa.

W „Juwenii” z myślą o bezpieczeństwie swoich podopiecznych zorganizowano spotkanie z funkcjonariuszem policji z Komisariatu IV w Katowicach. – Policjant przeprowadził edukacyjną prelekcję, w trakcie której przedstawił dzieciom zasady bezpiecznego spędzania wakacji. Poruszono tematy związane z bezpiecznym poruszaniem się po drogach oraz w komunikacji miejskiej, zasadami kąpiel w zbiornikach wodnych oraz zachowaniem w sytuacjach niebezpiecznych. Dzięki temu dzieci zdobyły wiedzę, która pozwoliła im cieszyć się wakacjami bez ryzyka – wyjaśnia pani Iza. Wspomina także ostatni akord wakacyjny: – Akcję Lato zakończył festyn zorganizowany na placu zabaw przy ul. Sandomierskiej, gdzie wśród animacji i radosnej muzyki dzieci bawiły się wspólnie z innymi uczestnikami klubów KSM. Ostatni dzień w juveniowskim gro-

nie spędziliśmy m. in. przy pożegnalnej pizzy z najmłodszymi i ich opiekunkami. Uśmiechy na twarzach uczestników były najlepszym dowodem na to, że wakacje w mieście mogą być równie atrakcyjne, jak te spędzone na wyjazdach.

LYK WAKACJI DLA SENIORÓW

Wakacyjny czas nasi seniorzy spędzali głównie z klubem „Centrum”. Program Akcji Lato w tym klubie był bardzo bogaty i różnorodny oparty na aktywności ruchowej, intelektualnej, poznawczej i kulturalnej skierowany do mieszkańców „wcześniej urodzonych”. Tak relacjonuje wakacyjny czas pani Irena:

– Korzystając ze sprzyjającej pogody wyruszyliśmy do miejsc i terenów zielonych gdzie oprócz spacerów była rekreacja i wypoczynek zdrowotny przy teżniach solankowych. I tak odwiedziliśmy skwer leśny na Osiedlu Tysiąclecia, Park Zadole w Katowicach, Ośrodek „Rzęsa” w Siemianowicach Śląskich, Park Grabek w Czeladzi i Małe Planty „Ogród Życia” w Mikołowie i to dodatkowo ze zwiedzaniem rynków tych miast. Udaliliśmy się do Archikatedry w Katowicach by podziwiać panoramę miasta z tarasu widokowego na dachu świątyni. Zwiedziliśmy Centrum Edukacji Ekologicznej-Egzotarium, co było połączone ze spacerem i wypoczynkiem w Parku Bioróżnorodności w Sosnowcu. Odkrywaliśmy na nowo po rewitalizacji Park Wełnowiecki i zachwyceni spacerowaliśmy po duktach leśnych lasu Wełnowieckiego. Zawędrowaliśmy też do Lasu Giszowieckiego, gdzie droga za-



W Grawitacji grały w kręgle dzieci z „Gwiazd”, „Józefinki” i „Trzynastki”



W niepogodę
- spotkanie klubowe w „Centrum”



W Parku Wełnowieckim zdaniem seniorów z „Centrum”
też jest pięknie

TE WAKACJE BĘDĄ NIEZAPOMNIANE!

prowadziła nas do Rybaczówki na za-
służony wypoczynek. Byliśmy w Parku
Leśnym na Muchowcu i Dolinie Trzech
Stawów, w Parku Miejskim i Parku Górnik
w Siemianowicach, odwiedziliśmy Piekary
Śląskie zwiedzając m.in. Bazylikę Mat-
ki Boskiej Piekarskiej. Realizowaliśmy
aktywny wypoczynek na łonie natury
podczas zwiedzania zabytkowego Parku
w Świerklańcu, nad zalewem w Papro-
canach oraz przy współpracy z Urzędem
Miasta Katowice licznie uczestniczyliśmy
w wycieczce autokarowej do Pszczyny
i Goczałkowic. Wycieczka bardzo udana,
pełna wrażeń i pozytywnych emocji była
jednocześnie podsumowaniem naszego
„Lata w mieście”.

K. Krawczyk, V. Villas i inni. Natomiast
z tarasu Zameczku wraz z wokalistką
Joanną Kściuczyk-Jędrusik i Juliuszem
Ursynem-Niemcewiczem oraz kwarte-
tem Czortet płynęliśmy letnim „statkiem
muzycznym” kołysani falami walców do
Wiednia. Kolejnym razem powróciliśmy
muzycznie do lat 20. i 30. z Aleksandrą
Orłowską i zespołem Trio, a innym razem
Joanna Jędrusik wraz z akordeonistą
Markiem Andryskiem i pianistą Piotrem
Kopińskim oraz prowadzącym Juliuszem
Ursynem-Niemcewiczem zabrali nas w sen-
timentalną podróż do Paryża, gdzie usły-
szeliśmy piękne piosenki francuskie m.in.
z repertuaru Edit Piaf, i co istotne również
w tłumaczeniu polskim oraz solowe popisy

dla wszystkich uczestników za osiągnięte
wyniki w sprawdzianie pamięci z tamtych
czasów. Ponadto odbyły się cykliczne
spotkania klubowe pod hasłem: „Zgrajmy
się”. I tak w „strefie letnich rozgrywek”
seniorzy uczestniczyli w rozgrywkach
logiczno- strategicznych i jakże wciąg-
jącej grze rummikub. Na zakończenie let-
nich rozgrywek udaliśmy się do Letniego
Ogródka Pizzerii by podsumować wyniki
i pogratulować najlepszym i najbardziej
aktywnym graczom. Seniorzy byli bardzo
zadowoleni z naszych letnich podróży,
które cieszyły się dużym zainteresowa-
niem i będą przy sprzyjającej pogodzie
kontynuowane we wrześniu.

Warto wspomnieć, że i inne kluby zna-
lazły trochę czasu i przestrzeni, aby wię-



Wypoczynek seniorów
nad zalewem paprociańskim



Wyprowadzenie z GCK
na leśną ścieżkę edukacyjną



Z Koszutki do Siemianowic-Michałkowic
było niedaleko na plenerowe koncerty



Zajęcia plastyczne
w „Trzynastce”



Sportowa rozgrzewka
na Giszowcu



Spotkanie z policjantami w GCK
dotyczące bezpiecznych wakacji

Ponadto przy niepewnej pogodzie aktywnie wypoczywaliśmy w pobliskim Parku Budnioka spacerując i grając w plenerową francuską grę boule. Odbywaliśmy również podróże muzyczne, podczas których uczestniczyliśmy w Letnich Koncertach w Amfiteatrze w Siemianowicach Śląskich oraz w koncertach na tarasie Zameczku w Michałkowicach. W Amfiteatrze Parku Miejskiego mieliśmy okazję podziwiać znanego piosenkarza, finalistę programu „Mam Talent” Aleksandra Martineza, któremu towarzyszyła Yuliya Ponomar dysponująca sopranem koloraturowym lirycznym. Podczas koncertu „Był taki ktoś” odbyliśmy z zespołem Winyl Band podróż śladami niezapomnianych artystów polskiej sceny muzycznej, którzy już odeszli, jak: Z. Wodecki, M. Grechuta, A. Jantar, R. Lipko, K. Staniek, A. Rusowicz,

muzyczne w wykonaniu akordeonisty, które w pełni oddawały klimat francuski.

Ponadto w czasie naszego letniego wypoczynku seniorzy odbyli wirtualną podróż do jednego z najstarszych i najpiękniejszych miast w Polsce – Królewskiego Miasta na siedmiu wzgórzach zwanego „Małym Rzymem” czy z uwagi na charakter uliczek „Polską Toskanią”, czyli do Sandomierza. Prezentacja fotograficzna pozwoliła nam poznać niezwykle i fascynujące miejsca, w których przeszłość nieustannie łączy się z przyszłością. Podziwialiśmy zakątki, zabytki oraz historię tego niezwykłego miejsca. W „Centrum” odbyły się też liczne spotkania klubowe połączone z quizami: muzyczno-filmowymi czasu PRL, jak i nawiązującymi do życia i codzienności w czasach słusznie minionych. Był słodki poczęstunek i nagrody

z seniorami nie zapadła w letni letarg. W klubie „Pod Gwiazdami” w czerwcowej części wakacji gospodarze z radością gościli seniorów i kierowniczkę klubu „Trzynastka”. – Sąsiedzkemu spotkaniu „Pod Gwiazdami” towarzyszyła przemiła i ciepła atmosfera. Było wzruszenie, ale też dużo radości i humoru. Spędziliśmy ten dzień bardzo miło i na dłuższy czas pozostanie w naszych sercach – uważa pani Ewa.

No i jeszcze grupa seniorów z GCK także spotkała się w wakacyjny czas na wycieczce do Pszczyny i Ogródów Kapias w Goczałkowicach pilotowanej przez Fundację da Moc, a organizowanej przez Urząd Miasta Katowice.

Zebrała:
EWA ŻARKOWSKA

XL JUBILEUSZOWY ZŁAZ RODZINNY

(Dokończenie ze str. 1)

Krakowsko-Częstochowskiej nie tylko ze swoją rodziną, ale również spółdzielczą. Dziękujemy prezesom spółdzielni i ich samorządom, opiekunom grup, przewodnikom, sponsorom, dyrekcji obiektu za to, że byliście i jesteście z nami 40 lat.

**MINEŁO JUŻ 40 LAT,
KSM WITA WAS !**

To hasło naszej grupy uczestników na mecie w **Podlesicach**. W grupie turystów z Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, liczącej 55 osób (uczestnicy i obsługa) było 9 rodzin, w tym dwie rodziny 3-osobowe. Najstarsi uczestnicy (87 i 85 lat) to pan Stanisław z osiedla im. F. Ściągły oraz



12. raz na Złazie Rodzin Spółdzielczych były (od lewej) Dorota Langosz i Władysława Wawrzyńczyk, a po raz wtóry Helena Michalak i Krystyna Kawala

pani Kazimiera z osiedla im. ks .P .Ściegiennego. W Złazie uczestniczyło także dwoje dzieci z osiedla Wierzbowa (11 i 12 lat). Najmłodszy był uczestnik 5-letni uczestnik.

Z Katowic wyjechaliśmy o 7 rano w dobrych nastrojach, przy jeszcze niezbyt wysokiej temperaturze. Po jakimś czasie była pora na przerwę, w trakcie której uczestnikom rozdano niebieskie koszulki z nadrukiem KSM oraz zestaw praktycznych, zielonych serwetek w czarnym woreczku.

W Myszkowie degustowaliśmy kawę, aby mieć siły na czekający nas wędrowniczy szlak. Rozpo-



A pani Hania Czyż z Osiedla Janów była na Złazie pierwszy raz



Spółdzielcze turystyczne rodziny pozdrowiła Krystyna Piasecka prezes Zarządu KSM

częliśmy go o 8⁴⁵ w Łutowcu. Stamtąd niebieskim szlakiem w kierunku Zamku w Mirowie, a potem przeszliśmy na główny, czerwony jurajski szlak. Doszliśmy do Mirowa, a stamtąd znowu czerwonym szlakiem do odbudowanego Zamku Bobolice, gdzie czekał już na nas autokar.

Po 15 minutach jazdy dotarliśmy na metę XL Złazu Rodzinnego w Podlesicach. Cała trasa liczyła 7 km, a nasza grupa mimo 32-stopniowego upału, dzielnie ją zniosła. To przede wszystkim zasługa doskonałego przewodnika **Mariana Hawrota**. To on tak zorganizował trasę, że szliśmy głównie lasem (gniotąc czasami szyszki pod stopami czy stąpając po piasku). Dzięki tej strategii mijaliśmy otwarte przestrzenie i nie musieliśmy wchodzić na różne przewyższenia, co przy tych warunkach pogodowych było bardzo istotne. Można zatem powiedzieć że była to najspokojniejsza trasa.

W PODLESICACH

Grupy z 19 spółdzielni mieszkaniowych meldowały się (w zależności od długości przebytej trasy) między godzinami 10⁰⁰ a 13⁰⁰. Na zmęczonych wędrowką czekał posiłek – żurek, bułka i doskonała, grillowana kielbasa. Nie zapomniano także o przyprawach do nich w postaci musztardy i keczupu. Spożywano ten posiłek w namiotach z logo danej spółdzielni. Cieszyliśmy się, że dla KSM wybrano supermiejsce na postawienie namiotu, które znajdowało się w cieniu. Uczestnicy innych grup musieli zmieniać położenie namiotów, bo słońce darzyło ich zbyt wielką miłością.

O godzinie 14⁰⁰ nastąpiło uroczyste otwarcie XL Złazu przez prezes Regionalnego Związku Rewizyjnego Spółdzielczości Mieszkaniowej **Joannę Koch-Kubas** oraz kierowniczkę Złazu **Barbarę Konieczną**.

Wspominano o pomysłodawczyni i inicjatorkę złazów oraz pikników dla niepełnosprawnych

osób – **Nelli Szlomek**. Wszak jej imię oraz męża **Tytusa** noszą od lat te spółdzielcze złazy.

Głos zabierali prezesi spółdzielni. Prezes Zarządu KSM **Krystyna Piasecka** podziękowała w ciepłych, serdecznych słowach wykonawczym organizatorom Złazu. Słowa wielkiego uznania kierowane były do **Barbary Koniecznej, Haliny Bryły, Moniki Dydo, Władysława Dydo, Piotra Polaka, Jurka Dżyzgi**.

ŚLĄSKIE MELODIE LUDOWE

Potem mieliśmy niezapomniane przeżycie. Występowała Kapela Fedaków. Jest to rodzinny zespół, który rewelacyjnie(!) wykonuje piosenki w gwarze śląskiej (także takie już dziś zapomniane) oraz przedstawia nam autorskie utwory zainspirowane przez muzykę tradycyjną.

„Moja mamuliczko zróbcie mi wesele,
bo mi się rozwija w ogródeczku ziele”

To tylko jeden z przykładów ich utworów, wykonywanych z dużą swadą i wdziękiem. Z ciekawością słuchaliśmy śpiewu **Igi** przy akompaniamencie skrzypiec **Karoliny** oraz towarzyszącego jej **Kuby**. Pora członków Kapeli Fedaków przedstawić dokładniej: Iga Fedak – jest etnologiem, etnomuzykiem, instruktorką tańca ludowego. Kuba Fedak – to muzyk pedagog, który upodobał sobie muzykę polską, muzykę dwudziestolecia międzywojennego



Skwar nie przeszkadzał zabawie

oraz... jazz. Natomiast Karolina Fedak – to znakomita skrzypaczka, która bywa także lutniczką.

PIERWSZY LUB DWUNASTY RAZ NA ZŁAZIE

A skoro już wkroczyłam na śląskie tematy to przytoczę tu kilka dowcipów opowiedzianych nam w namiocie przez pogodną mieszkankę osiedla Janów, po raz drugi uczestniczącą w Złazie panią **Irenę Czech** (bliżej przedstawimy ją w jednym z najbliższych numerów „WS”).

Pani **Irena** opowiada:

„Siedziało obok siebie małżeństwo w słusznym już wieku. Żona pyta męża: August przypomnij mi, jak ja mam na imię? Powtarza pytanie. Pan August myśli, myśli i pyta: a na kiedy to potrzebujesz?”

„Przychodzi baba do lekarza i mówi, że jej mąż jest bardzo chory. Lekarz informuje ją, że to nieprawda, bo jej mąż był kilka dni temu u niego, a on żadnych chorób u niego nie stwierdził. Na to baba: panie doktorze, a może by tak zrobić sekcję zwłok?”

Pani Irenie towarzyszy na Złazie jej córka **Hanna**. Mówi: - Jestem po raz pierwszy na Złazie, ale słyszałam – nie tylko od mamy – wiele dobrych opinii o nim, więc się zdecydowałam.

Większość uczestniczek jest po raz drugi na tej wspanialej, turystycznej imprezie, np. **Krystyna**



Dla uczestników złazu koncertowała Kapela Fedaków

Kawala z osiedla im. Ściegiennego. Jednak jak wszędzie i tutaj są wyjątki. Np. panie **Władysława Wawrzyńczak** i **Dorota Langosz**, z tego samego osiedla, uczestniczą w tej spółdzielczej imprezie już 12 raz! Bardzo są zadowolone i twierdzą, że będą tak długo uczestniczyć w złazach dopóki jeszcze nogi niosą.

Co przyciąga ludzi na takie – związane jednak z pewnym wysiłkiem – turystyczne imprezy? Przede wszystkim – co chciałabym podkreślić – niepowtarzalna atmosfera oraz połączenie integracji ze wspaniałą zabawą. Dzięki temu wszyscy uczestnicy czują się dowartościowani i zadowoleni.

Kończąc relację ze Złazu wspomnieć trzeba o tych wszystkich, bez których organizacja tego jubileuszowego przedsięwzięcia byłaby niemożliwa, czyli o: marszałku województwa **Wojciechu Saludze**, dyrektorze UNIQA, Oddział Katowice **Krzysztofie Kasprzyckim**, dyrektorze hotelu w Podlesicach **Agnieszce Kapitulce**, dyrektorze I. Oddziału Banku PKO PB w Bytomiu **Tomaszu Stolicy**, Agencji Promocyjno-Reklamowej **NOLL**, Komendzie Powiatowej Policji w Zawierciu, **Pawle Hebdzie** z FHU Hebda oraz o członkach PTTK **Marku Brodzie**, **Andrzeju Gierlatce** i **panu Jurku**.

Wędrowała i opisała:
URSZULA WĘGRZYK

Dni Zawodzia czyli Wrześniówka

To była już 9 edycja Dni Zawodzia ze względu na termin nazywana **Wrześniówką**, która odbyła się w niedzielę 1 września br.

– Pierwszy raz zorganizowaliśmy je – mówi **Aleksandra Śmigielska**, kierownik Działu Zawodzie MDK Bogucice - Zawodzie tutaj, w ogrodzie, na terenie tuż obok Domu Kultury przy ulicy Marcinkowskiego. Robimy tę imprezę dla mieszkańców Zawodzia, szczególnie dla dzieci.

Dzieci spotkały się tu z Alpakami (czworonogi z rodziny lam) z firmy „Alpaki – Marzenie” z Zabrze. Mogły także podziwiać występy kuglarzy, szczudlarzy, baloniarzy oraz oglądać spektakl „Smok w Straszach Wielkich”, słuchać koncertu zespołu rockowego „Baza”.

Dorośli z przyjemnością słuchali koncertu Zespołu Akordeonistów „Katowice - Kleofas” oraz gwiazdy wieczoru finalisty konkursu The Voice of Poland – **Maksa Łapińskiego**.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się obrazy Grupy Malarskiej „Zawodzie”. Ta istniejąca od 15 lat grupa pod kierownictwem i znakomitą opieką **Aldony Adamskiej-Dziuba** to prawie artystyczna rodzina wzajemnie się wspierająca, nie rywalizująca ze sobą, co dziś rzadko się spotyka. Tu prym wiedzie wzajemny szacunek i niepospolita energia.

Bardzo ważnym elementem Dni Zawodzia było przyznanie tytułu „Zawodzianina Roku”. Otrzymały go dwie panie: **Dorota Górny** (liderka zawodziańskiego Klubu Mam) oraz mieszkanka KSM, aktywnie działająca w stowarzyszeniu



Grupa Malarska „Zawodzie” uczestnicząca w tegorocznych Dniach Zawodzia. Od lewej stoją: Lucyna Biskupska, Dorota Makowska, Darek Seniejko, Maria Rembalska, siedzą: opiekunka Grupy: Aldona Adamska-Dziuba, Maria Deditius

„Mocni Razem” **Teresa Darnowska**. Prezentowaliśmy ją w cyklu „Znani i Nieznani” w nr 4(362) „Wspólnych Spraw” w kwietniu 2021 roku. Tytuł tego tekstu brzmiał: „*Teresy Darnowskiej drogi przeznaczenia*”. No i proszę kto by to wtedy przypuszczał... (U.W.)

Bardzo atrakcyjny po rewitalizacji

„NASZ” STAW MORAWA

Wprawdzie to inwestycja miejska i dla wszystkich Katowiczian przeznaczona, ale mieszkańcy Osiedla Szopienice nie bez powodu mówią o stawie Morawa „nasz staw”. Wszak 8 budynków osiedlowych usytuowanych jest przy stawie i nosi adres: ul. Morawa.

Z początkiem lipca br. oddana została do użytku druga część wielkiej przemiany **Doliny 5 Stawów** (proszę nie mylić z Doliną 3 Stawów). Dzięki temu wszyscy przybywający nad staw Morawa mogą korzystać z nowego kąpieliska z infrastrukturą towarzyszącą,

z pobliskiego parkingu oraz nowych alejek w jego południowej części. Na plażę można zejść schodami lub też skorzystać z pochylni. Specjalny zjazd został zamontowany również bezpośrednio przy brzegu plaży, by ułatwić osobom z niepełnosprawnościami dostęp do wody. Plaża wyposażona jest też w zaplecze sanitarne z przebieralniami, natryskami i toaletami.

Przypomnijmy, że w pierwszym etapie rewitalizacji, południowo-wschodni brzeg stawu Morawa zyskał nową stanicę żeglarską, oświetlone alejki, pomost, miejsce do grillowania oraz infrastrukturę kąpielową.



Teren przy stawie Morawa zaprasza

Miasto Katowice w swoim programie ma oczywiście rewitalizację całej Doliny 5 Stawów, a więc terenu o powierzchni ponad 150 hektarów. Powierzchnia samych zbiorników wodnych wynosi tam 91 hektarów (czyli tyle, co 127 pełnowymiarowych boisk piłkarskich). Oprócz stawu Morawa Dolina 5 Stawów obejmuje także stawy: **Borki**, **Hubertus I**, **Hubertus II** oraz **Hubertus III**.

SENIORZY W POGORZELICY

W dniach 21.08 - 1.09. staraniem Działu Społeczno-Kulturalnego KSM 48 seniorów mieszkających w naszych osiedlach spędziło czas w Pogorzeli, miejscowości w województwie zachodniopomorskim. Wczasowicze korzystali z dobrodziejstw nadmorskiego klimatu: bezmiaru morza, szumu fal, plaży i bardzo słonecznej tego lata pogody.

Podczas pobytu nad morzem seniorzy wybrali się m.in. do Trzęsacza, gdzie znajdują się ruiny gotyckiego kościoła na klifie oraz Multimedialne Muzeum na Klifie. Odwiedzili Darłówek z ujściem rzeki Wieprzy, a także królewskie miasto Darłowo, gdzie w Zamku Książąt Pomorskich poznali m.in. ciekawą historię nietuzinkowego XV-wiecznego władcy – Eryka Pomorskiego. Mieli także możliwość wyjazdu do Kołobrzegu, gdzie odbyli przyjemny rejs statkiem po morzu i zwiedzili najważniejsze punkty miasta (katedra, rynek, ratusz promenada spacerowa). Na koniec odwiedzili również Trzebiatów, ciekawe miasto z zachowaną unikatową zabudową i szachownicowym układem ulic na Starym Mieście oraz murami obronnymi.



Nadmorski wypoczynek seniorów

W katowickim Międzynarodowym Centrum Kongresowym

CENTRALNY KLUB PACJENTA

Fundacja „Z sercem do pacjenta” organizuje we wtorek 24 września br. w katowickim Międzynarodowym Centrum Kongresowym akcję: **Centralny Klub Pacjenta**. Do dyspozycji przybyłych osób w godzinach od 9:30 do 18:00 będzie 35 stanowisk bezpłatnych badań, m.in. panel badań profilaktycznych z krwi, pomiar ciśnienia, mammografia i cytologia, badania okulistyczne w kierunku zaćmy, badania znamion skóry czy analiza składu masy ciała. Ponadto dostępnych będzie też 28 punktów eksperckich, w których uczestnicy wydarzenia będą mogli skonsultować się z kardiologami, chirurgami naczyniowymi, lekarzami chorób wewnętrznych, onkologami, farmaceutami, diagnostami laboratoryjnymi, psychologami, psychodietetkami i pielęgniarzkami.

Na następnych 18 stanowiskach edukacyjnych będzie można nauczyć się jak przeprowadzać samobadanie piersi, dowiedzieć się jak prawidłowo przyjmować leki (planowane są

przeglądy lekowe), odbędą się porady z zakresu rehabilitacji narządu ruchu czy obrzęku limfatycznego. Będą też stanowiska informacyjne, w których pacjenci uzyskają wiedzę na temat m.in. opieki senioralnej.

POŻEGNANIE ROMAN ADAMUS

Ze smutkiem informujemy, że w wieku 70 lat odszedł do Wieczności Roman Adamus, zasłużony pracownik Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, związany z nią od 1975 roku. W roku 1994 przyjął zadanie organizacji i kierowania powstałym wówczas zakładem celowym KSM – Serwisem Technicznym, czyli tak niezwykle użytecznym dla członków Spółdzielni pogotowiem technicznym. Kierował Serwisem do końca swej zawodowej pracy. Zapamiętany został także jako wieloletni koordynator prac uczniów Ochotniczych Hufców Pracy przyuczających się w KSM pod jego kierunkiem do zawodu. Za swą wzorową, długoletnią i rzetelną pracę otrzymał m.in. Brązowy i Srebrny Krzyż Zasługi oraz Złoty Medal za długoletnią służbę nadane przez Prezydenta RP. Odznaczony został Srebrnymi Odznakami „Zasłużony dla Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej” oraz „Zasłużony dla Budownictwa”. Był uhonorowany Odznaczeniem Krajowej Rady Spółdzielczej „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego” i Odznaką Honorową z Laurem za zasługi dla KSM.



Szopieniczenie w Orientarium

Z SZOPIENIC DO „ORIENTARIUM”

Ogromna relacja z Akcji Lato'2024 nie ujmuje niektórych poczynąń dziejących się poza naszymi klubami. Przykładem jest wyprawa do Łodzi, do tamtejszego „Orientarium” zorganizowana w końcu czerwca przez Administrację i Radę Osiedla Szopienice. Mieszkańcy osiedla, niekiedy całymi rodzinami uczestniczący w wycieczce, zwiedzili „Orientarium” oraz ZOO, gdzie mieli okazję zobaczyć słynną kąpiel słoni. W drodze powrotnej zatrzymali się na obiad - poczęstunek w Koloni Zawada w barze „Janosik”.

Zdecydujemy w Budżecie Obywatelskim

CZY BĘDZIE TOAleta W PARKU KOŚCIUSZKI?

Dawno powinna być, ale czy będzie? To zależy od samych Katowiczian. Park Kościuszki codziennie odwiedza bardzo wiele osób, a na imprezy przychodzi tłumy. Wszyscy udają, że będąc w parku nie odczuwają potrzeb fizjologicznych. To wstydlawa sprawa i...załatwiana w krzakach lub (za opłatą) w jedynej, tamtejszej restauracji. Pora najwyższa rozwiązać ten problem. Skoro miasto tego nie realizuje – mogą o tym zdecydować sami mieszkańcy poprzez **Budżet Obywatelski**. Wystarczy zagłosować!

Oto szczegóły projektu zgłoszonego w Budżecie Obywatelskim (w ubiegłym roku głosowało za podobną inicjatywą nazbyt mało Katowiczian): nosi kod: **ID: M/11/XI**. Zgłoszony został przez **Tadeusza Oczkę** – przewodniczącego Rady Seniorów Miasta

Katowice. By w Parku Kościuszki nareszcie powstała nowoczesna toaleta trzeba poprzeć ten pomysł w głosowaniu, jakie trwa od 10 do 23 września 2024 r. Ważny jest każdy głos!

Głosować można poprzez internet lub osobiście w Stacjonarnych Punktach Głosowania.

Internetowo głosuje się w 5 krokach (instrukcja ze strony Urzędu Miasta): bo.katowice.eu Natomiast, aby zagłosować w Stacjonarnym Punkcie Głosowania należy przede wszystkim zmobilizować się i tam pójść! Trzeba mieć ze sobą dokument tożsamości, a w przypadku osób poniżej 18 roku życia legitymację szkolną lub inny dokument potwierdzający posiadanie numeru PESEL. Przez dwa tygodnie głosowania na propozycję Budżetu Obywatelskiego, w dniach i godzinach pracy Urzędu Miasta chętni mieszkańcy będą mogli oddać głos w Punkcie Konsultacyjnym, który mieści się przy katowickim Rynku 13, pok. 205. Natomiast 22 Stacjonarne Punkty Głosowania będą działały od poniedziałku 16 września do piątku 20 września w wybranych filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz wybranych Miejskich Domach Kultury. Kiedy dokładnie - to trzeba samemu sprawdzić. Dodatkowo, 16 i 23 września zostanie uruchomiony Stacjonarny Punkt Głosowania w Biurze Obsługi Mieszkańców, na parterze budynku Urzędu Miasta przy Rynku 1.

Naturalnie propozycji do Budżetu Obywatelskiego jest wiele, ale dla nas najpilniejszą jest tym razem sprawa toalety w Parku Kościuszki.



BARAN (21.03 – 19.04) 4 września władca znaku Barana, energiczny Mars, zawita do Raka. W dniach 29.09 – 3.10 będzie oddziaływał z Saturnem, a 7-9.10 z Wenus. Na przełomie września i października będziesz mieć fantastyczny czas na wszelkie działania organizacyjne, intensywną pracę. Zmobilizujesz się i wreszcie pchniesz do przodu jakieś trudne, uciążliwe zadanie. I kamień spadnie ci z serca. Kilka dni później dobry klimat dla spraw sercowych, rodzinnych i towarzyskich. Rodzina cię doceni, a partner sprawi miłą niespodziankę. Po 22.09 bardziej strzeż zdrowia. Pora przejść z letniej diety na tę bardziej rozgrzewającą. Włącz do niej więcej gotowanych potraw i ostrych przypraw – pod warunkiem, że twój organizm je toleruje. Słuchanie sygnałów, które wysyła ci ciało, niech będzie twoją zasadą w codziennym dbaniu o zdrowie. Ono wie najlepiej, czego mu potrzeba.



BYK (20.04 – 22.05) Wenus w Wadze to doskonała wróżba dla życia towarzyskiego, kontaktów z ludźmi, współpracy oraz dla miłości. Bardzo możliwe, że wakacyjna znajomość będzie miała swoją kontynuację. Także spotkania ze znajomymi zaowocują ciekawymi propozycjami, dostarczą ci inspiracji. Jeśli zajmujesz się sztuką lub chociaż ciągnie cię w tym kierunku, spodziewaj się sukcesów, na pewno zostaniesz doceniony. 15-17.09 oraz 19-21.09 to twoje najszcześniejsze dni. W ostatnim tygodniu września klimat wokół ciebie trochę się zmieni. Może się np. okazać, że fantastyczna propozycja ma swoje drugie dno, nowo poznany partner nie składa się z samych zalet, tylko jest człowiekiem z krwi i kości, a w nowej cudownej pracy to jednak trzeba się nieźle narażać. 4-6.10 Wenus i Saturn pomogą ci znaleźć balans i podjąć rozsądne decyzje.



BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06) Dla ciebie są wspaniałe prognozy, gdyż twoich interesów pilnuje teraz potężny i dobroczynny Jowisz. Twoimi sojusznikami będą także Słońce, Merkury i Wenus, które zadba o twoje zdrowie, urodę, przyjaźnie i nowe, cenne znajomości. 14-16.09 oraz 8-9.10 za sprawą Wenus, Merkurego i Jowisza będziesz na fali powodzenia. Szczególne sukcesy czekają cię w podróży, nauce, we wszelkich kontaktach zagranicznych, ale także w handlu, podczas transakcji. Związki zawarte w tych dniach będą miały cudowny początek i dobre prognozy na przyszłość. Ale 18-19.09 i 25-26.09 możesz przeżywać chwile zwątpienia, przykrych wahań, a także spadek nastroju. Nie podejmuj wtedy żadnych ważnych decyzji, nie wycofuj się z podjętych działań, gdyż będzie to tylko chwilowe załamanie. Uważaj natomiast w tych dniach na zdrowie.



RAK (22.06 – 22.07) Najbliższy miesiąc minie ci pod znakiem Marsa, który zadowolił się w twoim znaku. Mars to planeta ludzi odważnych, przebojowych, ryzykantów, rzutków i przedsiębiorczych. Jej energia udzieli ci

się i pomoże zaprowadzić zmiany w tych dziedzinach życia, gdzie są one potrzebne. Przestaniesz tolerować wykorzystywanie cię, nadużywanie, niesprawiedliwość – w pracy lub/i w domu. Weźmiesz swoje sprawy w swoje ręce i sam zadbasz o własne interesy, zamiast czekać aż karta się odwróci. Najwięcej osiągniesz na przełomie września i października oraz około 8.10, kiedy to okoliczności będą wyjątkowo sprzyjające. Możesz wówczas osiągnąć swoje cele, nie tracąc dobrych relacji z otoczeniem. Wenus, bogini miłości, spojrzy wówczas na ciebie bardzo życzliwie

i to wie, może wraz z jesienią przyjdzie miłość?



LEW (23.07 – 23.08) Dzieci właśnie powróciły do szkoły, a może i ty, drogi Lwie, podejmiesz jakąś naukę? Kurs językowy, studia, naukę zawodu, tańca lub nowych ćwiczeń, dzięki którym zachowasz zdrowie i sprawność? We wrześniu Słońce i Jowisz zapraszają cię do nauki, pomogą przełamać opory, niechęć, lenistwo. Jeśli nie byłeś jeszcze na wakacjach, wciąż masz też zielone światło na wyjazdy. Złuszczaj od III dekady września masz szansę wyrwać się w plener i jednocześnie odwiedzić przyjaciół, poznać nowych znajomych, spędzić miło czas w większej grupie. Dobrej czas na imprezy artystyczno-kulturalne i artystyczne, festiwale, zjazdy, ale także udział w konferencjach, wyjazdowych szkoleniach, imprezach integracyjnych itd. twoje najlepsze dni to 13-14.09, 19-21.09, 2-3.10, 13-15.10.



PANNA (24.08 – 22.09) Do III dekady września opiekować się będzie tobą Słońce oraz twój władca, Merkury. Poza nielicznymi wyjątkami układy planet będą korzystne. Zachęcają do zacykania nowych projektów, dobrych zmian w życiu, a także, byś zadbała o samą siebie. Może zrobisz sobie choć krótkie, jesienne wakacje w jakimś spa, uzdrowisku i wzmocnisz organizm zabiegami leczniczymi? Złuszczaj we wrześniu będziesz w rewelacyjnej formie intelektualnej, zatem śpiewając zdasz egzaminy i rozwiążesz problemy zawodowe. Twoje najlepsze dni to 24-26.09. Od końca września zacznie się miły ruch w sprawach towarzyskich. Szykują się spotkania, imprezy, różne atrakcje. Powodzenie czeka cię zwłaszcza 8-9.10, kiedy to za sprawą Jowisza zrealizujesz dalekosiężne plany i otworzą się przed tobą nowe szanse i możliwości.



WAGA (23.09 – 22.10) Do 22.09 czas będzie płynąć pod opieką twojej patronki, Wenus, więc bez względu na okoliczności, zawsze spadniesz na cztery łapy.

Będziesz miała sporo pracy, staniesz przed prawdziwymi wyzwaniami, nie unikniesz stresu i pośpiechu, ale możesz też oczekiwać miłych niespodzianek, radości, przyjemności i pomocy ze strony otoczenia – zwłaszcza 14-16.09 i 8-9.10. W III dekadzie września do twojego znaku wkroczy Słońce – to rocznica twoich urodzin. Dostaniesz extra wsparcie: poprawi się twoje zdrowie i samopoczucie, poczujesz się silniejsza, będziesz teraz tą lepszą wersją samej siebie i będziesz mieć magnetyczny wpływ na otoczenie. W dniach 11-15.10 w twoich interesach nastąpi jakiś pozytywny przełom. Być może



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01) Mars i Słońce niosą zmiany w dotychczasowym trybie życia, zajmiesz się innymi rzeczami niż ostatnio. Rumieńców nabierze życie towarzyskie, a także przeprowadzisz zmiany w domu. 29.09 – 2.10 Mars będzie współpracował z Saturnem na twoją korzyść i wspólnie pomogą ci pokonać przeszkody i rozwiązać problemy. Wszędzie tam, gdzie trzeba zaciśnąć zęby, zaciśnąć pas, sprężyć się i zmobilizować, pracować bez wstydzenia – dasz sobie świetnie radę. Nie przegap tych dni! 4-6.10 Wenus i Saturn uczynią trwałą małżeńską przysięgę, ale także

HOROSKOP OD 16 WRZEŚNIA DO 15 PAŹDZIERNIKA



trzeba będzie zaryzykować, bardziej się sprężyć, więcej z siebie dać, ale wiedź, że warto.



SKORPION (23.10 – 21.11) Najważniejsza planeta Skorpionów, Pluton, znajduje się na granicy Wodnika i Koziorożca. Mars wędruje przez przyjaznego wam Raka. Największe powodzenie czeka cię w życiu rodzinnym i domowym. Udadzą się rodzinne spotkania i imprezy, ale także remonty i inne zmiany, jakie chcesz wprowadzić w swoim najbliższym otoczeniu. 30.09-2.10 to fantastyczne dni: będziesz doskonałym organizatorem, robota będzie ci się wprost palić w rękach, możesz pchnąć do przodu zaległości i wystartować z nowymi projektami. Jeśli szukasz solidnych i odpowiedzialnych współpracowników lub wykonawców, to właśnie teraz możesz spotkać takie osoby. Od 24.09 opiekę nad twoim znakiem roztoczy Wenus, patronka zakochanych. Ta jesień może być inna niż wszystkie poprzednie i przynieść ci oczekiwane zmiany w życiu, zwłaszcza 8-10.10 oraz w połowie października.



STRZELEC (22.11 – 21.12) W III dekadzie września znacznie ci sprzyja Słońce, więc poprawi się twoje zdrowie i ogólne samopoczucie. Będzie także więcej okazji do rozrywek, spotkań w twoim ulubionym gronie, zabaw i uprawiania hobby. 8-9.10 oraz w połowie października Słońce, Merkury i Jowisz stworzą ci dobre okazje, byś mógł spełnić swoje marzenia, zrealizować dalekosiężne plany, np. dotyczące podróży, nauki, studiów, dalszego rozwoju osobistego i zawodowego. Szybko podejmij decyzję, bo jeśli się zagapisz, okazja może ci przejść koło nosa. 18-22.09 strzeż zdrowia i unikaj ryzyka, np. na drodze, ale także w sprawach finansowych. Twoje plany mogą wtedy ulec chwilowemu przyblokowaniu, lepiej przeczekać te dni, ale z niczego się nie wycofuj. Nie najlepsza atmosfera między tobą a ukochanym poprawi się po połowie października, więc nie panikuj.

różne zobowiązania i umowy, które wówczas podpiszesz. Dobry czas, aby np. wziąć odpowiedzialność za zwierzę czy inną istotę potrzebującą pomocy. Weekend 12-14.10 spędzisz bardzo aktywnie, np. na sportowo lub zajmą cię jakieś sprawy organizacyjne; w każdym razie przygotuj się na większy wysiłek i mobilizację.



WODNIK (20.01 – 18.02) Jowisz i Słońce sprzyjają Wodnikom. Masz dobry czas, by podróżować, z rozmachem planować przyszłość, uczyć się, poznawać nowe dziedziny. Łatwiej ci będzie wyjść ze strefy komfortu i podjąć nowe wyzwania, pytanie tylko, czy będzie ci się chciało? Masz dobry czas na realizowanie dalekosiężnych planów nie czekając, aż życie zmusi cię do wysiłku, aż będziesz mieć przystoiowy nóż na gardle. Lepiej więc teraz: na luzie, na spokojnie, przy sprzyjających wiatrach, a nie podczas burzy. Twoje dobre dni to 20-22.09 i 8-9.10. Jeśli marzysz o miłości i przyjaźni, rozglądaj się 14-16.09, wtedy możesz spotkać tę osobę, której szukasz, lub starą znajomość ujrzyć w innym świetle, tchniesz w nią nowe życie. W połowie października czeka cię drobny kryzys, ale szybko minie, więc nie zmieniaj planów.

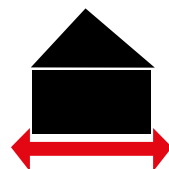


RYBY (19.02 – 20.03) Im bliżej końca września, tym twój nastrój i samopoczucie będą lepsze. Powakacyjne zamieszanie zostawisz za sobą, na nowo zorganizujesz sobie czas w jesienim rytmie i teraz zyskasz kilka dni sympatycznego luzu. Oderwiesz się od obowiązków, np. wyjedziesz, będziesz więcej bywać poza domem z ludźmi, z którymi dobrze się bawisz i zapominasz o troskach. Tylko 21-22.09 jeszcze trzeba się będzie spać, gdyż czekają cię sytuacje z rodzaju „nie chcę, ale muszę”, np. jakieś obowiązki rodzinne lub towarzyskie, chociaż najchętniej robiłabyś coś zupełnie innego. 25-26.09 – nie pozwól się wprowadzić w pole, zbliż z tropu. Ufaj sobie, swojej wiedzy oraz intuicji. 4-6.10 oraz w połowie października dobre decyzje w sprawach sercowych, pojednanie w skłóconych parach, nawiązanie trwałej współpracy.



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c

(w siedzibie dyrekcji KSM)

☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805

e-mail: obrotmieszkaniowy@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:

poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,

wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☛ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☛ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☛ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☛ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wydierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☛ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☛ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☛ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☛ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☛ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | |
|--------------------|----------------------|--------|------------|
| 1. UL. MYSŁOWICKA | 25,80 m ² | 1 pok. | III piętro |
| 2. AL. KORFANTEGO | 48,10 m ² | 2 pok. | VII piętro |
| 3. UL. ROŻANOWICZA | 70,97 m ² | 3 pok. | I piętro |

DZIAŁKI I DOMY DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

MYSŁOWICE, UL. STOŃSKIEGO, 1162 m²

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

UL. BYTKOWSKA 55 16,00 m² wielopoziomowy

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY

W swoich zasobach Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa SM posiada atrakcyjne lokale użytkowe. Z aktualną ofertą można zapoznać się w Dziale Gospodarki Mieniem Spółdzielni w Dyrekcji KSM oraz w poszczególnych administracjach osiedli.

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu ich przejęcia, aż do wydania lokalu lub nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję. Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

KIEROWNICTWO MIESZKANIOWEGO BIURA POŚREDNICTWA

KATOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POK. 20, 34, 34A, TEL. 32 208-47-09

W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM:

Osiedle „Giszowiec” - Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

Osiedle „Gwiazdy” - Dział Gospodarki Mieniem Spółdzielni tel. 208-47-09 (20,34,34a)

1. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/XXII 372,96 m² II piętro
2. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/XXI 205,16 m² II piętro
3. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/II 118,34 m² parter
4. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/V 18,89 m² parter

Osiedle „Janów” - Dział Gospodarki Mieniem Spółdzielni tel. 208-47-09 (20,34,34a)

5. ZAMKOWA 45/X 318,66 m² I piętro
6. ZAMKOWA 45/XII 127,52 m² I piętro

/*w

7. ZAMKOWA 45/II 16,03 m² I piętro

Osiedle „Szopienice” - Dział Gospodarki Mieniem Spółdzielni tel. 208-47-09 (20,34,34a)

8. AL. ROŻDZIENSKIEGO 203 2.702,37 m² plus pow. dodatkowa 531,00 m² parter

Osiedle „Zawodzie” - Dział Gospodarki Mieniem Spółdzielni tel. 208-47-09 (20,34,34a)

9. 1 Maja 158 153,45 m² parter

W BUDYNKU MIESZKALNYM:

Osiedle „Centrum” - Administracja tel. 259-68-97

1. ORDONA 20 /I 34,30 m² parter /*w
2. GRAŻYŃSKIEGO 9A /II 13,80 m² parter
3. GRAŻYŃSKIEGO 11A /II 12,00 m² parter
4. GRAŻYŃSKIEGO 15 /I 8,40 m² parter /*r

Osiedle „Superjednostka” Administracja tel. 203-75-46, 203-63-41

5. AL. KORFANTEGO 16 /XI 47,60 m² podziemie
6. AL. KORFANTEGO 16 /XII 46,40m² podziemie
7. AL. KORFANTEGO 18 /XXIV 37,89 m² podziemie
8. AL. KORFANTEGO 30 /VIII 18,14 m² IV piętro
9. AL. KORFANTEGO 30 /X 29,80 m² parter

Osiedle „Gwiazdy” - Administracja tel. 258-74-59

10. ROŻDZIENSKIEGO 86a /II 93,58 m² parter (od 01.10.2024 r.)
11. ROŻDZIENSKIEGO 88 /VI 24,00 m² parter
12. ROŻDZIENSKIEGO 88 /IV 6,50 m²+3,20 m² parter
13. ROŻDZIENSKIEGO 90 /I 53,20 m² parter
14. ROŻDZIENSKIEGO 90 /V 110,70 m² parter
15. ROŻDZIENSKIEGO 90 /X 24,10 m² I piętro
16. ROŻDZIENSKIEGO 90 /VII 37,50m²+19,0 m² parter

17. MIŁA 4 /III 57,40 m² parter
18. MIŁA 5 /I 15,10 m² parter
19. MIŁA 7 /I 13,36 m² parter
20. MIŁA 9B /III 8,00 m² parter
21. MIŁA 16 /II 11,00 m² parter (od 01.10.2024 r.)

22. MIŁA 16 /VIII 59,02 m² parter
23. MIŁA 26 /II 9,12 m² parter
24. MIŁA 28 /IV 107,80 m² parter
25. WOJCIECHA 36 /III 128,73 m² parter

Osiedle „Wierzbowa” - Administracja tel. 258-79-61

26. WIERZBOWA 37 /I 30,34 m² poziom piwnic /*w

Osiedle „Kukuczki” - Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

27. LUBUSKA 8 /II 58,10 m² parter
28. LUBUSKA 8 /III 55,10 m² parter
29. KARPACKA 2 /I 78,45 m² parter /*w
30. KARPACKA 8 /IV 59,82 m² parter
31. KUJAWSKA 3 /I 54,30 m² parter
32. WROCŁAWSKA 40 /I 58,94 m² parter /*w

Osiedle „Ściegiennego” - Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26

33. JÓZEFOWSKA 98 /III 13,00 m² parter
34. JABŁONIOWA 42 /I 38,60 m² piwnica
35. ROŻANOWICZA 1 /I 66,00 m² parter

Osiedle „Zawodzie” - Administracja tel. 255-57-29

36. B.M.CASSINO 6A /II 122,80 m² parter
37. B.M.CASSINO 5 /VIII 24,60 m² parter /*w
38. B.M.CASSINO 3 /IIF 24,61 m² parter
39. ŁĄCZNA 1A /III 20,90 m² parter
40. 1-GO MAJA 110 /I 15,00 m² poziom piwnic
41. 1-GO MAJA 112 /I 81,30 m² poziom piwnic

Osiedle „Graniczna” - Administracja tel. 255-13-87

42. GRANICZNA 25B /I 87,92 m² parter/piwnica

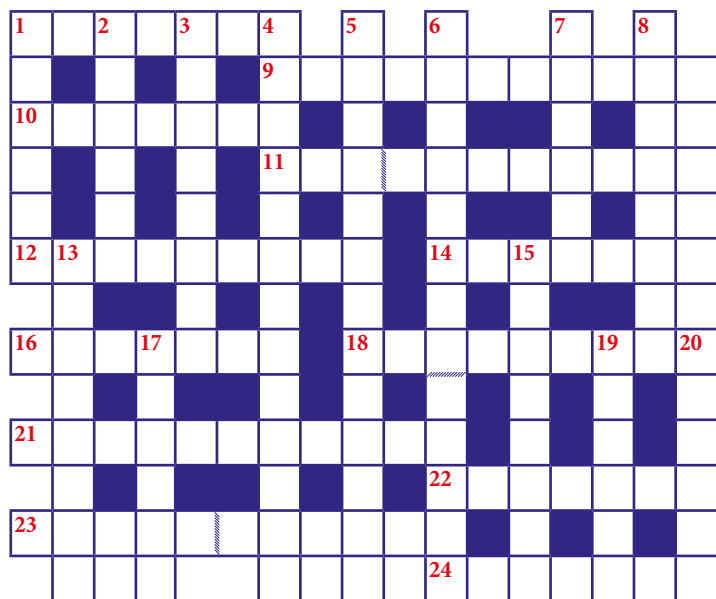
Osiedle „Zgrzebniocka” - Administracja tel. 251-56-14

43. ŁABĘDZIA 9 /I 61,50 m² parter /*w
44. ŁABĘDZIA 11 /I 184,81 m² parter /*w

*w – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania

*r – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

KRZYŻÓWKA WRZEŚNIOWA



PIONOWO:

1. tradycyjny strój japoński,
2. automatyczna reakcja na bodziec,
3. największy pododdział lub ptak z rodziny bekasowatych,
4. służba w najemnych wojskach,
5. asystowanie komuś, bycie przy kimś.
6. popularny miesięcznik dla miłośników krzyżówek z określeniami odgadywanych słów podanymi w przypadkowej kolejności,
7. urlop spędzony nad morzem lub w górach,
8. terytorium państwa otoczone ze wszystkich stron ziemią innego państwa,
13. dziki tokujący ptak z rodziny kurowatyh,
15. kosmiczny ... Jamesa Webba,
17. śliwa wiśniowa z Azji rodem,
19. owad tropikalny budujący imponujące gniazda - kopce,
20. dyskietka lub pendrive.

POZIOMO:

1. niewielki kwiatnik często okrągły, dziewczyna na wakacjach w zgrupowaniu namiotowym,
10. bieg tradycyjnie kończący Olimpiadę,
11. Polak, Węgier - ... - do szabli i do szklanki,
12. sprawował nadzór nad męską częścią dworu królewskiego,
14. Stolica Apostolska,
16. „Portretem kobiety z maszynką do kawy” prowadził malarstwo francuskie z impresjonizmu do kubizmu,
18. naciągacz, szachraj,
21. „... wszystko zdarzyć się może” - śpiewała Kasia Sobczyk,
22. pigułkożerca,
23. założyciel Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy,
24. furia, cholernik.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 2 października 2024 roku dostarczą - przysła do redakcji lub Sekretariatowi KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI WRZEŚNIOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Przesyłając rozwiązania prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu - to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu - adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI NA LATO” (NR 400-401)

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI NA LATO” z nr 400-401 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Marzena Smolarz - ul. Kotlarza, Danuta Wojciechowska - al. Rozdzińskiego, Henryk Debudej - ul. Lubuska, Katarzyna Krętosz - ul. Józefowska, Aleksandra Jarosik - ul. Wrocławska.** Zdobywców nagród gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c).

Hasła - pionowo: irytacja, tworzywo, razowiec, Katmandu, unikat, żurnal, insekt, skutki, sahajdak, ośmiokąt, albatros, kwękanie, Lebsko, koryto, Miłosz, Zamora; **poziomo:** historyk, awanturnik, rykoszet, mallkontent, zaszwęka, nastolatki, łakomczuch, Alibabki, Bartłomiej, doktryna, katastrofa, katastrof.

Przepraszamy wszystkich Państwa Krzyżówkowiczów za lapsus w wydaniu gazetonowym „Wspólnych Spraw” i błędne powtórzenie w „Krzyżówce na lato” po raz wtóry jednego z zadań do rozwiązania. Dziękujemy wszystkim tym, którzy sprawdzili prawidłowość hasła w edycji internetowej (tam nie było błędów) lub też kontaktowali się e-mailowo bądź telefonicznie z Redakcją. Rozwiązań wpłynęło 67.

Na Rynku i w Parku Kościuszki SENIORALIA'2024

Doroczny, **KATOWICKI DZIEŃ SENIORA** na Rynku tym razem został zaplanowany na **poniedziałek 23 września 2024 r.**

Wszelako już w niedzielę 22.09. o godz. 17⁰⁰ dla seniorów odbędzie się spektakl w **Teatrze Bez Sceny** (ulica 3 Maja 11). Komedię „Fly me to the moon” (Zabierz mnie na Księżyc) zaprezentują Anna Kadulski i Ewy Kutynia.

Natomiast 23.09. program imprez **na estradzie w Rynku** jest następujący: godz. 10³⁰ - Promocja Senioraliów, działania DJ-a i szcudlarzy; godz. 11⁰⁰ Uroczyste otwarcie wydarzenia z udziałem władz Miasta; od godz. 11²⁰ do 12⁴⁰ - Koncert estradowy w wykonaniu Agnieszki Biełkowskiej; w godz. 12⁵⁰ - 13⁵⁰ Śpiewa Marco Boccino. Zakończenie Senioraliów o godz. 14⁰⁰.

Przez cały czas trwania imprezy seniorzy będą mieli możliwość zapoznania się z ofertą Partnerów Programu „Katowicka Karta Mieszkańca” oraz pokazami zaproszonych gości: Straży Pożarnej, Komendy Miejskiej Policji, Powiatowego Urzędu Pracy oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a artyści z Teatru Gry i Ludzie przeprowadzać będą animacje.

Senioraliom towarzyszyć będą 23 września następujące imprezy: o godz. 17⁰⁰ koncert zespołu „Czarny Miś” i wspólna zabawa; o godz. 18³⁰ w **Kinie „Światowid”** (ulica 3 Maja 7) darmowy seans dla seniorów „Wredne liściki” komedia angielsko-francuska

Natomiast **Rada Seniorów Miasta Katowice** organizuje w niedzielę 29 września **II Piknik z Radą Seniorów w Parku Kościuszki** w godz. od 14⁰⁰ - do 17⁰⁰. Będzie dużo zabawy, ciepła zupka, no i oczywiście Gwiazdy Telewizji TVS oraz Kapela Fedaków.

CENTRUM SPOTKAŃ SENIORÓW W CENTRUM KATOWIC JESIENIĄ 2024

Centrum Spotkań Seniorów działa przy **Stowarzyszeniu FAMILOCK** (Katowice, ul. 3 Maja 11), istniejącym od 2011 roku. Celem działań Stowarzyszenia jest m.in.: animowanie życia kulturalnego, edukacja przez sztukę i edukacja regionalna, kreowanie, produkcja i promocja spektakli teatralnych, działania twórcze i promocyjne łączące różne dziedziny sztuki. Na okres jesieni 2024 roku Centrum przygotowało z myślą o seniorach (ale nie tylko) następujące wydarzenia:

Wrzesień: 29.09. (niedziela), godz. 12⁰⁰ - „Psiunio” - spektakl komediowy w Teatrze Bez Sceny (Katowice ul. 3 Maja 11).

Październik: Warsztaty plastyczne 16.10. (środa), godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰ oraz godz. 13⁰⁰ - 15⁰⁰; Warsztaty florystyczne 23.10. (środa), godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰ oraz godz. 13⁰⁰ - 15⁰⁰ (w siedzibie Familocka).

Listopad: Warsztaty plastyczne 13.11. (środa), godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰ oraz 13⁰⁰ - 15⁰⁰ (w siedzibie Familocka).

Grudzień: Warsztaty florystyczne 11.12. (środa), godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰ oraz 13⁰⁰ - 15⁰⁰ (w siedzibie Familocka).

inter-okno

RATY
ŁATWE
DO SPŁATY



**SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE**

KATOWICE
UL. JÓZEFOWSKA 25

TEL. 32 203 70 79
609 728 021

mariuszdzik@o2.pl

KONKURENCYJNE CENY

TELEWIZORY LED, LCD
- naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278.

ANTENY, montaż, serwis, satelitarne dVBt2, 504-017-611.
JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant - czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA, wymiana, czyszczenie piecyków gazowych Junkers, Neckar, Vaillant, Beretta, codziennie 8-20, 882-444-992.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne-modernizacja, tel. 662-653-111.

NAPRAWA pralek, solidnie z gwarancją, 30 lat doświadczenia, 32/251-96-63, 502-551-093.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje wod-kan-gaz-elektryczne, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

REMONTY domów, mieszkań, solidnie, 693-518-984.

OGŁOSZENIA DROBNE

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KAFELKOWANIE łazienek i kuchni, remonty, instalacje wodno-kanalizacyjne, elektryczne, gładzie gipsowe - bezpyłowo, malowanie, panele, wymiana drzwi, kabin, sedesów, umywalk, transport, tel. 512-646-314.

GAZ - naprawa, przeglądy i montaż urządzeń gazowych, montaż instalacji gazowych, próby szczelności, autoryzacja: Junkers, Vaillant, Termet, tel. 608-165-351, 32/708-35-69.

MAŁOWANIE, tapetowanie 505-859-475.
KOMPLEKSOWE remonty łazienek, kuchni, mieszkań. Bardzo wysoka jakość, dwudziestoletnia praktyka. Projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278.

MAŁOWANIE, tapetowanie 506-685-410.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek, solidnie, 606-274-056.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

OKNA mycie 500-510-205.
MYCIE okien, sprzątanie mieszkań 736-824-458.

PRANIE dywanów, tapicerek samochodowej, 736-824-458.
MAŁOWANIE, tapetowanie 736-824-458.

NAPRAWA kranów, spłuczek, niedrożnych odpływów, 736-824-458.

KAFELKOWANIE, malowanie, wod-kan, panele podłogowe i inne prace remontowe, 505-443-616.

HYDRAULIKA tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia-naprawa, montaż, konserwacja, tel. 783-367-264.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelek 602-314-720.

STOLARZ - meble na wymiar, kuchnie, szafy, zabudowy. Dodatkowo montaż mebli Ikea i innych producentów. Tel 697 032 101.

SZKLARZ, lustra na wymiar, wymiana szyb pojedynczych i zespolonych, tel. 607-403-528.

SKŁADANIE mebli z paczek, usługi elektryczne energooszczędne - oświetlenie LED tel. 570-684-004.

SPREDAM klimatyzator przenośny typ 9000 BTV, tel. 603-665-047.

TANIO SPRZEDAM mebleściankę, garderobę (szafka, wieszak, lustro), rzeźbiony stół RTV. Sms o treści „Meble” na nr 503-320-924, oddzwonij.
AUTOELEKTRONIKA, chiptuning, autodiagnostyka, tel. 32/256-69-87.

OPIEKUNKA do dziecka z Katowic podejmie się opieki nad dzieckiem 537 777 901.

ANGIELSKI, niemiecki korepetycje, wszystkie poziomy, 660-717-189.

LOGOPEDA z dojazdem gratis 660-717-189.

UDZIAŁY w nieruchomościach kupię, mogą być spadko-

we, zadłużone lub z problemem prawnym, tel. 535-787-267.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, niski blok, na 2 pokoje z windą na osiedlu „Kukuczki”, tel. 32/725-62-06, kom: 507-662-367.

SZUKAM mieszkania, dopuszczam remont, płacę gotówką, tel. 665-540-125.

SPRZEDAM mieszkanie 49 m², Katowice Bogucice, 501-170-004.

ANGIELSKI

**Przygotowanie
do egzaminów
korepetycje**

☎ 600 244 269

DRZWI

**do wszystkich
typów ościeżnic
montaż 60 zł
Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery
Katowice
Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435**

SZKOŁA PŁYWANIA MEGA
mgr Janusz Komenda

ZAPRASZAMY NA BASENY:
KATOWICE - GISHOWIEC
SIEMIENOWICE ŚL. - BYTKÓW
SIEMIENOWICE ŚL. - MICHAŁKOWICE

TEL. 602 487 305
www.megaplywanie.pl

**U NAS
NAPRAWISZ
SWÓJ
KOMPUTER**

SZYBKO I SOLIDNIE

KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225

Iridium PC

NAPRAWA OKIEN PCV

**Wymiana okuć
i uszczelek**

**Kompleksowe
naprawy okien
drewnianych**

508-769-362

SKUP SAMOCHODÓW

660-476-276

ŚLUSARZ

**Awaryjne otwieranie
mieszkań
i samochodów**

**Naprawa, wymiana,
montaż zamków**

**Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu**

600 600 235

ZŁOTA RĄCZKA

**Wszystkiego rodzaju naprawy
- hydrauliczne (w tym WC podtynkowe),
c.o., elektryka, gazowe (w tym piecyki),
ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien.
Wymiana rur i kanalizacji bez zbijania
kafelek. Remonty łazienek od podstaw.
Wykończenia wnętrz. Fachowe doradztwo.**

Tanio i solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

SKUP STAROCI

Sosnowiec, ŻEROMSKIEGO 8, ☎ 798-211-969

KUPIMY:

**SZKŁO KOLOROWE, PORCELANĘ, STARE ZDJĘCIA, POCZTÓWKI,
DOKUMENTY, PLAKATY, ODZNACZENIA, MILITARIA, ZABAWKI Z PRL,**

OZDOBY ŚWIĄTECZNE, FIRANY, MONETY, OBRAZY, APARATY FOT.,

KILIMY I INNE PRZYDASIE

POMOŻEMY W LIKWIDACJI

MIESZKAŃ, KOLEKCJI

KATOWICKIE CMĘTARZE KOMUNALNE

ul. Murkowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całonocowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-15
email: kck@kck.katowice.pl, str. internetowa: www.kck.katowice.pl
cmętarz w Katowicach-Ligocie, ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-15, email: ligota@kzp.katowice.pl
cmętarze w Katowicach-Murkach, ul. Goetla i Kołodzieja,
kom. 577 717 702
biuro przy ul. Goetla czynne: poniedziałek-piątek 7-15,
email: goetla@kck.katowice.pl

Zakład oferuje kompleksowy zakres usług cmętnarskich:
● pomoc w organizacji pogrzebów wraz z oprawą muzyczną i stypą ● całonocowy przewóz zmarłych (również w niedziele i święta) ● załatwianie spraw w: ZUS, KRUS, USC ● kremacja ciał ● duży wybór trumien i urn oraz palm, bukietów i zniczy ● opieka nad grobami - zlecenia przyjmowane są w biurze oraz przez Internet ● usługi grabarskie ● internetowa „wyszukiwarka grobów”.

Na terenie cmętnarza znajdują się:
kaplice, prosekatorium, kwiaciarnia i sala, gdzie odbywają się stypy.

MAŁE CHWILE SZCZĘŚCIA MARII REMBALSKIEJ

(Dokończenie ze str. 32)

ZANURZYŁA SIĘ W MALOWANIU!

Przełomowym momentem w jej życiu było spotkanie osoby prowadzącej Grupę Malarską Zawodzie pani **Aldony Adamskiej-Dziuba**.

– Uważam – stwierdza Maria Rembalska – że ona wręcz promieniuje swoją ogromną charyzmą, mądrością życiową, dobrocią. My, jej podopieczni, z powo-



Jak najbliżej

dzeniem możemy się na jej rozlicznych talentach wzorować.

Pamiętam – wspomina pani Maria – nasze pierwsze spotkanie. Ja, lekko stremowana, z rysunkami pod pachą. Nieśmiało pokazałam je, chociaż w duszy tliło się przekonanie, że... nie są przecież takie złe! Czekałam na opinię. Aldona Adamaska - Dziuba zobaczyła w nich ogromny potencjał! Po prostu uskrzydliła mnie tą opinią i nigdy tego nie zapomnę!

Prosiła tylko, abym zrezygnowała z rysowania ołówkami i zamieniła je na pędzel i farby. Tak zrobiłam. W krótkim czasie zanurzyłam się w to moje malowanie do tego stopnia, iż po roku miałam już na swoim koncie przeszło 80 prac oraz ... swój pierwszy, indywidualny wernisaż w Domu Kultury Bogucice - Zawodzie. To był 2016 rok. Po tym wernisażu miałam jeszcze trzy indywidualne wystawy.

TE OBRAZY SIĘ NIE TYLKO OGLĄDA, ALE TAKŻE ...CZYTA

– Zajmuje się Pani malarstwem sztalugowym, w którym prym wiedzie człowiek i jego emocje! To rzadko spotykane jak pani widzi: radość, smutek i ...zamyślenie. Ale to nie wszystko, bo przecież maluje

Pani także martwą naturę, pejzaże oraz wszystko to, co ...gra w Pani duszy. Wystawy pani obrazów – cieszące się dużym powodzeniem – były już w kilku miejskich bibliotekach publicznych. W maju ubiegłego roku w Filii nr 14 MBP na osiedlu Tysiąclecia była Pani wystawa o wspaniale dobranym tytule „**Uchwycone chwile**”, a jeszcze wcześniej, w grudniu 2018 roku, wystawa pt. „**Kobieca perspektywa**”

– Tak, tam wystawiałam swoje obrazy. W realizacji tych wystaw spore zasługi miała dyrektorka tej placówki pani **Grażyna Szczesniak - Richter**. Nie otrzymałam żadnej nagrody rzeczowej, ale traktuję jako nagrodę sposób, w jaki wszyscy odbiorcy reagowali na moje obrazy.

Ja próbuję przekazać te uczucia, które gdzieś tam w moich pomysłach, zamierzeniach drzemą. Czasami – bo i tak bywa – po kilka lat. Kiedy mi się to udaje i ktoś przystanie przy moim obrazie i „odczyta go” w podobny do mnie sposób, to jest to dla mnie ogromna satysfakcja. Tak, bo moje obrazy nie tylko się ogląda, ale także ...czyta! A to dla mnie ogromna satysfakcja.

Tworząc portret mam coś w zamyśle i chcę przekazać smutek lub radość. To czasami trwa bardzo długo, bo wykonuję drobną korektę w wyrazie twarzy czy kącikach oczu lub ust. Po wielu próbach wreszcie dostrzegam, że... to jest to! To, co chciałam utrwalić i przekazać na płótnie. Wielu oglądających te obrazy wzrusza się i ma łzy w oczach. Dużo takich reakcji dostrzegłam gdy oglądano mój obraz „**Obiecuję Ci być z Tobą przez całe życie**” przedstawiający starsze (już po 50 rocznicy ślubu) małżeństwo. Bo przeżyć z sobą w zgodzie tyle lat to jednak nie byle co.

TAK PATRZĄ TYLKO KOBIETY

– Często wystawia Pani swoje prace (indywidualnie lub zbiorowo) w Giszowieckim Centrum Kultury, której to placówce



Bezenna życiodajna woda



Obraz Dmuchawce - inspiracja do wiersza

szefuje niezrównana w pomysłach pani **Ania Jóźwik**.

– Tak, Giszowieckie CK to takie klimatyczne miejsce lubiane przez wszystkich. Jesteśmy tam (Grupa Malarska Zawodzie) niezwykle sympatycznie przyjmowani. Uważam, że duży wpływ na to i spore zasługi ma nasza opiekunka Aldona Adamaska - Dziuba.

Właśnie tam miałam kilka lat temu swoją wystawę „**Kobiece punkty widzenia**”. Obrazy, które przedstawiłam na tej wystawie, to stały temat, jaki wciąż mi w duszy gra, czyli przekazywanie emocji ludzkich. Inspiracje przychodzą do mnie zupełnie niespodziewanie. Czasami to jest pozornie zupełnie nic nieznacząca scena, którą zapamiętuję. Bywa tak, że czasami, po latach do tego wracam i nadchodzi ten czas kiedy chcę to na papier czy płótno przelać. Cieszę się gdy mi się to – chociażby w jakimś niewielkim stopniu – udaje.

– W 2019 roku Jury XXIX Konkursu Plastycznego dla Twórców Nieprofesjonalnych im. Pawła Wróbla w Katowicach przyznało Pani wyróżnienie za obraz „**Miasto w deszczu**”.

– To prawda, aczkolwiek zupełnie się takiego zaszczytu nie spodziewałam. Byłam bardzo szczęśliwa, że właśnie ten obraz (oczywiście chodzi o utrwalone na nim Katowice) tak się spodobał, iż otrzymał wyróżnienie. To ogromna radość dla twórcy.

– W jakich wystawach w 2024 roku Pani uczestniczy?

– Oprócz naszych poplenerowych, grupowych wystaw, bardzo często biorę udział w aukcjach na rzecz ludzi chorych bądź ...potrzebujących. Przeznaczam na to swoje

MAŁE CHWILE SZCZĘŚCIA MARII REMBALSKIEJ

obrazy, co daje mi dużą satysfakcję, że robię też coś dla innych.

Ostatnio wymyśliłam – zaś inspiracją do tego były popularne w krajach zachodnich „Dni Bajtla” – aby namalować dla dzieci obrazy, które służyłyby im jako ... fanty. To taka radocha, że gdzieś u szczęśliwych dzieci mój obraz zawisnie!

– Najważniejsze dla Pani nagrody i wyróżnienia....

– Nie mam ich zbyt wiele na swoim koncie. Powiem zatem, iż dla mnie nagrodą jest reakcja ludzi na moje obrazy. Po tym wernisażu na Tysiącleciu sporo osób dzwoniło do mnie z gratulacjami i pochwałami. Jestem im za to wdzięczna.

Otrzymałam także kilka propozycji kolejnych wystaw, ale na to jeszcze przyjdzie czas. Dlaczego? Ponieważ to jest bardzo wyczerpujące, mobilizujące i pracochłonne zajęcie. Na przykład na wspomnianym ubiegłorocznym majowym wernisażu przedstawiłam 70 prac. To pochłania nie tylko sporo czasu ale także (oprawa obrazów) – finansów.

JESZCZE O GRUPIE MALARSKIEJ ZAWODZIE I ...POEZJI

To wyjątkowo zgrany 20-osobowy zespół bardzo zdolnych osób. Nie tylko malują i uczą się wielu niezbędnych technik, ale także sporo – poza zajęciami – przebywają z sobą, rozmawiają i dyskutują na różne – nie tylko na artystyczne – tematy.

Swoistą ciekawostką jest fakt, iż przylgnał tam także znakomity poeta, pan **Mariusz Szczepaniak**. Kilkanaście ob-



Vademecum



Matka Boża
Nieustającej Pomocy

razów pani Marii stało się inspiracją do jego wierszy. Oto strofy „**Ze wszystkich sił po zwycięstwo**”:

„Czasem płyniemy nie wiadomo dokąd,
lecz zawsze przed siebie i tylko do przodu

mierząc daleko, sięgamy wysoko,
jakbyśmy chcieli dorównać Bogu..
Ze wszystkich sił, bez zbędnego słowa,
choć czasem na usta ciśnie się przekleństwo,

co dzień uparcie, a często od nowa,
do celu, który ma na imię Zwycięstwo”

Pani Maria ma niezwykle szczęście do poetów. W ubiegłym roku jako prezent na Boże Narodzenie otrzymała tomik poezji „**W kalejdoskopie myśli**” od Polki zamieszkałej od 1988 roku w Niemczech. Pani **Henryka Ziaja** stale śledzi na Facebooku obrazy Marii Rembalskiej. One ją tak inspirują, że napisała o nich 12 wierszy. Poznawszy obraz pani Marii „Dmuchawce” tak napisała:

„Jak puch delikatne, nieśmiałe, niewinne,

z rozrzewnieniem wielkim na świat spoglądają

w swej skromności pięknej i niepowtarzalnej

zachwycają sobą, czasem zniewalają.
Byle podmuch słaby pozbawić ich może
cudu tajemniczości i postawy tklivej.

Ileż Panie Boże na tym świecie stworzeń
co jak dmuchawce ciche i wrażliwe.

RELAKS, MUZYKA I ...MARZENIA

– Dla mnie – mówi w zadumie pani Marysia Rembalska – relaksem jest po prostu malowanie. Acz nie tylko! Ponieważ nie ma dnia bez słuchania muzyki. To są zarówno utwory z mojej młodości czyli zespoły, na muzyce których się wychowałam czyli Beatlesi, The Rolling Stones, Pink Floyd. Słucham z upodobaniem takich wokalistów jak Tina Turner czy John Cocker. Czasami – gdy mam taką możliwość – wychodzę do kina, teatru lub na koncert.

A marzenia? No cóż są teraz inne niż te z lat młodzieńczych. Największą radość i uciechę mam z... takiej małej chwili szczęścia. Czasami to jest poranna kawa czy słoneczny dzień, ale także spotkanie z najbliższą rodziną (synowie i wnuk). Chciałabym także, aby moim synom (mającym już 40 i 32 lata) oraz siedmioletniemu wnukowi spełniały się te większe i mniejsze marzenia.



Wiolonczelistka

Ostatnie zaś to takie, aby udały się na początku września kolejne Dni Zawodzia, w których oczywiście będzie uczestniczyć **Grupa Malarska Zawodzie**.

Tekst i zdjęcia:

URSZULA WĘGRZYK

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Redakcja, Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Znani i nieznani

W cyklu „Znani i nieznani” przedstawiamy **Marię Rembalską**, rodowitą katowiczanke, znakomitą malarkę, która nade wszystko upodobała sobie Zawodzie. W osiedlu Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej mieszka właściwie od zawsze. Tu się urodziła i spędziła dzieciństwo wraz z rodzicami i rodzeństwem. Potem przez kilkanaście lat – tak się jej życie ułożyło – mieszkała w Dąbrowce Małej. Po wyjściu za mąż wróciła do ukochanego Zawozia. Uważa, że tylko tu jest jej miejsce do życia.

Ale wracając jeszcze do jej katowickiego rodowodu trzeba dodać, że zarówno jej rodzice, jak i dziadkowie stąd, czyli z Katowic pochodzą. Także rodzina jej męża ma katowicki rodowód.

Sympatia do tej dzielnicy i pięknego mieszkania spowodowana jest także tym, że w pobliżu, w Bogucicach mieszka jej siostra, zaś niedaleko brat z bratową. Wiadomo przecież jak istotne jest utrzymywanie więzi rodzinnych.

NIETYPOWE POCZĄTKI TWÓRCZOŚCI

Dante Alighieri powiedział ongiś, iż „Sztuka jest dzieckiem natury i wnuczką Boga”. Pani Maria jest z zawodu fotografem. Ukończyła Policealne Studium Fotograficzne w Katowicach mieszczące się w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących nr 3 im. E. Abramowskiego. Tak się jednak złożyło, że nigdy w tym zawodzie nie pracowała. Jednak miłość do fotografii pozostała w niej na zawsze.

Interdyscyplinarny malarz Paweł Książek postrzega takie różnice między fotografią a malowaniem: „Zasadniczo w fotografii interesuje mnie jej wiarygodność, lacanowski punkt widzenia, natomiast malowanie jest widzeniem zewsząd, dlatego myślę, że fotografia reprezentuje widzenie, a malarstwo – bycie widzianym.



Nikiszowiec

Obraz staje się odwzajemnionym spojrzeniem przedmiotu”.

Po ukończeniu Studium Fotograficznego rozpoczęła pracę w Biurze Projektów „Inwestprojekt Śląsk”. Kilkanaście lat przepracowała tam w **Pracowni Reprografii**, aczkolwiek jako fotograf miała pracować w zupełnie innym dziale.

W tamtych latach – oprócz podjęcia pracy zawodowej – wiele się działo w jej życiu rodzinnym. Urodziła 2 synów: Adama i Piotra. Adam – starszy syn – po jakimś czasie uznał, iż Katowice to dobre miejsce do życia. Przecież tutaj się wychował, wykształcił. Także tutaj założył rodzinę.

– Dzięki temu zyskałam synową i wspaniałego wnuka Jakuba, który



Maria Rembalska

MAŁE CHWILE SZCZĘŚCIA MARII REMBALSKIEJ



Obiecuje Ci być z Tobą przez całe życie

w tym roku szkolnym będzie pierwszoklasistą. Natomiast młodszy syn Piotr miał zupełnie inny pomysł na życie. Kilkanaście lat temu wyjechał do Walii, do Cardiff. Tam skończył studia. Pracuje obecnie w tym mieście w dużym szpitalu.

– Mogę zatem – stwierdza pani Maria – z całą odpowiedzialnością powiedzieć, że ...dzieci mi się udały!

Życie jednak czasami niespodziewanie zaskakuje nas. Pani Maria bowiem nagle zdecydowała się na inną pracę. A było to wtedy, gdy młodszy Piotr już trochę podrośł.

– Przez prawie 17 lat pracowałam jako asystentka w Gabinetce Stomatologicznej przy ulicy Łącznej. To był „strzał w dziesiątkę”. Do pracy ze swojego domu miałam bardzo blisko. To tylko jeden z atutów.

Zdobywanie nowych umiejętności dawało mi dużą satysfakcję. Bardzo polubiłam

także kontakt z pacjentami. Przez kilkanaście lat – dokładnie przez 14 – pracowałam z lekarką stomatologiem, która nie tylko była moją szefową, ale także przyjaciółką!

Okazało się jednak, że Gabinet Stomatologiczny trzeba zamknąć. Dość trudno było mi się z tym pogodzić, zwłaszcza, że zbiegło się to z nie najłatwiejszym okresem w moim życiu, bowiem w niedługim czasie niespodziewanie zmarł mój mąż. Synowie już byli poza domem. Pomyślałam, że muszę tę pustkę czymś zappełnić.

SZTUKA NIESIE ULGĘ!

Pani Maria przypominała sobie, iż ongiś jej ojciec rysował ołówkiem piękne szkice. Postanowiła pójść tymi śladami.

– Ze skruczą przyznaję – opowiada dziś pani Maria – że gdy chodzi o wybór tematu zachowywałam się hm.... dosyć odważnie i niefrasobliwie. Próbowала swoich sił szkicując różne postacie, np. dziecko z bliskiej mi rodziny, czy znanego aktora, a potem portrety. Pokusiłam się o wykonanie portretu siostry.

Dowiedziałam się, iż tuż obok, w Domu Kultury Bogucice - Zawodzie, istnieje Grupa Malarska Zawodzie. Pomyślałam, że to jest to czego mi trzeba! Zabrałam kilka swoich rysunków i... poszłam tam. Tak w 2015 roku rozpoczął się nowy okres mojego życia!

(Dokończenie na str. 30-31)